

Br.0002.12.2017

PROTOKÓŁ Nr XXXVIII/17
Z OBRAD XXXVIII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 28 LISTOPADA 2017 R.

XXXVIII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w Bielskim Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9¹⁰–15⁴⁰.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk. W sesji uczestniczyło 20 radnych, nieobecny - radny Tomasz Hryniewicki.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Anna Szkoda,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- radca prawny Jolanta Niewińska,
- Dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku Andrzej Lechowski,
- Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim Lucyna Pakuła,
- Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim Anatol Wasiluk,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).

Na początku w obradach sesji uczestniczyło 18 radnych. Przewodniczący RM Igor Łukaszuk powitał wszystkich i poinformował, że przed otwarciem sesji zaprasza do zabrania głosu Panią Lucynę Pakułę Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy.

Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim Lucyna Pakuła poinformowała, że do materiałów sesyjnych zostały dołączone radnym zaproszenia na Festyn Mikołajkowy. W związku z tym osobiście, raz jeszcze chce zaprosić na imprezę, która jest organizowana przez Środowiskowy Dom Samopomocy po raz szesnasty, a po raz drugi jest organizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Bielsk Podlaski. Nieco zmieniła się organizacja samego Festynu oraz lokum. Od 15 lat impreza była ciągle organizowana przy Ratuszu Miejskim, a tym razem będzie zorganizowana w Amfiteatrze Miejskim w Parku Królowej Heleny. Korzystając z obecności telewizji też chciałaby, aby ta informacja dotarła do mieszkańców miasta, że w tym roku Festyn Mikołajkowy odbędzie się w Parku Królowej Heleny w Amfiteatrze Miejskim 3 grudnia, tj. w najbliższą niedzielę w godzinach 13⁰⁰-16⁰⁰. Zaprasza serdecznie na wszelkiego rodzaju atrakcje dzieciom, ale też dorosłym. Na pewno, jak zwykle będą słodycze i drobne upominki od św. Mikołaja. Będzie też program artystyczny, który warto zobaczyć. Dodała, że szczegółową informację radni mają we wkładce do zaproszenia. Życzy wszystkim udanej zabawy, a przede wszystkim dobrej pogody. Podziękowała, że mogła zabrać głos.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował Pani Dyrektor i złożył życzenia sukcesu organizacyjnego oraz dużej frekwencji.

Następnie otworzył XXXVIII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski. Powitał mieszkańców Bielska Podlaskiego, wszystkich radnych, Pana Burmistrza wraz z pracownikami Urzędu Miasta, z Panią Wiceburmistrz, Panią Skarbnik Miasta. Powitał także Pana Andrzeja Lechowskiego Dyrektora Muzeum

Podlaskiego w Białymstoku oraz Pana Anatola Wasiluka Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Powitał również wszystkich gości i przedstawicieli mediów. Poinformował, iż w chwili obecnej na sali przebywa 18 radnych. Skład Rady Miasta wynosi 21 radnych, a liczba 18 radnych stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych decyzji przez Radę.

Ad 2

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przystąpił do ustalenia porządku obrad (***zawiadomienia o terminie XXXVIII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2L do protokołu***). Poinformował, że proponowany porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami sesyjnymi. Dodał, że został złożony wniosek do porządku obrad. Jest to wniosek Burmistrza, który zwraca się z prośbą o wykreślenie z porządku obrad XXXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski punktu 11 dot. podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Muzeum Podlaskiemu na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku Ratusza. Pismem z dnia 16.11.2017 r. Muzeum Podlaskie zwróciło się do Burmistrza Miasta o przesunięcie wnioskowanej kwoty 199.703,00 zł do wydatkowania na roboty budowlane w 2017 r. na 2018 r. uzasadniając prośbę opóźnieniem w wykonaniu prac remontowych przez wykonawcę, a tym samym brakiem możliwości wydatkowania ww. kwoty w 2017 r. (***wniosek Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 3 i nr 4A do protokołu***).

Poinformował, że w związku z obecnością Pana Dyrektora Muzeum Podlaskiego w Białymstoku oraz wnioskiem Komisji do spraw Inwestycji o zaproszenie przedstawiciela Muzeum celem przedstawienia informacji z przebiegu remontu budynku Ratusza w Bielsku Podlaskim, to proponuje wprowadzić taki punkt do porządku obrad, jako pkt 4.

Dodał, że są dwa wnioski do porządku obrad. Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś z radnych chce jeszcze zabrać głos?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9¹⁵ na obrady sesji przybył radny Romuald Piotrowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 4A do nr 4M.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza Miasta.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 19 radnych i Rada Miasta stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, przyjęła wniosek Burmistrza o wykreślenie punktu 11.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła** wniosek Burmistrza Miasta o wykreślenie pkt 11 z proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zgłosił wniosek, aby w porządku obrad wprowadzić, jako pkt 4 – „Informację z przebiegu remontu Ratusza Bielskiego Dyrektora Muzeum Podlaskiego w Białymstoku”. Podał wniosek pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż Rada Miasta stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, przyjęła wniosek o wprowadzenie punktu 4 w brzmieniu – „Informacja z przebiegu remontu Ratusza Bielskiego Dyrektora Muzeum Podlaskiego w Białymstoku”.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** wniosek o wprowadzenie punktu 4 w brzmieniu – „Informacja z przebiegu remontu Ratusza Bielskiego Dyrektora Muzeum Podlaskiego w Białymstoku”.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w związku ze zmianami odczyta aktualny proponowany porządek obrad.

Po odczytaniu porządku obrad, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** wobec braku innych wniosków, poddał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, przy wstrzymujących się-0, porządek obrad został przyjęty.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła** porządek obrad XXXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXXVI/17 z obrad XXXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 24 października 2017 r.
4. Informacja z przebiegu remontu Ratusza Bielskiego Dyrektora Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
5. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia sześciolletniej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim.
6. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim.
7. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 4 im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim.
8. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia sześciolletniej Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim.
9. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym szkołom i przedszkolom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Bielsk Podlaski oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.
10. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działania 2.2. Gospodarka odpadami komunalnymi oraz przyjęcia do realizacji określonego w studium wykonalności przedsięwzięcia projektu pn. „Budowa Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie Miasta Bielsk Podlaski i Miasta Hajnówka”.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości Miasta Bielsk Podlaski oraz odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia tej umowy.
12. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027.
14. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji na podatek rolny, leśny i od nieruchomości oraz wzoru formularza informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.
15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski.
16. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej kwestionowania przez skarżącego dotychczasowego sposobu rozpatrywania przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski oraz Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim możliwości otrzymania przewidzianej prawem, pomocy materialnej.
17. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
18. Interpelacje i zapytania radnych.

19. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
20. Zamknięcie sesji.

O godzinie 9²³ na obrady sesji przybył Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Ad 3

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXXVI/17 z obrad XXXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 24 października 2017 r. Dodał, że protokół był dostarczony wszystkim radnym drogą elektroniczną, był także w wersji papierowej do wglądu w biurze obsługi Rady. Do tej pory nie wpłynęły żadne wnioski ani uwagi, co do treści tego protokołu. Poprosił o ewentualne zgłaszanie uwag.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że uznaje, iż uwag nie ma. Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XXXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, iż Rada Miasta w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, przy 1-wstrzymującym się, przyjęła protokół Nr XXXVI/17 z obrad XXXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski nie wnosząc uwag,

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-1, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** Protokół Nr XXXVI/17 z obrad XXXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski nie wnosząc uwag.

Ad 4

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy punktu wprowadzonego do porządku obrad, tj. Informacja z przebiegu remontu Ratusza Bielskiego Dyrektora Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Powitał jeszcze raz Pana Dyrektora i poprosił o zabranie głosu.

Dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku Andrzej Lechowski podziękował za zaproszenie i umożliwienie złożenia tej informacji. Podziękował również za współpracę i za to, że udało się wspólnie zadbać o ten jeden z najpiękniejszych zabytków Bielska Podlaskiego, ale też województwa.

Poinformował, że całkowita wartość projektu realizowanego wspólnie jest to ponad 1800 tys.zł. Z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Podlaskiego uzyskano dofinansowanie bliskie 900 tys.zł. Z budżetu Bielska Podlaskiego na ten rok jest to kwota bliska 200 tys.zł. Muzeum Podlaskie niestety musiało zaciągnąć kredyt w wysokości ponad 360 tys.zł na pokrycie tzw. wkładu własnego wynoszącego 20% całości nakładów. Tak stworzony budżet zapewnia wykonanie wszystkich zaplanowanych działań. W tej chwili zostały wykonane prace podstawowe. Została w końcu załatwiona kwestia podłóg na parterze budynku, zostały wylane nowe posadzki. Wszystko zostało ustabilizowane. Położono wszystkie nowe instalacje - ciepła, wodna, elektryczna, nowa instalacja ppoż. Została wykonana cała nowa stolarka okienna. Nie ma zastoju płatniczych. Tą część wykonanych prac rozlicza się z pieniędzy, które zapewnia RPO. Natomiast jest prośba o przesunięcie na rok przyszły kwoty 199 tys.zł przewidzianej na rok bieżący z budżetu Bielska Podlaskiego, ze względu na niezagrażające inwestycji i terminowość wykonania tej inwestycji, ale jednak pewne opóźnienia w realizacji remontu. Wynika to z dosyć napiętych zobowiązań, które wziął na siebie wykonawca. Jest to monitorowane i tego nie lekceważy się. Były rozmowy, które zakładają nawet wprowadzanie kar umownych. Chce tu uspokoić, iż nie grozi to przesunięciem terminu wykonania. O tej porze za rok wszyscy będą cieszyli się zakończeniem remontu.

Dodał, że to jest jedyny w tej chwili kłopot i oby tylko takie były kłopoty, że przesuwa się pieniądze. Jest to też kwestia aury, jaka będzie zima. Zostaną dołożone starania i takie jest zapewnienie wykonawcy, którym jest Zakład Konstrukcyjno-Montażowy ASIS z Choroszczy, że te prace zostaną szybko wykonane i w przyszłym roku będzie można dalej realizować zgodnie z harmonogramem.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9²⁸ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował Panu Dyrektorowi. Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś z radnych ma pytania do Pana Dyrektora?

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że na Komisji Inwestycji był sprawcą, aby zaprosić Pana Dyrektora i Komisja przychyliła się do tego. Dobrze, że Pan Dyrektor przedstawił tę informację, nie tylko radnym, ale przede wszystkim mieszkańcom, bo jednak przeznacza się część środków na remont ratusza, tego cennego obiektu zabytkowego.

Zwrócił uwagę, że koszt remontu ratusza zamknie się kwotą ponad 1800 tys.zł. W związku z tym niech Pan Dyrektor powie wprost - ile z RPO pozyskano środków finansowych, bo z wyliczeń wychodzi, że chyba 50% i jest to 50 na 50.

O godzinie 9³¹ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski poinformował, że jest to 872 216,38 zł.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że przy tej okazji chciałby zadać pytanie. W związku z remontem takiego obiektu i różnorodnością pod względem rzeczowym prac czasami występują prace nieprzewidziane. Czy takie roboty nieprzewidziane wystąpiły podczas remontu? Kolejne pytanie, które zadano na Komisji Inwestycji było następujące - kto te prace remontowe wykonuje? Jest generalny wykonawca, ale na pewno są też podwykonawcy do poszczególnych zadań remontowych.

Poinformował, że następne pytanie dotyczy urządzenia sali obrad, spotkań, którą kilka lat temu nazywano salą rajców. Na tę okoliczność była niegdyś sporządzona dokumentacja. Czy to jest uwzględniane? Poprosił Pana Dyrektora o odpowiedź na te pytania.

Dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski wyjaśnił, że oczywiście występują roboty nieprzewidziane. W tej mierze jest cała obsługa inwestorska, nadzór budowlany i już tutaj nie będzie zagłębiał się w szczegóły budowlane. Te roboty wnikają po odkryciu posadzek, po odkryciu praktycznie fundamentów. Trzeba było tam postępować troszkę inaczej, bardziej radykalnie niż wydawało się na początku. To były pierwsze roboty nieprzewidziane i one nie pociągnęły za sobą żadnych dodatkowych kosztów. Roboty planowane na przyszły rok, których RPO nie kwalifikowało, a wydaje się, że finansowo będzie można je wykonać, to przede wszystkim remont elewacji, żeby zamknąć ten budynek w całości już na kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat. Ponadto założenie monitoringów zewnętrznych, jak też zaadaptowanie części poddasza na magazyn sprzętu, tzw. magazyn gospodarczy. Trudno przewidzieć jeszcze inne roboty, bo one będą wynikały w trakcie prac, ale z rozeznania w tym budynku nie przewiduje się już żadnych nieprzewidzianych prac, jeżeli chodzi o sprawy konstrukcyjno-instalacyjne. Chyba już ten etap mają poza sobą.

Poinformował, że wykonuje to Zakład Konstrukcyjno-Montażowy ASIS z Choroszczy. Oczywiście są podwykonawcy. Jeśli chodzi o stolarkę okienną, to nie potrafi teraz powiedzieć, jaka to firma. Jest to producent, który prowadzi to łącznie z montażem i z gwarancją w ramach umowy z ASIS.

Poinformował, że w całej dotacji z RPO oprócz robót budowlanych jest też przewidziany zakup wyposażenia i to będzie też pod kątem sali rajców. Ten projekt, o którym wspomina Pan Radny, był wykonany już wiele lat wcześniej z inicjatywy Urzędu Miasta i w takim zakresie nie będzie realizowany. Będzie to sala reprezentacyjna służąca mieszkańcom, czy w ogóle całemu miastu, ale też ta sala będzie spełniała funkcje muzealne. Będzie tam prezentacja najważniejszych faktów z historii Bielska Podlaskiego.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9³⁷ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował za odpowiedź. Zwrócił się z pytaniem - czy jeszcze ktoś z radnych chce zabrać głos i zadać pytania?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i podziękował Panu Dyrektorowi Muzeum Podlaskiego.

Dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski podziękował zebranim za uwagę.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, iż Rada Miasta zapoznała się z przedstawioną informacją.

Ad 5

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia sześcioletniej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu***). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 4B do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

O godzinie 9³⁹ na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia sześcioletniej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła

Uchwałę Nr XXXVIII/302/17

w sprawie stwierdzenia przekształcenia sześcioletniej Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim (*uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu*).

O godzinie 9³⁹ z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Ad 6

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim w Szkołę Podstawową nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu***). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 4C do protokołu***). Poinformował, że wpłynęła także autopoprawka Burmistrza Miasta. Burmistrz Miasta wnosi autopoprawkę do projektu uchwały polegającą na zmianie brzmienia § 2 projektu uchwały o treści:

„§ 2. Do Szkoły Podstawowej nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim mogą uczęszczać uczniowie miasta Bielsk Podlaski zapisywani na podstawie dobrowolnej deklaracji ustawowego przedstawiciela dziecka wyrażającego chęć na dodatkową naukę języka białoruskiego.” na treść: „§ 2. Do Szkoły Podstawowej nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim mogą uczęszczać uczniowie miasta Bielsk Podlaski zapisywani na podstawie wniosku złożonego przez rodziców dziecka wyrażających chęć objęcia dziecka dodatkową nauką języka białoruskiego.”. Przedstawiona autopoprawka do projektu uchwały ma na celu ujednolicenie zapisów w § 2 uchwały z zapisami w ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe oraz w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2017 roku w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym:

- na podstawie § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia naukę języka mniejszości organizuje dyrektor szkoły na wniosek złożony przez rodziców dziecka

– zgodnie z art. 4 pkt 19 ustawy Prawo oświatowe, przez rodziców należy także rozumieć prawnych opiekunów dziecka oraz osoby (podmioty) sprawujące pieczę zastępczą nad dzieckiem. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 8 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁴¹ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu wraz z autopoprawką.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim w Szkołę Podstawową nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, przy 0-wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVIII/303/17

w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim w Szkołę Podstawową nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim
(*uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu*).

Ad 7

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 4 im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10*). Dodał, iż wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4D do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 4 im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, przy wstrzymujących się-0, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVIII/304/17

w sprawie stwierdzenia przekształcenia Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 4 im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim
(*uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu*).

Ad 8

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia przekształcenia sześciolletniej Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12*). Dodał, iż wszystkie Komisje pozytywnie

zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4E do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia sześciolletniej Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVIII/305/17

w sprawie stwierdzenia przekształcenia sześciolletniej Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim
(*uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu*).

Ad 9

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym szkołom i przedszkolom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Bielsk Podlaski oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14*). Dodał, iż Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

1. Jakie dotacje zostały udzielone niepublicznym szkołom i przedszkolom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Bielsk Podlaski w roku budżetowym 2016?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że informacja o udzielonych dotacjach niepublicznym placówkom oświatowym została przekazana radnym w sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta za 2016 rok, które było zatwierdzone przez Radę Miasta Bielsk Podlaski w dniu 27 czerwca 2017 roku. W roku 2016 udzielono dotacji podmiotowej:

- Przedszkolu Niepublicznemu „Karmelki” w Bielsku Podlaskim w kwocie 781.646.30 zł,
- Niepublicznemu Przedszkolu Nr 1 im. św. Młodzieńca Gabriela w Bielsku Podlaskim w kwocie 779.504,74 zł,
- Niepublicznej Szkole Podstawowej Nr 1 św. Łukasza Wojno-Jasienieckiego w Bielsku Podlaskim w wysokości 81.157,80 zł.

Drugie pytanie Pana Radnego:

2. Jakie są wyniki kontroli przeprowadzonych przez organ kontrolny? Ile kontroli odbyło się w poszczególnych placówkach oświatowych?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w myśl § 4 załącznika do Zarządzenia nr 95/11 Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z 20 czerwca 2011 r. w sprawie zasad funkcjonowania kontroli zarządczej w Gminie Miasto Bielsk Podlaski kontrole są przeprowadzone na podstawie Planu kontroli Urzędu Miasta Bielsk Podlaski na dany rok, zatwierdzonego przez Burmistrza Miasta. Niepubliczne Przedszkole nr 1 im. św. Młodzieńca Gabriela w Bielsku Podlaskim było kontrolowane w 2012 r., 2013 r. i w 2014 r. Niepubliczne Przedszkole „Karmelki” w Bielsku Podlaskim było kontrolowane w 2013 r., 2014 r. i 2015 r. W planie kontroli na 2017 rok przewidziana jest kontrola Niepublicznego Przedszkola „Promis” Katarzyna Androsiuk w Bielsku Podlaskim. Po przeprowadzonych kontrolach nie wydawano zaleceń pokontrolnych.

Poinformował, że pozostałe Komisje, tj. Komisja Finansów, Komisja Oświaty oraz Komisja Porządku pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*wnioski i opinie Komisji stanowią załącznik nr 4F do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że odpowiedzi na zadane pytania na Komisji Inwestycji są oczywiste i wyczerpujące. Chciałby jednak zadać pytanie dotyczące kontroli. W roku 2012, 2013, 2014 kontrole te odbywały się w miarę systematycznie. W ostatnim okresie, w roku 2015 było kontrolowane jedno Przedszkole „Karmelki”, natomiast w 2016 r. nie było żadnej kontroli, żadna placówka nie była kontrolowana. Mimo, że nie było uwag i nie wydano zaleceń pokontrolnych, to te kontrole powinny przebiegać systematycznie. W 2017 r. jest przewidziana kontrola niepublicznego Przedszkola „Promis” Pani Katarzyny Androsiuk.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że na początku roku przyjmuje się plan kontroli. Plan jest opracowywany na podstawie materiałów przygotowanych w poszczególnych Referatach. Jeżeli Referat widzi, że jest jakiś problem, jest ryzyko niewłaściwego wydatkowania pieniędzy, to wtedy taką kontrolę zgłasza do programu. W tych trzech latach, w których były kontrolowane przedszkola nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Sposób wydatkowania przydzielonych dotacji przebiegał w sposób prawidłowy. W zasadzie nic się nie zmieniało, cały czas rozliczają to te same osoby, więc nie ma jakby podstawy do tego, żeby wątpić w poprawność.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny akurat o to nie pytał, ale w roku 2016 była przeprowadzana kontrola w prywatnym żłobku. To nie jest tak, że nie kontroluje się żadnej jednostki. Tutaj było pytanie o przedszkola i tego typu poszła odpowiedź. W tym roku działa nowe przedszkole niepubliczne. Jest to nowe przedszkole i pracują tam nowe osoby, dlatego też potrzebne jest skontrolowanie. Ponadto jest to przedszkole specjalne i w związku z tym są tam przekazywane środki w znacznie większej kwocie. To będzie jeszcze do końca roku kontrolowane. Często rodzice dzieci z przedszkoli niepublicznych pytają - czy Urząd wspiera te przedszkola, czy w jakiś sposób współfinansuje? Jeżeli jest sygnał, że w przedszkolu, czy w szkole jest coś nie tak, to jest obowiązek zareagowania na to.

Wyjaśnił, że jeszcze nie ma planu kontroli na rok 2018. Referat Oświaty, który nadzoruje te jednostki niepubliczne, zgłosi również na przyszły rok do kontroli przynajmniej jedną z tych jednostek, chyba że zmienią się zupełnie przepisy i będzie inaczej naliczana dotacja dla tych jednostek. Wtedy trzeba dokładnie przyjrzeć się, czy wszystko przebiega zgodnie z procedurami.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym szkołom i przedszkolom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Bielsk Podlaski oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVIII/306/17

w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym szkołom i przedszkolom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Bielsk Podlaski oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania (uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Ad 10

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działania 2.2. Gospodarka odpadami komunalnymi oraz przyjęcia do realizacji określonego w studium wykonalności przedsięwzięcia projektu pn. „Budowa Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie Miasta Bielsk Podlaski i Miasta Hajnówka” (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16**). Poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (**opinie Komisji stanowią załącznik nr 4G do protokołu**). Otworzył dyskusję.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działania 2.2. Gospodarka odpadami komunalnymi oraz przyjęcia do realizacji określonego w studium wykonalności przedsięwzięcia projektu pn. „Budowa Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie Miasta Bielsk Podlaski i Miasta Hajnówka”, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, przy 0-wstrzymujących się, została podjęta przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVIII/307/17

w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski do złożenia wniosku o dofinansowanie projektu w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działania 2.2. Gospodarka odpadami komunalnymi oraz przyjęcia do realizacji określonego w studium wykonalności przedsięwzięcia projektu pn. „Budowa Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie Miasta Bielsk Podlaski i Miasta Hajnówka”

(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

Ad 11

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości Miasta Bielsk Podlaski oraz odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia tej umowy *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu)*. Dodał, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem, jaka jest wartość czynszu dzierżawnego w skali rocznej? Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wartość czynszu dzierżawnego w skali rocznej wynosi 4832,40 zł brutto.

Ponadto Komisja Finansów i Budżetu Miasta oraz Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, także Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag *(wnioski i opinie Komisji stanowią załącznik nr 4H do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości Miasta Bielsk Podlaski oraz odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia tej umowy, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, przy wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVIII/308/17

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości Miasta Bielsk Podlaski oraz odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia tej umowy

(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Ad 12

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu)*. Dodał, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz

Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

1. Czy kwota 49.000 zł na zadanie inwestycyjne pn. „Budowa ciągu pieszego wzdłuż drogi dojazdowej pomiędzy ul. Maszynową a ul. Techniczną” jest wystarczająca na realizację ww. zadania?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wartość wybudowania ww. chodnika szacowana jest na kwotę około 49 tys. zł brutto. Wartość ta wynika z następujących kalkulacji kosztów robót: chodniki 282,5 m² razy 69,70 zł/m² daje 19 690,25 zł brutto.

Przewodniczący RM poinformował, że nie będzie przedstawiał tych drobiazgowych wyliczeń, bo mija się to teraz z celem. Poinformował, że po podsumowaniu wszystkich wyliczeń, kwota przedstawia się następująco: 48 974,73 zł. brutto. Powyższa kalkulacja została oparta o ceny z kosztorysów ofertowych wykonawców robót na zadaniach realizowanych w bieżącym roku, tj.:

- „Budowa ul. Zamkowej w Bielsku Podlaskim”

- „Wykonanie miejsc parkingowych przy ul. 3 Maja w Bielsku Podlaskim”.

Poinformował, że drugie pytanie Pana Radnego było następujące:

2. Czy Podlaski Urząd Wojewódzki ma obowiązek refinansowania dodatku w wysokości 250 zł miesięcznie na pracownika socjalnego zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy? Ile wynosił ww. dodatek w rozłożeniu na ostatnie lata? Czy w ostatnich latach były przypadki, gdy ten dodatek nie został zrefinansowany?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, iż dodatek do wynagrodzenia w kwocie 250,00 zł przysługuje pracownikowi socjalnemu zatrudnionemu w pełnym wymiarze czasu pracy, do którego podstawowych obowiązków należy świadczenie pracy socjalnej w środowisku i jest to uregulowane w art. 121 ust. 3a ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej. Zapisy art. 121 ust. 3a weszły w życie z dniem 1.01.2006 r. Jednocześnie Burmistrz Miasta informuje, iż utworzenie i utrzymywanie ośrodka pomocy społecznej, w tym zapewnienie środków na wynagrodzenia pracowników jest zadaniem własnym gminy o charakterze obowiązkowym. Wynika to z art. 17 ust. 1 pkt. 18 ustawy o pomocy społecznej. Zapewnienie wszystkich środków związanych z wynagrodzeniami jest zadaniem własnym gminy i to gmina w pierwszej kolejności jest nimi obciążona. W zależności od sytuacji ekonomicznej budżetu państwa w trakcie roku budżetowego istnieje możliwość ubiegania się o przyznanie dotacji z przeznaczeniem na wypłaty dodatku dla pracowników socjalnych. Zgodnie z treścią art. 115 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej jednostki samorządu terytorialnego mogą otrzymywać dotacje celowe z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych z zakresu pomocy społecznej, przy czym wysokość dotacji nie może przekroczyć 80% kosztów realizacji zadania. W roku 2014 mimo złożonego zapotrzebowania (wnioskowana przez MOPS kwota 37.775,00 zł) żadna gmina w województwie podlaskim, w tym również miasto Bielsk Podlaski nie otrzymało dotacji na ten cel. W roku 2015 kwota przyznanej dotacji na wypłatę dodatku wyniosła 36.080,00 zł, zaś w roku 2016 - 34.566,00 zł. Niewykorzystana dotacja podlega zwrotowi, nie można jej przeznaczyć na inne cele.

Poinformował, że trzecie pytanie Pana Radnego było następujące:

3. Radny poprosił o przedstawienie wyodrębnionych kwot na wypłatę odpraw i nagrody jubileuszowej odchodzącym na emeryturę pracownikom oraz prac remontowych ujętych w zwiększeniu dotacji podmiotowej dla Bielskiego Domu Kultury.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, iż:

1. Odprawy emerytalne dla dwóch pracowników wyniosą 17.757,00 zł
2. Nagroda jubileuszowa po 45 latach pracy wyniesie 13.554,00 zł
3. Prace remontowe związane z naprawą pokrycia dachowego wyniosą 12.500,00 zł.

Przewodniczący RM poinformował, że wpłynęła autopoprawka Burmistrza Miasta, tj. Burmistrz Miasta przedkłada autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r. Autopoprawka polega na zmianie treści objaśnień do projektu uchwały obecnie podejmowanej w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r., zawartych we wniosku Burmistrza Miasta do Rady Miasta poprzez: W części IV. Zestawienie planowanych kwot dotacji udzielanych z budżetu gminy w 2017 r. dodanie ust. 4 o następującej treści: „Dział 851, rozdział 85111, §6220 – 300.000 zł: zmiana przeznaczenia dotacji celowej dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej na zakup aparatu USG oraz fotela ginekologicznego dla oddziału ginekologicznego i położniczo-noworodkowego. Kwota dotacji nie ulega zmianie.” W dniu 22 listopada 2017 r. Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej zwróciła się z prośbą o rozszerzenie zakresu dotacji, udzielonej dla szpitala na zakup aparatu USG, o zakup fotela ginekologicznego. Wniosek umotywowana faktem, iż w wyniku przeprowadzonego przetargu nieograniczonego na zakup aparatu pozostanie niewykorzystana kwota

dotacji w wysokości 6.000 zł. W związku z powyższym szpital chciałby doposażyć oddział w hotel ginekologiczny. Koszt takiego zakupu kształtuje się na poziomie 10.000 zł i zostałby sfinansowany w części z niewykorzystanej dotacji 6.000 zł oraz ze środków własnych szpitala.

Burmistrz Miasta wnosi o przyjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r., łącznie z autopoprawką. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 21 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że nieprzypadkowo zadał te pytania dotyczące np. refinansowania dodatku 250 zł. W tym kontekście oraz w kontekście zmiany w planie dochodów, jeżeli chodzi o dochody własne, zmniejszenia w dziale 900 rozdz. 90095 § 2460 kwoty 35 417 zł, chce zwrócić uwagę, że za miesiąc radni będą przyjmować budżet na rok 2018. W tym budżecie jest zapisane wiele kwot, które później nie są w danym roku spożytkowane. To jest tylko taka uwaga, a nie krytyka. Oczywiście te pieniądze nie giną, ale za te pieniądze można wykonać szereg zadań, na które oczekują mieszkańcy.

Stwierdził, że ma jasną sytuację, jeżeli chodzi o dodatek 250 zł dla pracownika socjalnego. Ze strony Pana Wojewody jest to rzecz fakultatywna i w jednym roku nie przyznaje się tej dotacji, a w drugim roku przyznaje się. Tutaj nie ma żadnego pola manewru i trzeba w budżecie to rezerwować.

Poinformował, że ma pytanie odnośnie realizacji zadania związanego z usuwaniem azbestu. Wiadomo, że ten azbest powinien zniknąć do roku 2032. Niestety, usuwanie tego bardzo niebezpiecznego odpadu przebiega powoli. W tym roku na ten cel została zarezerwowana kwota 35 500 zł. Okazuje się, że nie został ogłoszony konkurs na ww. zadanie. Pieniądze te oczywiście zostają, ale one w danym roku budżetowym nie są spożytkowane. Wobec tego ma pytanie w kontekście roku 2018 – czy służby miasta, władze miasta wiedzą wcześniej, na etapie sporządzania prowizorium, czy będzie ogłaszany konkurs, bo znowu będzie rezerwowana kwota, która nie zostanie wykorzystana na inne cele.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że prowizorium budżetowe powinno być przygotowane do 15 listopada. Tak się składa, że instytucje zajmujące się różnymi konkursami mają inne terminy. Przykładowo, jeśli chodzi o Regionalny Program Operacyjny to plan konkursów na przyszły rok można poznać dopiero 30 listopada bieżącego roku. Podobna sytuacja jest, gdy Pan Wojewoda organizuje konkurs na dotacje z tytułu modernizacji dróg lokalnych, powiatowych, gminnych. Jest lista wstępna, ale co zostanie wprowadzone do budżetu wojewódzkiego, jakie dotacje zostaną przyznane poszczególnym samorządom, jest to dopiero w okresie późniejszym. Podobnie jest również w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, że konkursy są ogłaszane w trakcie roku. Nie wiadomo, czy dany konkurs będzie, czy nie. Każda z instytucji zarządzająca pieniędzmi ma swoje budżety i ma swoje priorytety. Jeżeli w danym roku stawia się na gospodarkę wodno-ściekową i jest na to kilkanaście, czy kilkadziesiąt miliardów, to nie ma na inne rzeczy.

Poinformował, że jeśli chodzi o azbest, to nie jest do końca tak, jak powiedział Pan Radny, że te zabezpieczone pieniądze mogłyby być wydatkowane na coś innego. Chce zwrócić uwagę, że te pieniądze są po dwóch stronach budżetu, po stronie przychodowej i wydatkowej. W związku z tym wycofanie takiego zapisu nie powoduje, że te pieniądze byłyby na coś innego. Tych pieniędzy nie ma po stronie przychodowej, bo nie ma pieniędzy z Narodowego Funduszu, ani po stronie wydatkowej.

Dodał, że niedawno rozmawiał na temat programu usuwania wyrobów azbestowych. W przyszłym roku mają być prace w Parlamencie dotyczące zintensyfikowania działań, ponieważ nie ma żadnych szans, żeby Polska przy obecnym tempie usuwania azbestu zrobiła to do 2032 roku. Jest to niemożliwe i muszą być opracowane zupełnie nowe rozwiązania systemowe. To, co zostało zapoczątkowane kilka lat temu po prostu nie zdaje egzaminu. Być może w związku z tym Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska nie ogłasza konkursów, a tylko czeka na zmianę regulacji prawnych, które pozwolą na szybsze załatwianie spraw. Jest to zobowiązanie naszego państwa, że do 2032 roku ten azbest ma zniknąć. Trzeba wierzyć w to, że Parlament da takie narzędzia, żeby można było te prace intensyfikować.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu wraz z autopoprawką Burmistrza Miasta.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r., stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, przy wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXVIII/309/17
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu)

Ad 13

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4J do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, przy wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXVIII/310/17
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej
Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat
zobowiązań na lata 2017-2027
(uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu)

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Przerwa w obradach trwała od godziny 10¹⁴ do godziny 10³⁶. Po przerwie, w obradach sesji uczestniczyło 20 radnych.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** wznowił obrady Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poinformował, że przed przerwą został zrealizowany pkt 13 porządku obrad.

Ad 14

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji na podatek rolny, leśny i od nieruchomości oraz wzoru formularza informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu*). Poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie, czego dotyczą zmiany w zakresie zwolnień w podatku rolnym i leśnym oraz w zakresie zwolnień w podatku od nieruchomości?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta wyjaśnia, że w związku z nowelizacją, od dnia 11 września 2017 r., ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o Krajowym Zasobie Nieruchomości art. 112, 113 i 120, weszły w życie zmiany w zakresie zwolnień w podatku rolnym i leśnym, zaś od dnia 1 stycznia 2018 r. wejdą w życie zmiany w zakresie zwolnień w podatku od nieruchomości. W związku z utworzeniem nowego podmiotu o nazwie Krajowy Zasób Nieruchomości, w ustawie z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym w art. 12 ust. 2 pkt 7 oraz w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o podatku leśnym w art. 7 ust. 2 pkt 7, ustawodawca wprowadził zwolnienia podmiotowe w podatku rolnym i leśnym. Zwalnia się od podatku leśnego i rolnego Krajowy Zasób Nieruchomości, w zakresie nieruchomości

wchodzących w skład Zasobu Nieruchomości, o którym mowa w ustawie z dnia 20 lipca 2017 r. o Krajowym Zasobie Nieruchomości. Ustawodawca wprowadził również, od dnia 1 stycznia 2018 r., podmiot – Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, które działać będzie w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Stosownie do treści art. 7 ust. 1 pkt 8a lit. b ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych zwalnia się od podatku od nieruchomości będące własnością Skarbu Państwa grunty zajęte pod sztuczne zbiorniki wodne, z wyjątkiem gruntów przekazanych w posiadanie innym podmiotom niż wymienione w art. 212 ust. 1 oraz art. 213 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne. Stosownie zaś do treści art. 7 ust. 6 ww. ustawy z tytułu zwolnienia przysługuje gminom zwrot utraconych dochodów ze środków Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Od 1 stycznia 2018 r. ustawodawca wprowadził również nowe zwolnienia dla żłobków i klubów dziecięcych, zawarte w art. 7 ust. 2 pkt 2a ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Zgodnie z tym zwalnia się od podatku od nieruchomości żłobki i kluby dziecięce oraz prowadzące je podmioty, w zakresie nieruchomości zajętych na prowadzenie żłobka lub klubu dziecięcego. W związku z powyższym konieczne jest dostosowanie druków deklaracji na podatek rolny, leśny, od nieruchomości oraz informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.

Poinformował, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, także Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Komisja Porządku pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*wnioski i opinie Komisji stanowią załącznik nr 4K do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji na podatek rolny, leśny i od nieruchomości oraz wzoru formularza informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXVIII/311/17

**w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji na podatek rolny,
leśny i od nieruchomości oraz wzoru formularza informacji
w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego
(uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu)**

Ad 15

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu*). Dodał, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuje o nadanie brzmienia § 31 ust. 3: „3. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi od 5 do 7 radnych.”

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że określenie ilościowego składu Komisji Rewizyjnej leży w gestii Rady. Propozycja zawarta w projekcie uchwały dot. składu Komisji Rewizyjnej w ilości do 3 do 5 radnych jest jedynie propozycją, a ostateczna decyzja w tej sprawie leży w gestii Rady. Poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi wnioskuje o:

1. Nadanie brzmienia § 31 ust. 3: „3. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi od 5 do 7 radnych.”

Stanowisko Burmistrza Miasta – podobnie jak w przypadku Komisji do spraw Inwestycji.

Drugi wniosek Komisji jest następujący:

2. Uzupełnienie materiału o informacje, które z proponowanych zmian statutowych wynikają z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa oraz orzecznictwa sądowego.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zmiany w projekcie uchwały w:

- pkt. 3) - dot. § 34 ust. 5 – wynikają z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa,

- pkt. 13) - dot. § 50 ust. 1 – wynikają z potrzeby dostosowania do orzecznictwa sądowego i administracyjnego
- pkt. 15) - dot. § 55 w ust. 2 skreślenie wyrazów „w głosowaniu tajnym” – wynika z potrzeby dostosowania do obowiązujących przepisów prawa
- pkt. 16) - dot. § 57 ust. 1 - wynikają z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa,
- pkt. 18) - dot. § 62 w ust. 3 - wynikają z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa,
- pkt. 19) - dot. § 72 - wynikają z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa,
- pkt. 21) - dot. § 83 ust. 5 - wynikają z potrzeby dostosowania do orzecznictwa sądowego i administracyjnego (w związku z uchynieniem § 50 ust. 1 statutu)
- pkt. 24) - § 86 ust. 2 - wynikają z potrzeby dostosowania do orzecznictwa sądowego i administracyjnego (w związku z uchynieniem § 50 ust. 1 statutu)
- pkt. 25) - nowe brzmienie tytułu Rozdziału 15 - wynika z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa,
- pkt. 26) - dot. § 90 - wynikają z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa,
- pkt. 27) - dot. § 91 - wynikają z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa,
- pkt. 30) - dot. § 95a - wynikają z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa,
- pkt. 32) - nowe brzmienie załącznika Nr 3 do uchwały - wynika z potrzeby dostosowania do obowiązującego prawa.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*wnioski i opinie Komisji stanowią załącznik nr 4L do protokołu*).

Poinformował, że wpłynęła także autopoprawka Burmistrza Miasta, tj. Burmistrz Miasta wnosi autopoprawkę do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski polegającą na:

- w punkcie 10) - dot. § 45 ust. 6 dopisuje się na końcu zdania wyrazy „z sesji Rady.”
- punktowi 30) - dot. dodania po § 95 - § 95a nadaje się numer 31), a następnym punktom nadaje się odpowiednio kolejną numerację.

Autopoprawka dotycząca pkt 10 projektu uchwały jest wynikiem sugestii zgłoszonych przez radnych na posiedzeniach Komisji. Z kolei autopoprawka dotycząca zmiany numeracji od punktu 30. projektu uchwały jest czynnością techniczną wynikającą z powstałego błędu związanego z numerowaniem kolejnych punktów. Mając na uwadze powyższe, Burmistrz Miasta wnosi o przyjęcie projektu uchwały z uwzględnieniem przedłożonej autopoprawki. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 28 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że w tej chwili radni zajmują się zmianami w Statucie Miasta Bielsk Podlaski. Wszystkim wiadomo, że była Komisja, która zajmowała się zmianami statutowymi. Pan Burmistrz wówczas odpowiedział, że nie widzi żadnych potrzeb do zmian w Statucie. Doszło nawet do takiej sytuacji, że Pani Sekretarz zaprzestała przychodzenia na Komisje Statutowe. Komisja nie miała obsługi statutowej przez mecenasów pracujących w Urzędzie Miasta.

Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej są przygotowane zmiany przez Pana Burmistrza i te zmiany w ogólnej mierze dotyczą Burmistrza. W § 50 proponuje się wykreślić zapis dotyczący Pana Burmistrza, czyli Pan Burmistrz tylko deklaruje, że będzie uczestniczył w posiedzeniach Rady Miasta, ale może w ogóle nie przychodzić. Będzie to zgodne ze Statutem, jeżeli Rada zadecyduje, aby w ten sposób zmienić Statut.

Uważa, że zmiany tego Statutu powinny być procedowane w innym trybie, nie tak szybko, nie tak gwałtownie, lecz powoli i dokładnie.

Poinformował, że te zmiany w głównej mierze dotyczą wszystkich spraw związanych z Panem Burmistrzem, a więc delikatnie mówiąc, idzie to na rękę.

Zwrócił uwagę, że radni składają interpelacje i Pan Burmistrz udziela radnym odpowiedzi na piśmie. Mieszkańcy nie wiedzą, jakie odpowiedzi padają na te interpelacje. Sytuacja będzie kuriozalna, ale zgodnie z przyjętą nowelą Statutu i Pan Burmistrz nie będzie udzielał odpowiedzi tutaj na sali.

Poinformował, że został pominięty § 20 w obowiązującym Statucie. Jest tam zdanie, które mówi, że radny musi przedstawiać wnioski otrzymane od mieszkańców, od wyborców. Nie jest to zgodne z art. 23 ust 1 ustawy o samorządzie gminnym. Ustawa mówi wprost, że radny nie jest związany sugestiami wyborców.

Stwierdził, że ten Statut posiada wiele błędów. Niektóre punkty są dobre. Uważa, że radni powinni mieć troszkę więcej czasu, a nie tylko 10 dni na zapoznanie się z tym wszystkim.

Poinformował, że wobec powyższego wnioskuje, aby z § 1 proponowanej uchwały wykreślić wszystkie punkty do 17, zostawić pkt 18, pkt 27 i dodać punkty, które po zmianach numeracji będą punktami 31, 32 i 33.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że chce odnieść się do pkt 31, który miałby uzyskać brzmienie – „W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi od 3 do 7 radnych”. Zwróciła uwagę, że tutaj była propozycja od 5 do 7 radnych. Zastanawiała się nad tym, czy nie powinno być od 4 do 7 radnych. Sprawą oczywistą było to, że dwóch radnych chciało zrezygnować z pracy w Komisji Rewizyjnej i osobiście nie kryje się z tym. W związku z tym może należałoby zastanowić się. W sytuacji, gdy dwie osoby zrezygnują to znowu będzie problem. Może zmienić ten zapis na – „od 4 do 7 radnych”, bo to nie jest temat zamknięty. Uważa, że te zmiany są trochę nieprzemyślane, bo raz jest od 3 radnych, drugi raz - od 5. Natomiast osobiście sugeruje, że trzeba - od 4 radnych.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że chce zwrócić uwagę na § 41 ust 2, który dotyczy protokołu kontroli, co powinien zawierać ten protokół. Na koniec w pkt 11 ma być zapis – „podpisy osób wskazanych”.

Zwróciła się z pytaniem - dlaczego mają być podpisy osób wskazanych, kto ma wskazywać te osoby i dlaczego Komisja ma nie podpisywać się? Stwierdziła, że tego nie rozumie.

Radny Witold Sysuła zwrócił uwagę, że też swego czasu wypowiadał się na temat Statutu, który funkcjonuje po dzień dzisiejszy. Miał wówczas swoje uwagi, które zgłosił pod dyskusję Rady. Pamięta doskonale zachowania niektórych radnych, gdy proponował te zmiany. W jego przekonaniu były to słuszne zmiany. Wtedy padały z sali takie głosy, żeby skończyć dyskusję i nie ma nad czym dyskutować, bo nie ma tematu. Było to dwa lata temu, na początku tej kadencji.

Poinformował, że niezmiennie cieszy się, iż pojawiają się zmiany. Cieszy się tym bardziej, że nawet pojawił się zapis, który został przez niego zasugerowany na początku kadencji.

Dodał, że czytając te nowe propozycje zastanawiał się nad tym, co zmieniło się przez te dwa, czy ponad dwa lata. Wtedy, gdy proponował zmiany to nie było woli, nie było ochoty, aby nad nimi dyskutować, a minęły dwa lata i pojawia się podobny zapis, przynajmniej jest taki sam sens tego zapisu. Jest nad tym dyskusja i prawdopodobnie zostanie to przyjęte, bo zwykle na tej sali tak się dzieje. Jest to tylko takie osobiste odczucie dotyczące Statutu i zmian związanych z tym Statutem.

Poinformował, że chciałby wnieść pewne uwagi odnoszące się do tych proponowanych zapisów. W § 38 ust. 1 w pkt 4 jest napisane – skreśla się wyrazy „i niezbędnych środków transportu”. Proponowałby to zostawić, czyli nie skreślać tego punktu. Chodzi o to, że w Statucie jest zapis mówiący, iż podmioty kontrolowane przez Komisję mają udostępnić pewne środki dla Komisji, m.in. środki transportu. Rozumie pojawiającą się argumentację, że nie wszystkie podmioty dysponują środkami transportu. Niemniej jednak są jednostki, które tym dysponują. W związku z tym sugeruje, żeby jednak ten zapis pozostawić.

Poinformował, że ma jeszcze pytanie w związku ze zmianą w § 45 ust. 6. Proponuje się następującą zmianę - „Jeżeli w wystąpieniu pokontrolnym zostaną zawarte wnioski i zalecenia usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości Rada po zapoznaniu się z nimi oraz pisemnym ustosunkowaniem się kontrolowanego podejmuje ostateczną decyzję poprzez głosowanie. Fakt ten odnotowuje się w protokole”. Wobec tego ma pytanie – w jakim protokole, czy w protokole kontroli, w protokole posiedzenia Komisji, czy w protokole posiedzenia Rady?

Poinformował, że ma jeszcze wątpliwości odnośnie pkt 23 proponowanych zmian. Rzecz dotyczy § 85 ust. 1, tj. dodaje się zdanie drugie w brzmieniu – „Wniosek dotyczy rozważenia lub załatwienia określonej sprawy przez adresata”. Tutaj chodzi o wnioski radnych. Wniosek kieruje się do Rady, bądź do Burmistrza. Proponuje się zapis mówiący o tym, że wniosek dotyczy rozważenia lub załatwienia określonej sprawy przez adresata. Co znaczy – „załatwienia”? W jego odczuciu ten termin – „załatwienia” jest dwuznaczny. Być może wynika to z historii, z pewnych doświadczeń z przeszłości. Proponuje, żeby zamiast tego słowa – „załatwienia” pojawił się zapis – „przyjęcia do realizacji”.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵⁵ z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że rozumie, iż były to jedynie propozycje, głos w dyskusji, bo w taki sposób Pan Radny to formułował, a nie są to wnioski. Zwrócił się z prośbą o doprecyzowanie, jeżeli są to wnioski.

Radny Witold Sysuła poinformował, że te trzy rzeczy, które sugerował w swojej wypowiedzi to są wnioski pod rozważenie Rady.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że chce tylko uściślić, czy są to wnioski, które Pan Radny chce, aby były przegłosowane.

Radny Witold Sysuła poinformował, że chciałby, aby radni zastanowili się nad tymi propozycjami i je przegłosowali.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się jeszcze raz z prośbą o doprecyzowanie, czy jest to głos w dyskusji, czy są to wnioski, które Pan Radny chce, aby zostały poddane pod głosowanie.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że wydawało mu się, iż mówił dość precyzyjnie. W związku z tym jeszcze raz powtórzy, jeżeli być może ta wypowiedź spotkała się z niezrozumieniem. Są to 3 konkretne wnioski i chciałby, aby radni zastanowili się nad nimi, ewentualnie poprzez głosowanie wyrazili swoją opinię.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że jednak nieprecyzyjnie Pan Radny to określa. Nadal nie wiadomo, czy intencją Pana Radnego jest to, aby były to wnioski poddane pod głosowanie, czy tylko głos w dyskusji i jest to pod rozagę. Poprosił jasno doprecyzować.

Radny Witold Sysuła poinformował, że są to wnioski pod głosowanie.

O godzinie 11⁰⁰ na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że Pan Radny chyba nie przeczytał, że jest autokorekta. W § 45 ust. 6 dopisuje się na końcu zdania wyrazy – „z sesji Rady Miasta”, czyli są to protokoły z sesji Rady Miasta.

Radny Tomasz Sulima poinformował, że bardzo krótko chce zabrać głos odnośnie zapisu – „załatwiania spraw”. Zwrócił uwagę, że art. 35 Kodeksu postępowania administracyjnego mówi o załatwianiu spraw. § 1 tego artykułu mówi o tym, że organy administracji publicznej powinny załatwiać sprawy niezwłocznie. To jest termin prawniczy.

Radny Mirosław Gołębiowski zwracając się do osoby znajdującej się wśród publiczności, stwierdził, że nie pół godziny, a krótko będzie mówił. Natomiast, jeżeli Pan ma takie obiekcje i Panu się nudzi to można opuścić obrady.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że Pan Radny teraz mówi do Rady Miasta, natomiast Pan Radny dyskutuje z osobą z publiczności.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że padło tutaj stwierdzenie do jego osoby, w międzyczasie tak zostało powiedziane i czuje się urażony ze względu choćby na swój wiek i siwe włosy.

Poinformował, że swoje credo odnośnie zmian w Statucie Miasta wyraził na Komisji Inwestycji i była polemika w tej sprawie. Nie będzie tego powtarzał, ponieważ Pani Przewodnicząca prowadziła tę Komisję pod nieobecność Przewodniczącego, odbyło się głosowanie i część przyjęto, a część nie przyjęto.

Uważa, że Komisja Rewizyjna nie może składać się z 3 osób. Jest to zbyt poważna Komisja, która rozpatruje wiele spraw. Mówi o tym z autopsji, z własnego doświadczenia. Wyraził to na Komisji i ten wniosek został przez Komisję przyjęty. Komisja powinna być w składzie osób z liczbą nieparzystą. Uważa, że od 5 do 7 osób jest to skład optymalny. Jest pewna rezerwa, ten przedział 5, 6, 7 z uwagi na te sytuacje, które miały miejsce.

Poinformował, że chce tutaj powiedzieć Pani Radnej Iwonie, że ta nowelizacja nie jest na rok, bo ta kadencja się kończy. Te zmiany będą dotyczyły następnej kadencji, zanim ktoś się pochyli i zaproponuje inne zmiany. Uważa, że wniosek nie tylko Komisji Inwestycji, ale i pozostałych jest właściwy.

Zwrócił uwagę, że jeżeli nowelizuje się Statut to trzeba troszeczkę upodmiotowić wyborców. Dodał, że nie zabiega o nic, o żadne profity, ale ludzie mówią, że nie ma sensu przychodzić na sesję, bo w sprawach istotnych nie mają szans na zabranie głosu. W obecnie istniejącym Statucie Miasta w § 63 ust. 1 jest zapis – „Przewodniczący obrad sesji może udzielić głosu osobom spoza Rady, po uprzednim zgłoszeniu się ich przed otwarciem sesji do zabrania głosu”. Jest to zapis bardzo dyscyplinujący dotyczący wyborców. Nie ma szans, żeby oni mogli przyjść, bo każdy ceni swój czas. Mieszkańcy mówią o tym, czy mają przyjść przed sesją i czekać 3, 4, 5 godzin na to, żeby zabrać głos. Kurtuazyjnie Pan Przewodniczący udziela głosu osobom zaproszonym lub niezaproszonym poza porządkiem. Jednak to nie na tym sprawa polega. Jest to bardzo rygorystyczny zapis, który dyscyplinuje Przewodniczącego, ale też wyborców. W związku z tym proponuje, żeby to zmienić. Składa wniosek, żeby przy tej nowelizacji, bo śmie twierdzić, że ona nastąpi, nie był to zapis - „po uprzednim zgłoszeniu się przed otwarciem”. Proponuje w § 63 ust. 1 zapisać – „Przewodniczący obrad sesji może udzielić głosu osobom spoza Rady po uprzednim ich zgłoszeniu się do zabrania głosu”. Niech pozostanie to słowo „może”, bo Przewodniczący wcale nie musi, a jeżeli będzie uważał za zasadne, to może udzielić głosu osobom spoza Rady po uprzednim ich zgłoszeniu się. O tym będzie decydował Przewodniczący, czy merytorycznie jest sens i Pan Przewodniczący może zapytać, w jakiej sprawie.

Zwrócił uwagę, że w VI kadencji wypowiadał się Pan z ul. Zamkowej. Był on kilkakrotnie na sesji. Marzenia tego Pana w końcu ziściły się i ul. Zamkowa, ten niewielki, 230-metrowy odcinek będzie zrealizowany. Ten Pan w istocie rzeczy wypowiadał się nie tylko w swojej sprawie, ale również w sprawie sąsiadów, bo widział, co się dzieje. Są tam dwa podmioty gospodarcze po obu stronach ulicy i ten Pan chciał, żeby był tam porządek. Te wypowiedzi były zasadne. Dlatego też trzeba szanować swoich wyborców i traktować ich podmiotowo, żeby też mieli oni szansę.

Dodał, że w „Sprawach różnych” wypowie się jeszcze w jednej kwestii, ponieważ wczoraj rozmawiał telefonicznie z jedną Panią. Ta Pani powiedziała, że nie ma sensu przychodzić na sesję, na konsultacje budżetowe, chociaż ma poważne argumenty, bo została oszukana.

Stwierdził, że nie będzie mówił tutaj o innych słusznych uwagach, które przedstawili przedmówcy. Uważa, że ta inicjatywa zmiany powinna wyjść raczej od organu uchwałodawczego, czyli od Rady Miasta, a nie od organu wykonawczego. Można było rozwiązać to bardzo dyplomatycznie. Wystarczyło zgodzić się ze Statutem 3, czy 4 radnych i byłoby to bardziej oględne. Natomiast tutaj troszeczkę Rada nie została potraktowana podmiotowo.

Zwrócił uwagę, że posiedzenie Komisji Inwestycji jest o godzinie 11⁰⁰ w poniedziałek, a materiały przychodzą o godzinie 17⁰⁰ w piątek. W sobotę nie było go w domu i te materiały leżały w skrzynce. W związku z tym, kiedy miał szansę zapoznać się z nimi. Jedynie w niedzielę mógł posiedzieć nad tymi materiałami godzinę, czy półtorej.

Uważa, że z takimi rzeczami należy wychodzić odpowiednio wcześniej i należałoby zasygnalizować, że takie zmiany będą na kolejną sesję.

Poinformował, że nie wnioskuję, aby to odłożyć, bo jest petycja i trzeba ją rozpatrzyć, więc ten zapis musi znaleźć się w Statucie. Wszystko to rozumie, ale Statut jest bardzo ważną rzeczą. Gdyby chodziło o sprawę Regulaminu Organizacyjnego, który jest w Urzędzie Miasta, to jest sprawa Pana Burmistrza. Sprawa Statutu jest sprawą generalnie Rady Miasta, chociaż dotyczy również Burmistrza, jako organu wykonawczego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z prośbą o doprecyzowanie wniosków, ponieważ pojawiło się ich sporo. Sądzi, że nie wszystkie wnioski zostały przez radnych zapamiętane, więc poprosi o złożenie ich na piśmie, albo o powtórzenie wniosków kolejno zgłaszanych, przed głosowaniem, aby nie budziły one wątpliwości.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że najpierw chciałby zdementować nieprawdę, która została wypowiedziana przez Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza, że Burmistrz nie widzi potrzeby zmiany Statutu. Nigdy takiego zdania nie wyartykułował. Nie wie, kiedy i od kogo Pan Radny to usłyszał.

Poinformował, że na pierwszym spotkaniu Komisji Statutowej powiedział, iż przedstawi zmiany wtedy, jak Komisja o tych tematach będzie rozmawiała. Z tego, co pamięta, to Komisja Statutowa zajmowała się Działem I i Działem II. W tych działach Burmistrz nie ma uwag, a one są dopiero od działu następnego. Niestety Komisja Statutowa nie doszła do tych elementów, które dzisiaj w większości są proponowane radnym.

Stwierdził, że nie zgadza się ze stwierdzeniem Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego, że Rada Miasta jest potraktowana niewłaściwie. Zwrócił uwagę, że radni wybrali Komisję Statutową i była szansa uczestniczenia w tej Komisji. Był problem ze znalezieniem chętnych do pracy, bo nie było chętnych. Jedna osoba się zgłosiła. Na siłę były zgłaszane osoby.

Poinformował, że prawo pozwala organowi wykonawczemu również zgłaszać uwagi. Nie jest tak, że Burmistrz nakazuje coś radnym. Burmistrz przedstawia propozycje.

Zwrócił uwagę na wypowiedź Pana Radnego Sysuły, który powiedział, że dwa lata temu zgłaszał. Poinformował, że jeżeli przemyśli się pewne sytuacje i uważa się, że one wnoszą coś pozytywnego, poprawiają rozwiązania, to Burmistrz je wpisuje. Nie jest tak, że skoro powiedział to radny, którego ktoś nie lubi, to tego nie wpisze się. Każdy z radnych, jeżeli zgłasza coś wartościowego, interesującego, co ma przyczynić się do tego, aby w sumie lepiej funkcjonowali, jako organ wykonawczy i jako organ stanowiący prawo miejscowe, to trzeba to podnosić.

Zwrócił uwagę, że została przedłożona autopoprawka. Na Komisji zgłoszono uwagę, że trzeba dopisać i Burmistrz przyznaje, że to bardzo dobra uwaga, więc wprowadza autopoprawkę. Nie zaproponował radnym w autopoprawce ustosunkowania się do wniosków dotyczących składu Komisji Rewizyjnej, ponieważ tutaj też ma pewien dylemat. Nie potrafi powiedzieć, czy 3, 4, 5 osób, bo zaproponował szeroki wariant od 3 do 7. Dwie Komisje zaproponowały 5-7 osób, a nagle pojawia się głos, że może jednak 4 osoby. To radni o tym zadecydują i dlatego w swojej odpowiedzi nie zajmuje stanowiska. Przedstawił propozycję, która dosyć szeroko obejmuje zagadnienie, natomiast radni to ustalą.

Poinformował, że część z tych wniosków zgłaszanych tutaj przez radnych, była przedstawiana na Komisjach, ale nie uzyskały one akceptacji, lub nie były formą wniosków, lecz formą dyskusji. Na Komisjach pracownicy Urzędu Miasta odpowiadali radnym, dlaczego jest proponowany taki zapis, natomiast może nie wszyscy słyszeli te odpowiedzi. W związku z tym upoważnia teraz Panią Sekretarz do tego, żeby ustosunkowała się do propozycji oraz uwag radnych, bo są różnego rodzaju orzecznictwa, które mówią, z czego wynika dany zapis. Jest dostosowanie do istniejącego prawa. Musi być to zgodne z prawem. Są też rzeczy, które przy okazji uznano, że powinny zostać uregulowane zmianą Statutu Miasta.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że w kwestii sprostowania słów Pana Burmistrza, to Pan Burmistrz nie uczestniczył w posiedzeniach Komisji Statutowej. Pan Burmistrz był tylko na pierwszym posiedzeniu, natomiast później upoważnił Panią Sekretarz do uczestniczenia w pracach Komisji w swoim imieniu.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz wspominał, iż Komisja nie zajmowała się Działem II. Poinformował, że Komisja zajmowała się tym. W Statucie Miasta Dział II rozpoczyna się od § 16 i jest do § 86. Zmiany, którą przedstawia Pan Burmistrz w głównej mierze dotyczą Działu II. W związku z tym, chce zwrócić uwagę, że Pan Burmistrz minął się z prawdą. Prawda jest w ogóle inna. Szkoda, że kiedy Komisja obradowała nad Działem II to nie było przedstawiciela Pana Burmistrza w Komisji Statutowej.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka odnosząc się do wypowiedzi Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza poinformowała, że brała udział we wszystkich posiedzeniach, poczynając od 24 stycznia. Na posiedzenie Komisji w maju spóźniła się. Wtedy Komisja obradowała bardzo krótko. Natomiast w czerwcowym posiedzeniu Komisji nie uczestniczyła, ponieważ była zajęta.

Poinformowała, że prace Komisji Statutowej nad Działem I zostały zakończone dopiero w maju. Jak wynika z protokołu, to Pan Przewodniczący Komisji zasygnalizował na majowym posiedzeniu, że teraz Komisja przystępuje do prac nad Działem II. To prawda, że w marcu i w kwietniu były przedstawiane przez Pana Przewodniczącego propozycje różnych projektów do zaopiniowania również dla Pani mecenas. Były to projekty ujęcia Działu II, ale ostatecznie nie rozstrzygnięto, nie przyjęto tych zaproponowanych rozwiązań.

Zwróciła uwagę, że Pan Radny wskazał, że mieszkańcy nie mają możliwości i nie słyszą odpowiedzi na interpelacje składane przez radnych. W związku z tym chce powiedzieć, że Pan Burmistrz często udziela odpowiedzi ustnie, ale wszystkie odpowiedzi na interpelacje radni otrzymują w formie pisemnej. Zestawienia odpowiedzi na interpelacje są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej, a więc mieszkańcy mają dostęp do interpelacji.

Dodała, że Pan Radny nie zgadza się z wykreśleniem § 50 dot. uczestniczenia Burmistrza w sesjach. Poinformowała, że tę sprawę wyjaśniała na każdej z Komisji i jeszcze raz tu powtórzy. Był następujący zapis - „W sesjach uczestniczy Burmistrz lub jego zastępcy, Sekretarz Miasta, Skarbnik Miasta oraz pracownicy wyznaczeni przez Burmistrza do referowania spraw i udzielania wyjaśnień”. Pojawiło się orzecznictwo sądowe i administracyjne oraz jest wiele rozstrzygnięć nadzorczych wojewodów o tym, że

Rada nie jest uprawniona do nakładania na organ wykonawczy, w tym wypadku na Burmistrza, obowiązku uczestniczenia w obradach sesji Rady Miasta. Jest to uprawnienie Burmistrza, natomiast nie obowiązek. Na pewno tak, jak Pan Burmistrz uczestniczył do tej pory, tak teraz też będzie uczestniczył. Kolejna rzecz, to to, że Pan Burmistrz jest kierownikiem Urzędu i jest zwierzchnikiem wszystkich pracowników, czyli Zastępcy, Sekretarza, Skarbnika. To Pan Burmistrz może zlecić swoim pracownikom uczestniczenie w posiedzeniach sesji. Tylko na polecenie Burmistrza te osoby będą uczestniczyły tak, jak to było do tej pory. Nastąpiło wykreślenie tego zapisu, żeby było to zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, z orzecznictwem, z rozstrzygnięciami nadzorczymi. Jest również rozstrzygnięcie nadzorcze naszego wojewody w podobnej sprawie.

Odnosząc się do wątpliwości Pani Radnej Danuty Karniewicz dotyczących § 41 ust. 11, poinformowała, że w tych kilku paragrafach dotyczących Komisji Rewizyjnej były pewne powtórzenia i nieścisłości. W pkt 3 § 41 była mowa o członkach zespołu kontrolującego, a dalej była mowa o członkach Komisji. W związku z tym, żeby ujednolicić te zapisy zaproponowano sprostowanie. Natomiast w pkt 11 proponuje się następujący zapis – „podpisy osób wskazanych w § 42 ust. 1”, żeby nie powtarzać tego zapisu, bo dalej § 42 ust. 1 mówi, że „Protokół podpisują członkowie zespołu kontrolującego i przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz kierownik kontrolowanej jednostki”. W pkt 11 jest odniesienie do § 42 ust. 1, aby w jednym zapisie było sprecyzowane, kto podpisuje protokół, a więc są to podpisy osób wskazanych w § 42 ust. 1.

Zwróciła uwagę, że Pan Radny Witold Sysuła zgłosił wniosek dotyczący zapisu: „niezbędnych środków transportu”. Pan Radny powiedział, że niedobrze, że ten zwrot został wykreślony. Poinformowała, że Komisja Rewizyjna przeprowadza kontrole w jednostkach organizacyjnych, ale te jednostki nie posiadają środków transportu. W dobie motoryzacji to chyba nie jest żaden problem, aby nie nakładać takiego obowiązku. Chodzi o to, żeby Dyrektor jednostki organizacyjnej nie myślał o tym, że musi załatwiać środki transportu w celu przewiezienia radnych na kontrolę. Poza tym, jeżeli byłaby taka potrzeba, to w Urzędzie są samochody i można je wykorzystać. Trzeba tylko zgłosić taką potrzebę.

Uważa, że sprawa sformułowania – „załatwienia wniosku” została już dobrze wyjaśniona przez Pana Radnego Sulimę.

Poinformowała, że jeśli chodzi o wniosek Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego dotyczący upodmiotowienia wyborców, to specjaliści wypowiadają się w tej sprawie i wskazują, jakie są błędy zapisów w statutach. Jednym z nich jest dopuszczenie mieszkańców do głosu podczas sesji. To radni są przedstawicielami mieszkańców, wyborców i reprezentują ich potrzeby podczas obrad sesji. Takie są wskazania i interpretacje.

Poinformowała, że była jeszcze uwaga Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza dotycząca § 20 Statutu, mówiącego o radnych i ich obowiązkach. To wynika pośrednio z zapisów ustawy o samorządzie gminnym z art. 23 i 24. Natomiast Pan Radny może zgłosić wniosek ze swoją propozycją zapisu. Pani mecenas ustosunkuje się do tego i może ten zapis zostanie zaakceptowany przez radnych. Jest to przecież projekt Pana Burmistrza, a radni ustosunkowują się i ostatecznie akceptują.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁵ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że chciałby złożyć wniosek i taki wniosek próbował złożyć na Komisji. Uważa, że jest to wniosek najdalej idący. Wiadomo, że trzeba przyjąć zapisy o petycjach. W związku z tym należałoby przyjąć tą nowelizację o petycjach, a odnośnie pozostałych, to chciałby złożyć wniosek o przeniesienie na sesję grudniową, na styczniową sprawę Statutu i ustalenia całości tego dokumentu. Statut jest to bardzo poważna rzecz. Z tego, co widać to tutaj jest bardzo dużo głosów i proponowałby powołanie ponownie Komisji Statutowej. Teraz wiadomo, że już na pewno dużo osób chce zmienić ten Statut. Trzeba zacząć pracować i zrobić to porządnie. Ponadto nie wie, czy wszyscy wiedzą, ale będą następne uregulowania prawne, które zmuszą do ponownej zmiany Statutu. Takim uregulowaniem będzie np. zapis, że Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej musi być osoba z opcji przeciwnej, z opozycji. Na pewno jeszcze będą inne zmiany i dlatego proponowałby poważnie przedstawić i poważnie podejść do Statutu.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że w drodze polemiki zacznie od wypowiedzi Pani Sekretarz. Poinformował, że naprawdę chciałby znać te wykładnie i orzecznictwa, o których mówi Pani Sekretarz. Jednak na to trzeba więcej czasu, żeby to przeanalizować. Nawet, jeżeli nie byłoby tej Komisji Statutowej, o której mówi Pan Radny Romek, to te sprawy można przeanalizować na Komisjach, które są. Osobiście

może dać wiarę Pani Sekretarz, albo nie dać wiary. To, o czym mówi Pani Sekretarz w kontekście § 63 ust. 1, to chciałby zauważyć, że tutaj nie jest Parlament Europejski, nie jest polski Parlament, czy sejmik, a tylko jest Rada na najniższym szczeblu, gdzie jest bezpośredni kontakt z wyborcami. Czasami ci wyborcy nie chcą tutaj przyjść z tych względów. Chciałby znać orzecznictwo w tym kontekście, bo co zapisze się w Statucie to pozostanie i tego na pewno nikt nie uchyli. Pracując w samorządzie od kadencji II do VII, to takiego rygorystycznego zapisu nigdy nie było. Ten rygorystyczny zapis § 63 ust. 1, że „Przewodniczący obrad sesji może udzielić głosu osobom spoza Rady po uprzednim zgłoszeniu się ich przed otwarciem sesji do zabrania głosu” wiąże również ręce Panu Przewodniczącemu, bo gdyby chciał odstąpić to nie powinien. Osobiście, jako pierwszy to skontrolowałby.

Uważa, że należy stworzyć taką możliwość, a Pani Sekretarz tutaj mówi o jakimś orzecznictwie.

Dodał, że jeszcze chce odnieść się do wypowiedzi Pana Burmistrza à propos Komisji Statutowej. Stało się tak, jak się stało z Komisją Statutową. Jednak transparentniej, przejrzystiej byłoby, gdyby z wnioskiem o zmianę wystąpili radni. Nie chodzi o radnych opozycji, bo osobiście nie czuje się opozycją, o której mówi Pan Romek. Chodzi o radnych z Koalicji Bielskiej. Natomiast i tak zostanie to przegłosowane. Pan Burmistrz jest z Koalicji Bielskiej, jest 9 radnych z Koalicji Bielskiej i jeszcze w sojuszu z Naszym Podlasiem. Czy byłby problem, żeby 3-4 radnych to przedstawiło? Byłoby wówczas upodmiotowienie całej Rady Miasta.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11²⁸ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 11²⁹ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pani Sekretarz wspomniała, iż na BIP można znaleźć odpowiedzi na interpelacje zgłaszane podczas sesji. Doskonale wiadomo, że sesja jest transmitowana i gro mieszkańcom Bielska Podlaskiego oraz nie tylko Bielska Podlaskiego, ale też mieszkańcy Hajnówki oglądają te sesje. Chciałby powiedzieć, że nie wszyscy mają dostęp do internetu. Nie wszyscy oglądający umieją posługiwać się internetem, bo są to osoby w podeszłym wieku. Te osoby chciałyby uzyskać odpowiedź na interpelacje tutaj, a nie szukać i błądzić w internecie.

Zwrócił uwagę, odnosząc się do wypowiedzi Pani Sekretarz, że Polska znajduje się w trochę innej strefie prawnej. W Polsce nie rządzi prawo precedensu. Orzecznictwa są różne. Pani Sekretarz powołuje się na te orzecznictwa, które sprzyjają jej tezie, a sądy dowolnie interpretują daną sytuację.

Poinformował, że Pan Wojewoda nie zakwestionował § 50 obowiązującego Statutu. Wobec powyższego była wola Rady uchwalając Statut Miasta, że nałożyła taki obowiązek dotyczący uczestniczenia w obradach. Nomem omen Pani Wiceburmistrz była wówczas członkiem Komisji Statutowej. W chwili obecnej, jak zmieniło się miejsce, to już ten obowiązek nie jest za wygodny. Wobec powyższego dokonuje się pod siebie zmiany.

Stwierdził, że nie posadza Pana Burmistrza o to, że Pan Burmistrz będzie uchylał się od przyjemności zasiadania podczas obrad sesji Rady Miasta, ale przepis będzie zezwalał mu na to, żeby nie uczestniczyć w obradach.

Dodał, że wniosek Radnego Piotrowskiego jest bardzo słuszny i należy odłożyć procedowanie nad zmianami nad Statutem w tej głębszej części, a skupić się tylko na części dotyczącej petycji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11³¹ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że chce jeszcze raz odnieść się do słów Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego. Zwróciła uwagę, że mówiła o orzecznictwie i o rozstrzygnięciach nadzorczych odnośnie § 50, czyli zapisu o uczestniczeniu Burmistrza i pracowników w posiedzeniach sesji. Ten zapis jest usuwany, ponieważ jest orzecznictwo.

Dodała, że Pan Radny Waszkiewicz powiedział, że Wojewoda nie uchylił tego zapisu. Tak było, ale później pojawiło się również rozstrzygnięcie nadzorcze naszego Wojewody w podobnej sprawie. Jeżeli wskazuje się na to, że tak jest nieprawidłowo, więc taki zapis należy usunąć.

Poinformowała, że Pan Radny również mówił o udzielaniu odpowiedzi na interpelacje przez Pana Burmistrza na sesji. Pan Burmistrz przecież nie na wszystkie interpelacje udziela odpowiedzi podczas sesji. W związku z tym jest obowiązek wynikający ze Statutu, że udziela się odpowiedzi pisemnej na zgłoszone interpelacje.

Zwróciła uwagę, że radni nagłaśniają fakt przyjmowania zmian w Statucie, że trzeba przedłużyć to w czasie, bo trzeba przeanalizować. Chce powiedzieć, że to nie jest nowy Statut. To są tylko nieliczne zmiany, zmiany w większości porządkujące zapisy obecnego Statutu. Wprowadza się nowe zapisy dotyczące tylko rozpatrywania petycji i dostosowania załącznika nr 3.

Zwróciła uwagę, że niejednokrotnie radni otrzymują materiały na sesję, które mają dużo więcej zawartości do przeanalizowania, niż na dzisiejszą sesję. To są tylko zmiany do Statutu i nie było ich tak dużo. Poprzednio, kiedy opracowywano Statut to był zupełnie nowy dokument, więc wówczas projekt tego Statutu został umieszczony z dużym wyprzedzeniem, na 3 tygodnie na stronie internetowej.

Radny Tomasz Sulima poinformował, że jest to ad vocem do Pana Radnego Piotrowskiego i Pana Radnego Waszkiewicza. Ma nieodparte wrażenie, że gdyby Urząd Miasta pracował w takim tempie, jak Komisja Statutowa, to mieliby już komisarza.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że w § 83 ust. 6 otrzymuje brzmienie – „Burmistrz udziela odpowiedzi na zgłoszone interpelacje, wnioski i zapytania. W imieniu Burmistrza odpowiedzi może udzielać osoba przez niego upoważniona”. W § 50 ust. 1 został wykreślony zapis, że Burmistrz nie musi być obecny, a teraz znów jest taki zapis w § 83. Zwróciła się z pytaniem - czy to nie przeczy jedno drugiemu?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że z tego paragrafu został wykreślony zapis – „Podczas rozpatrywania punktu obrad „Interpelacje i zapytania radnych” powinien być na sali obrad Burmistrz lub osoba przez niego upoważniona”, a więc jest to konsekwencja wykreślenia § 50. Nie przeczy tutaj ten zapis, jest on troszeczkę zmieniony – „Burmistrz udziela odpowiedzi na zgłoszone interpelacje, wnioski i zapytania”. Nie jest podane, że ustnie, a tylko – „udziela odpowiedzi”. Jest zapis w Statucie, że udziela odpowiedzi w formie pisemnej, więc to nie koliduje. Natomiast w imieniu Burmistrza odpowiedzi może udzielić osoba przez niego upoważniona. Niejednokrotnie radni otrzymywali odpowiedzi podpisane przez Panią Burmistrza.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że chciałby powiedzieć ad vocem dla Radnego Sulimy. Pan Radny ma krótką pamięć.

Zwrócił uwagę, że w styczniu zaproponował, żeby Komisja Statutowa zbierała się, co dwa tygodnie, a Pan Radny z kolegą powiedzieli, że nie i wystarczy raz na miesiąc.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że słuchając wypowiedzi tutaj radnych i Pani Sekretarz oraz Pana Burmistrza dochodzi do takiego wniosku, że dzisiaj jest dyskusja, która oczywiście jest potrzebna, ale chciałby powiedzieć, że było dobre powołanie Komisji Statutowej, chociaż ciężko ona szła przy składzie 3 osób. Nie wie, dlaczego to wszystko się rozwiało, czy to członkowie zawalili, czy Pan Przewodniczący. Tutaj polemika jest z Panią Sekretarz, czy Pani Sekretarz była, czy nie była. Komisja pracuje i jeżeli potrzebuje to zaprasza. Są oczywiście takie sytuacje, jak Pani Sekretarz zaznaczyła, że nie mogła być w czerwcu. Dzisiejsza sprawa pokazuje, pomimo że Komisja nie pracuje, to Pan Burmistrz zgłosił poprawki do Statutu. Są to oczywiście poprawki, nie mówiąc o tym, co Komisja Statutowa miała zrobić, bo miała szerzej podejść do Statutu.

Uważa i tak uważał przez cały czas, że jeżeli ktoś proponuje punkty o zmianę, to radni mają szansę wniknąć w te sprawy i swoje poprawki zaprezentować na sesji. Tutaj Pan Mirek powiedział, że szkoda, iż tego nie zgłosili radni. Nic nie stało na przeszkodzie od rozwiązania Komisji Statutowej, żeby paru radnych zgłosiło według swego uznania zmiany w Statucie. Uważa, że byłoby to korzystne.

Dodał, że należałoby dyskutować, radni mają czas, było 10 dni i można było wywnioskować.

Stwierdził, że jeszcze odniesie się do wypowiedzi Pana Romka. Możliwe, że wejdą nowe ustalenia, ale nie wiadomo, kiedy to nastąpi. Przy poprawkach, czy po zmianie z czasem całego Statutu będzie można nanieść poprawki zgodnie z ustawami, czy uchwałami wyższego rzędu, które wejdą. Wtedy to zostanie zmienione. Natomiast, jeżeli radni uważają, że niektóre dzisiejsze poprawki są niepotrzebne, czy powinny być trochę inne, to proponowałby zgłoszenie wniosku, a Rada podejmie decyzję. Wtedy będą te poprawki, które Rada proponuje do działania w obowiązującym Statucie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że odniesie się jeszcze do tematów poruszanych przez radnych. Faktem jest, że będą zmiany w ordynacji wyborczej, będą zmiany w określeniu kompetencji, w określeniu zasad wyboru, reprezentowania mieszkańców. Na razie jest to wszystko na etapie

przygotowania i jeszcze nie ma tego dokumentu. Chciałby też zauważyć, jeżeli powstanie ustawa i w tej ustawie będzie napisany taki punkt, to nie trzeba przepisywać go do Statutu. Nie wolno przepisywać do Statutu, bo jest to w akcie wyższego rzędu. Natomiast Statut musi respektować zmienione prawo. Słyszy się o tym, że posiedzenia Rady Miasta obligatoryjnie będą musiały być nagrywane i udostępniane. Obecnie obrady są nagrywane, ale nawet w naszym mieście ponad 50% mieszkańców nie ma dostępu do telewizji kablowej, która transmituje obrady. Być może wtedy trzeba będzie nie przez telewizję, a tylko przez kamery internetowe i na stronach internetowych w czasie rzeczywistym to puszczać. Na razie tego nie wie się i dopiero za jakiś czas, myśli, że już niedługo będzie można o tym się przekonać.

Odnosnie kwestii dotyczącej odpowiadania na interpelacje, zwrócił uwagę, że zakres tych interpelacji jest przeogromny. Radni pytają o rzeczy historyczne, o plany na przyszłość, o sprawy bieżące. Poinformował, że dużo rzeczy wie, ale nie do wszystkiego od razu może dotrzeć, bo nie wiadomo, o co zapytają radni. Jeżeli radny zapyta - jaki był koszt wykonania danej rzeczy dwa lata temu, to nie potrafi odpowiedzieć na takie pytanie i dlatego jest odpowiedź na interpelacje, czy wniosek po pewnym czasie. Oczywiście są takie pytania i interpelacje, na które może odpowiedzieć i wtedy stara się odpowiadać na bieżąco. Pomimo odpowiedzi ustnej na sesji, wszystkie odpowiedzi są również pisemne. Te odpowiedzi są zamieszczane w BIP. Dodał, że jest pytanie – czy w Bielsku więcej osób ma dostęp do internetu, czy do telewizji kablowej? Nie potrafi na to powiedzieć, ale jeżeli dzisiaj prawo zobowiązuje Burmistrza, to Burmistrz będzie tak wykonywał, jak stanowi prawo.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁴³ z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 11⁴⁴ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła się o wyjaśnienie odnośnie zapisu – „w § 34 uchyla się ust. 4 i 5”. Poinformowała, że ust. 5 stanowi – „W posiedzeniach Komisji Rewizyjnej mogą uczestniczyć osoby zaproszone przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej lub radni niebędący jej członkami, jednak bez prawa do głosowania”. Ten zapis uchyla się. Wobec tego ma pytanie - czy będzie mogła przyjść na Komisję Rewizyjną, czy nie?

Sekretarz Miasta Tamara Korycka wyjaśniła, że zapis § 34 ust. 4 jest powtórzeniem § 29 Statutu. Tam jest taki zapis, który dotyczy wszystkich Komisji, więc dotyczy również Komisji Rewizyjnej – „Opinie, wnioski, oświadczenia komisji i projekty uchwał przygotowane przez komisję podejmowane są w głosowaniu jawnym, zwykłą większością głosów, w obecności, co najmniej połowy składu komisji”. W związku z tym, żeby nie było powielenia zapisów, to jest jeden dotyczący wszystkich Komisji. Komisja Rewizyjna tak, jak inne Komisje, jest Komisją stałą i jest Komisją obligatoryjną.

Odnosnie zapisu ust. 5 – „W posiedzeniach Komisji Rewizyjnej mogą uczestniczyć osoby zaproszone przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej lub radni niebędący jej członkami, jednak bez prawa do głosowania”, poinformowała, że w Komisji Rewizyjnej, jak również we wszystkich innych Komisjach mogą uczestniczyć wszyscy bez zapraszania. Wiadomo, że Przewodniczący innych Komisji, nie tylko Komisji Rewizyjnej zapraszają na swoje posiedzenia osoby z zewnątrz. Wobec tego ten zapis jest zbędny, bo wszyscy mogą uczestniczyć we wszystkich Komisjach. Jest prawo wstępu. Dzieje się tak w praktyce, że są osoby zapraszane, np. przez Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa i innych Komisji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁴⁵ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 11⁴⁶ na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński stwierdził, że te poprawki, które zostały przedstawione radnym są to poprawki kosmetyczne. Generalnie rzecz biorąc służą one dostosowaniu do obowiązujących przepisów prawa. Jedynie, gdzie dodaje się § 95a i końcowy 95b to są paragrafy nowe i one wymuszone zostały poprzez wpłynięcie petycji do Urzędu Miasta. Uważa, że należałoby te poprawki dzisiaj przyjąć.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że w pełni zgadza się z tą wypowiedzią Pan Aleksandra. Rzeczywiście, jeżeli radny ma uwagi, jak w tym przypadku do Statutu, to powinien je zgłaszać w formie wniosków, czy propozycji zmian, itd. i Rada ewentualnie podejmuje decyzje, co do przyszłości tych wniosków. Wszystko to jest prawda i wszystko tak powinno wyglądać.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny Aleksander lubi wracać do historii. Osobiście też lubi wracać do historii, ale nie tak odległej, bo ponad 2-letniej. Takie wnioski swego czasu składał i wówczas radni nie chcieli nawet dyskutować. Padały wnioski, żeby w ogóle zamknąć dyskusję i o tym nie rozmawiać. Tego rodzaju wniosek padł, żeby ukrócić, bo tych zmian było trochę i w ogóle nawet na ten temat nie dyskutować.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz w swojej wcześniejszej wypowiedzi powiedział, że ocenia wnioski radnych i jeżeli są słuszne, to wraca do nich nawet po upływie dwóch lat.

Poinformował, że dwa lata temu te wnioski składał nie do Pana Burmistrza, a tylko do Rady. Rada nie chciała nad nimi dyskutować i mówiła, żeby to ukrócić. Natomiast Pan Burmistrz mówi, że pomimo upływu lat uznał te wnioski za słuszne.

Stwierdził, że ma tu pewne niezrozumienie - kto decyduje o tych wnioskach, czy Burmistrz, czy Rada. Jeżeli Pan Burmistrz uzna, że radny złożył słuszny wniosek, to i Rada uznaje, że to jest słuszny wniosek? Osobiście w tym momencie ma takie obiekcje. Uważa, że radni są rozsądnymi ludźmi i takie wnioski, jeżeli uznają za słuszne, to powinni przyjmować, a nie czekać na ocenę wniosku ze strony Burmistrza.

Radny Aleksander Bożko zwrócił uwagę, że czasami musi być czas, okres, aby dojrzeć do sprawy. Poprzednio były składane wnioski, był ten pewien czas i zostało to zaproponowane. To są różne sytuacje. Dodał, że kończąc sprawę może powiedzieć w ten sposób – lepiej później niż wcale.

O godzinie 11⁵² z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że o Statucie decyduje Rada Miasta. Jest określone, kto może składać propozycje zmian do Statutu. Burmistrz Miasta również może składać i Burmistrz ze swoimi służbami pracuje nad tematem, nie „za pięć dwunasta”. Wszystkie uwagi, które kiedykolwiek były zgłoszone są zanotowane. To, o czym mówi Pan Radny, że dwa lata temu składał, to nie trafiło do kosza. Zostało to wpięte do segregatora, który nazywa się – zmiany Statutu. Jest to omawiane, sprawdzane, jak to wygląda w zgodzie z przepisami prawa, bo przepisy prawa też w międzyczasie mogą się zmienić. To nie jest tak, że Burmistrz uzna ten wniosek za dobry i Rada ma go posłuchać. Pan Radny ma tu nadinterpretację. Oprócz uwag zgłaszanych przez radnych również były przeglądane protokoły Komisji Statutowej, żeby materiał, który radni otrzymali zbierał wiele tematów i nie trzeba było, co miesiąc spotykać się i mieć w pracach Rady Miasta na sesji takiego punktu, jak zmiany Statutu. Natomiast wiadomo, że prawo jest dynamiczne i zmienia się. Być może okaże się, że radni dzisiaj przyjmą Statut, a za 2 miesiące niektóre przepisy trzeba będzie zmienić. Tych zmian będzie mogła dokonać Rada Miasta, czy to na wniosek radnych, a może na wniosek Burmistrza.

Dodał, że radni nie są na bieżąco, nie wchodzą w portale, które mówią, jakie są zmiany przepisów prawa. Natomiast Urząd ma to na bieżąco i widzi, że zmienił się dany przepis, zmieniała się ustawa, wprowadzono rozporządzenie, które nakłada pewne obowiązki.

Poinformował, że ten materiał dzisiaj procedowany przez radnych jest zebraniem z pewnego czasu. Gdyby Komisja Statutowa pracowała bardziej sprawnie, to sporo z tych spraw, które są dzisiaj, może już byłoby załatwione wcześniej. Jednak nie należy gdybać, a trzeba załatwiać tematy. Trzeba zrobić tak, żeby Statut był zgodny z prawem.

Dodał, że przedkładana propozycja, w jego ocenie jest próbą uaktualnienia Statutu do obowiązującego przepisu. Tak naprawdę jest tylko jeden punkt, nad którym trzeba zastanowić się. Tym punktem jest liczba radnych w Komisji Rewizyjnej. To jest kluczowa sprawa, bo zakres podany w jego propozycji jest bardzo szeroki 3-7. Zdaje sobie z tego sprawę, ale ten zakres pozwalałby na to, że Komisja Rewizyjna mogłaby pracować pomimo różnych sytuacji, które wynikały w trakcie kadencji. Nawet dzisiaj Pani Radna Kołos powiedziała, że dwoje radnych zrezygnuje. Wtedy znowu jest problem, bo będzie 4, a ma być między 5 a 7. Jest to decyzja Rady Miasta. Dwie Komisje postawiły takie wnioski, więc trzeba procedować.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁵⁵ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że też odniesie się do słów Pana Radnego Witolda Sysuły. Osobiście nie lubi wracać do historii i nigdy tego nie robi. Chce tylko wszystkim przypomnieć, że każdy z radnych miał możliwość, a niektórzy nawet sugestie i zaproszenie do tego, aby brać udział w roboczej Komisji Statutowej. Ta Komisja dawała przestrzeń każdemu z radnych do tego, żeby

wprowadzać swoje propozycje. Niektórzy z radnych odzegnali się od tej możliwości, nie skorzystali z niej, albo wręcz ją odrzucili. Z tej perspektywy tego typu uwagi można uznać za nieuzasadnione. Dodał, że jest to prywatna ocena.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz w swojej wypowiedzi przedstawił, z jakich źródeł korzystał w tworzeniu nowelizacji obecnie obowiązującego Statutu. Pan Burmistrz wymienił, że korzystał z protokołów Komisji Statutowej.

Dodał, że ma nadzieję, iż Pan Burmistrz korzystał z protokołów Komisji Statutowej poprzedniej kadencji, która przygotowywała Statut. Tam protokoły są bardzo ładne. Nie sądzi, że Pan Burmistrz korzystał z protokołów obecnej Komisji, gdyż umknął § 20. Z tego paragrafu obowiązującego Statutu wynika wprost, że radny jest zobowiązany instrukcjami od swoich wyborców. Natomiast w ustawie jest wyraźnie powiedziane, że radny nie jest zobowiązany ich przedstawiać. Wobec powyższego chciałby, aby w § 20 również nastąpiła zmiana. Nie wie, czy jest tu sens przepisywać te sformułowania z ustawy o samorządzie gminnym, ale spróbuje to przedstawić, tj. w § 20 po kropce stawia się przecinek i dopisuje się – „nie jest jednak związany instrukcjami wyborców”.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że znowu może tylko domyslać się, iż jest to kolejny wniosek Pana Radnego. Zwrócił się z prośbą do radnych, żeby te wnioski były doprecyzowane bardzo konkretnie i jeszcze raz będzie prosił wszystkich wnioskodawców o powtórzenie wniosków, aby Rada nie miała wątpliwości, nad czym głosuje.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że na Komisji Porządku też była jego propozycja o składzie Komisji Rewizyjnej 5-7. Wychodził z tego założenia, że 4 to jest liczba parzysta i potem jest tzw. pat.

Dodał, że ma prośbę do radnych, ponieważ tutaj mówi się o tym, że ktoś zrezygnuje. Poinformował, że był w dwóch Komisjach i poszedł do trzeciej Komisji. Po to mieszkańcy wybierają radnych, żeby pracowali, a nie obrażali się na jakieś sprawy. Chciałby usłyszeć, dlaczego radni chcą zrezygnować z pracy w Komisji, czy ta Komisja źle pracuje, czy jest stronnicza? W związku z tym zwraca się z prośbą do radnych, aby to rozpatrzyć. Natomiast mogą być różne sytuacje, ale uważa, że po to są radnymi, żeby pracować.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że też odniesie się do słów Pana Radnego. Zwrócił uwagę, że praca w Komisjach równa się z braniem odpowiedzialności za pracę tej Komisji. Na pewno łatwiej jest przyglądać się z boku i poddawać krytyce pracę Komisji, niż wziąć czynny udział w jej pracach.

Stwierdził, że tutaj też ma wątpliwość, co do potrzeby określenia mniejszej ilości członków Komisji Rewizyjnej, tego minimalnego pułapu, bo przecież wcale to nie oznacza, że w Komisji Rewizyjnej nie może być 7 radnych, jeżeli będzie taka wola ze strony radnych. Prawdą jest, iż Komisja Rewizyjna jest Komisją bardzo obciążoną, jeżeli chodzi o pracę. Komisja Rewizyjna ma bardzo wiele obowiązków i możliwe, że to też powoduje mniejsze zainteresowanie ze strony radnych pracą w tej Komisji.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że jeszcze nie jest przesądzona sprawa tej rezygnacji. Prawdopodobnie do niej dojdzie. Nie wie, czy część osób o tym zapomniała, że na ostatniej sesji, nie tej nadzwyczajnej, a tylko wcześniejszej w „Sprawach różnych” miała być omówiona sprawa składanego wniosku i sprawa późniejszego podjęcia decyzji. Nie było takiej możliwości, bo nie było ani wnioskodawcy tego wniosku, ani też nie było osoby, która wniosła o odrzucenie wniosku, o odrzucenie tego punktu. Ta osoba też z jakiś powodów musiała wcześniej wyjść.

Uważa, że może dzisiaj w „Sprawach różnych” ten temat zostanie podjęty, a jeśli nie, to później, bo pewne rzeczy trzeba chyba wyjaśnić. Nie wie, czy ten wniosek zostanie postawiony ponownie, czy nie, bo to zależy też od wnioskodawcy.

O godzinie 12⁰¹ z sali obrad wyszedł radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że to na jego wniosek ta sprawa została wycofana z porządku obrad sesji, dlatego że tam nie było uzasadnienia merytorycznego, jeśli chodzi o ten wniosek. Uważa, że to była tylko sprawa pijarowska. Czy były jakieś zarzuty, uwagi dotyczące pracy Komisji, czy Przewodniczącego? Nic tam nie było. To była tylko życzeniowa rzecz, żeby tak sobie rzucić, podpisać się

i na tym skończyć. Czy Pan Radny może przedstawić zarzuty merytoryczne dotyczące Przewodniczącego Komisji? Nie, bo to jest zwykły pijar publiczny. Osobiście na to nie godzi się. W związku z tym ten wniosek o wycofanie punktu został przyjęty. Prosiłby postawić konkretne zarzuty.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁰² na salę obrad powrócił radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że odbiega się tu od tematu i dyskusja przeszła na temat Komisji Rewizyjnej. Jest to poniekąd związane ze zmianami w Statucie, ponieważ proponowane zmiany też dotyczą tej Komisji.

Zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze uwagi, albo głosy w dyskusji na temat proponowanych zmian do Statutu?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że zamyka dyskusję i ogłasza przerwę celem przygotowania precyzyjnie wniosków przez radnych składających te wnioski w formie ustnej, aby po przerwie sprawnie przeprowadzić głosowania nad wnioskami. Ogłosił 10 minut przerwy.

Przerwa w obradach trwała od godziny 12⁰⁴ do godziny 12¹⁶. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Po przerwie, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** wznowił posiedzenie Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poinformował, że nadal jest rozpatrywany pkt 15, tj. podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski. W trakcie dyskusji, która odbyła się przed przerwą, został zgłoszony cały szereg wniosków. W związku z tym poprosił radnych o sprecyzowanie tych wniosków celem przedstawienia Radzie przed głosowaniem. Poinformował, że te wnioski zostały też poszeregowane i uznano za najdalej idący wniosek Pana Radnego Romualda Piotrowskiego. Zwrócił się do Pana Radnego Piotrowskiego o przedstawienie tego wniosku wszystkim radnym, aby była jasność, co będzie głosowane.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że składa wniosek o wykreślenie z uchwały tych zmian, które nie muszą być na dzień dzisiejszy. Chodzi o to, żeby przyjąć na tej sesji przepisy, które muszą być przyjęte, tj. dotyczące petycji, a pozostałe odrzucić, przenieść na następną sesję i poddać pod dalsze obrady.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że takiego wniosku nie może podać pod głosowanie, ponieważ wniosek jest zbyt ogólnikowy. Każdy z radnych musi mieć jasność, co głosuje. Osobiście z tak postawionego wniosku tej jasności nie ma i sądzi, że większość z radnych także nie.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że wniosek dotyczy przyjęcia obowiązującego prawa odnośnie petycji, a odrzucenie pozostałych. Jest to bardzo prosty wniosek. Nic na to nie poradzi, jeżeli ktoś nie rozumie.

Dodał, że jest przygotowany na to, że radni przyjmą tą uchwałę. Uważa, że te pozostałe zmiany proponowane przez radnych, którzy próbują coś zrobić, to i tak zostaną odrzucone.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że Pan Radny ujął to, jako wniosek i tak przedstawiony wniosek trzeba poddać pod głosowanie. Może ktoś z radnych ma jeszcze pytania, czy wątpliwości odnośnie zawartości tego wniosku. Dodał, że osobiście je ma.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że powie trochę humorystycznie - czy można postawić wniosek o odrzucenie w ogóle tego Statutu, zlikwidowanie, a zostawienie tylko samej petycji? Chyba nie.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że rozumie, iż to było pytanie retoryczne. Poinformował, że ma ogromny kłopot, bo jego zdaniem wniosek jest sformułowany nieprawidłowo. Po to była ogłoszona przerwa, żeby ułatwić pracę i precyzyjnie przygotować te wnioski. To nie nastąpiło, ale Pan Radny miał też prawo, żeby z tej możliwości nie skorzystać.

Poinformował, że tak zaprezentowany przez Pana Radnego wniosek podda pod głosowanie.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że Pan Roman chce, żeby zostawić pkt 31, 32, 33, czyli te wszystkie punkty przegłosowuje się na plus, a te, które są wyżej, pozostawia się do dalszej debaty. Zwróciła się z pytaniem do Radnego Romualda, czy dobrze to zrozumiała, bo radni muszą wiedzieć dokładnie, które punkty uznaje się, a które odrzuca. Osobiście zrozumiała, żeby te 3 punkty zostawiać.

O godzinie 12²¹ na salę obrad przybyła radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że nie wie dokładnie, jakie to są paragrafy, ale chodzi o sprawy petycji, które muszą być przyjęte. Jeżeli to są te paragrafy, to właśnie o to chodzi, a pozostałe przenieść do dalszych obrad, żeby na następnej sesji przygotować prawidłowo i wtedy wnieść ewentualne zmiany.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że jest za wnioskiem Pana Romka, w związku z tą ilością radnych. Pan Burmistrz dobrze powiedział, że jest to najbardziej dyskusyjna kwestia. Osobiście uważa, że dla czego np. parzysta liczba to zła liczba.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wywiązała się tutaj dziwna sytuacja, bo miał wrażenie, iż dyskusja została zakończona. Dodał, że ogłosił przerwę celem doprecyzowania wniosków, które mają być przedłożone Radzie do głosowania. Okazuje się, że po przerwie ma daleko idące wątpliwości, bo wniosek w ogóle nie jest sprecyzowany.

Zwrócił się z prośbą, aby zadbać o to, żeby radni mieli komfort i pełną jasność, nad czym mają głosować, albo wycofać ten wniosek. Natomiast, jeżeli nie, to jest gotów znowu ogłosić 10-minutową przerwę celem przygotowania i poprawnego złożenia wniosku. To są bardzo ważne wnioski, bo dotyczą Statutu. Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Radny chce odnieść się do tego?

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że za chwilę postara się z koleżanką napisać ten wniosek.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że w związku z tym proponuje znowu 5 minut przerwy celem przygotowania wniosku.

Przerwa w obradach trwała od godziny 12²⁴ do godziny 12³⁰. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** wznowił posiedzenie Rady Miasta Bielsk Podlaski. Zwrócił się do Radnego o precyzyjne przedstawienie wniosku Radzie Miasta.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że wnosi o przyjęcie zmian dotyczących Statutu Miasta Bielsk Podlaski w punktach 31, 32, 33, 33 razem z załącznikiem nr 3, dotyczących petycji oraz wykazu jednostek organizacyjnych Miasta oraz prawnych form ich działania, a pozostałe punkty do ponownego rozpatrzenia na Komisjach grudniowych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że sprawa dotycząca petycji to nie jest tylko pkt 31 i pkt 32, ale również pkt 25 i pkt 27. W związku z tym nie można tego robić wybiórczo. Jeżeli radni chcą załatwiać jakiś temat, to trzeba robić kompleksowo. Natomiast Pan Radny wybrał tylko dwa punkty i później znowu będzie nieścisłość.

Zwrócił uwagę na to, czy naprawdę radnym zależy na tym, żeby stworzyć bubel, z którego ludzie będą się śmiać? Chyba nie o to w tym wszystkim chodzi.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek został przedstawiony precyzyjnie i chyba każdy zrozumiał, o co chodzi we wniosku. Podał pod głosowanie przedstawiony wniosek.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-6, przeciw-12, przy 2-wstrzymujących się, wniosek nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-6, przeciw-12, wstrzymujących się-2, **nie przyjęła** wniosku Radnego Romualda Piotrowskiego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że kolejny wniosek najdalej idący, który był zgłaszany podczas dyskusji to był wniosek, bądź wnioski Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza. Poprosił Pana Radnego o precyzyjne przedstawienie wniosku.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że po obecnym głosowaniu przed chwilą, rezygnuje ze składania jakichkolwiek wniosków, bo nie mają one szans na przegłosowanie.

Dodał, że proponował dużo spraw do odrzucenia i nad każdym punktem trzeba byłoby głosować. Poinformował, że wycofuje te wszystkie wnioski.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że teraz powinien być przegłosowany wniosek Komisji. Jest to wniosek dwóch Komisji, ponieważ wniosek jest identyczny w brzmieniu. Komisja do spraw Inwestycji oraz Komisja Porządku, Bezpieczeństwa, obie te Komisje wnioskują o nadanie brzmienia § 31 ust. 3 – „W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi od 5 do 7 radnych”.

Radny Witold Sysuła poinformował, że chciałby tylko zrozumieć ten wniosek, żeby go doprecyzować. Jest propozycja od 5 do 7. Rozumie, że 6 też wchodzi, czyli 5, 6, 7.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że ten wniosek w intencji ma wprowadzić korektę do propozycji Pana Burmistrza, która zakładała ilość od 3 do 7. Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś chce jeszcze zabrać głos odnośnie tego wniosku?

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję na temat tego wniosku i poddał wniosek pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż wniosek obu Komisji, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, przy 3-wstrzymujących się, został przyjęty przez Radę Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-17, przeciw-0, wstrzymujących się-3, **przyjęła** wniosek dwóch Komisji o nadanie brzmienia § 31 ust. 3 – „W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi od 5 do 7 radnych”.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że były składane także wnioski, bądź wniosek Pana Radnego Witolda Sysuły. Poprosił Pana Radnego o precyzyjne przedstawienie wniosku.

Radny Witold Sysuła poinformował, że proponował, aby w § 38 ust.1 pkt 4 nie skreślać zapisu - „i niezbędnych środków transportu”. Dodał, że zgłaszał też drugi wniosek, ale jest autopoprawka, więc ten wniosek wycofuje. Natomiast kolejny wniosek jest następujący - proponuje, aby w § 85 ust. 1 słowo - „załatwienia” zastąpić - „lub przyjęcia do realizacji”.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że są to dwa odrębne wnioski i tak będą one głosowane. Poinformował, że podda pod głosowanie pierwszy wniosek Pana Radnego. Zwrócił się z pytaniem - czy jest potrzeba powtórzenia tego wniosku?

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz zwróciła uwagę, że jest tutaj semantyczny problem ze słowem „załatwienie” a „przyjęcie do realizacji”. Wydaje się jej, że to nie jest synonim. Nie wie, czy tutaj jedno z drugim uzupełnia się, czy to są synonimy, które można zastąpić. Prosiłaby wnioskodawcę o przemyślenie, albo można zapytać się prawnika w tej kwestii, jeśli chodzi o język prawniczy.

Radca prawny Jolanta Niewińska uważa, że te wątpliwości są słuszne. Jest za pozostawieniem dotychczasowego sformułowania z tego względu, o którym mówił wcześniej Pan Radny Sulima, że to pojęcie ustawowe, które określa, jak adresat wniosku ma podejść do takiego materiału. Sformułowanie – „przyjęcie do realizacji” może być różnie rozumiane, bo można uważać, że rzecz zatrzymuje się z momentem przekazania do właściwego adresata, a nie gwarantuje zajęcia się tą sprawą i załatwienia. Można też rozumieć, że bezwzględnie nakazuje załatwienie tej sprawy w sposób pozytywny dla

wnioskującego, co też nie zawsze musi wystąpić. Na pewno bezpieczniej będzie pozostawić tutaj brzmienie proponowane w projekcie uchwały.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz uważa, że tutaj Panu Radnemu Sysule chodzi o pewną konotację, czyli to słowo ma pewien bagaż negatywny, kojarzy się z czymś, z jakimś łapówkarstwem. Tak to odebrała ze słów Pana Radnego. Tu chodzi chyba o ten bagaż tego słowa, że może być on powiązany z czymś pokrętnym i negatywnym.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że opinie są znane i każdy z radnych będzie zajmował stanowisko przy głosowaniu. Podał pod głosowanie pierwszy wniosek Pana Radnego dotyczący zapisu na temat środków transportu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż stosunkiem głosów: za-6, przeciw-9, przy 5-wstrzymujących się, wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-6, przeciw-9, wstrzymujących się-5, **nie przyjęła** wniosku Radnego Witolda Sysuły.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie drugi wniosek Pana Radnego Witolda Sysuły.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-4, przy 13-przeciwnych i 3-wstrzymujących się, wniosek nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-4, przeciw-13, wstrzymujących się-3, **nie przyjęła** wniosku Radnego Witolda Sysuły.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że został zgłoszony także wniosek Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego. Poprosił Radnego o przedstawienie treści wniosku.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, żeby w obowiązującym Statucie Miasta w § 63 ust. 1 zmienić zapis poprzez wykreślenie wyrazów – „przed otwarciem sesji”. Wniosek jest następujący, aby zapis ten brzmiał - „Przewodniczący obrad sesji może udzielić głosu osobom spoza Rady po uprzednim zgłoszeniu się ich do zabrania głosu”. Mogłoby to również nastąpić przed punktem „Sprawy różne”, czy inne, według uznania Przewodniczącego obrad. Dodał, że chodzi o wykreślenie słów – „przed otwarciem sesji”, a uzasadnienie swoje już przedstawił.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że wszelkiego rodzaju wnioski powinny dotyczyć rozpatrywanego projektu uchwały. Wniosek Pana Radnego jest trochę oderwany od tego projektu uchwały, nad którym teraz proceduje Rada Miasta.

Dodał, że w jego ocenie musi to być wniosek o zawarcie w tym projekcie uchwały konkretnego punktu. Wnioski muszą być przyjmowane w kontekście tego projektu uchwały, ponieważ w następnej kolejności poddawany będzie pod głosowanie projekt uchwały. W związku z tym te wnioski muszą znaleźć się konkretnie w tym projekcie i muszą odnosić się do tego projektu.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że tutaj chce zwrócić się do Pani mecenas. Proponowałby, że może Pan Radny ten wniosek zgłosi w punkcie „Wnioski”, na koniec sesji i to byłoby przegłosowane przez Radę oraz uzupełnione.

Zwrócił się z pytaniem - czy tak można, czy nie? Poprosił Panią mecenas o odpowiedź.

Radca prawny Jolanta Niewińska stwierdziła, że nie wydaje się jej, żeby tak było można, ponieważ w tej chwili obraduje się nad kształtem tego, co ma być przegłosowane w kwestii zmiany Statutu. Właściwym momentem na zgłaszanie wszelkich propozycji równoległych do propozycji Pana Burmistrza jest ten właśnie moment. Tutaj chodzi o ubranie w pewien formalizm. Jeżeli Pan Radny sobie życzy, to może podjeść do Pana Radnego i zwrócić uwagę na kwestie istotne.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że ma tutaj uwagę. Jeżeli proponuje się nowe rozwiązania i wprowadzenie nowych treści do tak ważnego dokumentu, jakim jest Statut, to należałoby też zasięgnąć opinii radców prawnych i dać możliwość przedyskutowania tego na Komisjach Rady Miasta. W jego ocenie wprowadzanie zmian ad hoc, pochopnie jest niewłaściwe, jeżeli nie nieodpowiedzialne.

Poinformował, że odniósł się tu do propozycji Pana Mirosława. Wydaje się mu, iż wprowadzanie wniosków, czy zmian do Statutu należałoby uprzedzić opinią radców prawnych i dyskusją na Komisjach Rady Miasta, aby nie wprowadzić zapisów, które okażą się później wadliwe.

Zwrócił się, aby Pan Radny odniósł się do tej propozycji. Pan Radny oczywiście ma pełne prawo do zgłoszenia takiego wniosku.

Uważa, że jednak ta sprawa nie jest nagła i byłoby słuszniej procedować ją w pełni.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że przed chwilą uzgodnił z Panią mecenas możliwości wprowadzenia zmian w zapisie Statutu w § 63 ust. 1. Jeżeli Pan Przewodniczący pragnie, aby w uchwale było to zapisane, więc proponuje po pkt 18 o treści – „W § 62 w ust. 3 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się zapis w brzmieniu: z wyjątkiem wniosku o zmianę porządku obrad”, itd., wprowadzić kolejny punkt 19, tj. § 63 ust. 1 otrzymuje brzmienie – „Przewodniczący obrad sesji może udzielić głosu osobom spoza Rady po uprzednim ich zgłoszeniu się”. Kolejne punkty otrzymałyby numerację, czyli dotychczasowy pkt 19 byłby pkt 20, pkt 20 byłby 21, itd. Jest to oczywiste i klarowne.

Dodał, że jeżeli wiedziałby przed przerwą, iż Pan Przewodniczący sobie tego zażyczy, to już wcześniej przygotowałby to. Zwrócił się z pytaniem - czy to jest jasne?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że tak, ale tutaj dba też o to, aby wszystkim radnym było to jasne, ponieważ radni podejmują decyzję w głosowaniu. Podał pod głosowanie wniosek Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-12, przeciw-0, przy wstrzymujących się-6, wniosek został przez Radę Miasta przyjęty.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-12, przeciw-0, wstrzymujących się-6, *dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **przyjęła** wniosek Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że w jego ocenie jest to ostatni wniosek, który został zgłoszony. Były głosy w dyskusji i możliwe, że błędnie to zinterpretował, jako głosy w dyskusji a nie wnioski. W związku z tym prosi ewentualnie o skorygowanie tego toku myślenia. Zwrócił się z pytaniem – czy ktoś z radnych podczas dyskusji zgłaszał, albo miał intencję zgłoszenia wniosku do projektu uchwały?

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że uznaje, iż wszystkie zgłoszone wnioski zostały przegłosowane i nikt więcej nie składa wniosków. W związku z tym także uznaje dyskusję za zamkniętą. Podał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu łącznie z przyjętymi wnioskami.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za-16, przy 1-przeciw-1 i 3-wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-1, wstrzymujących się-3, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVIII/312/17

zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia

Statutu Miasta Bielsk Podlaski

(uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu)

Ad 16

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej kwestionowania przez skarżącego dotychczasowego sposobu rozpatrywania przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski oraz Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim możliwości otrzymania przewidzianej prawem, pomocy materialnej (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu*). Poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 4E do protokołu*). Otworzył dyskusję.

O godzinie 12⁵² z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej kwestionowania przez skarżącego dotychczasowego sposobu rozpatrywania przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski oraz Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim możliwości otrzymania przewidzianej prawem, pomocy materialnej, stosunkiem głosów: za-19, przy przeciwnych-0, wstrzymujących się-0, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXVIII/313/17

w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej kwestionowania przez skarżącego dotychczasowego sposobu rozpatrywania przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski oraz Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim możliwości otrzymania przewidzianej prawem, pomocy materialnej
(*uchwała stanowi załącznik nr 31 do protokołu*)

Ad 17

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (*sprawozdanie za okres od 17 października do 20 listopada 2017 r. stanowi załącznik nr 32 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że jest to drobna sprawa, ale wielu ludzi o to pytało, m.in. radni. W związku z tym chciałby dodać, iż w tym okresie również został oddany, zrobiony w ramach Budżetu Obywatelskiego automatyczny system nawadniania. System został przetestowany i jest sprawny. Dzięki Dyrektorowi i Burmistrzowi, pomimo że kosztorys był trochę wyższy, to udało się znaleźć na to dodatkowe środki. Dodał, że wiosną i latem będzie można już z tego korzystać. Przyczyni się to, że dostępność boiska w okresie letnim będzie dużo lepsza. Ze swojej strony chce podziękować wszystkim osobom, które głosowały na ten złożony przez niego pomysł.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza, ponieważ Pan Burmistrz jest nadawcą tego sprawozdania dla radnych. W związku z tym, że w naszym mieście coś chyba zmieniło się, więc powinna być taka informacja. O to pytają ludzie i konsumenci. Na stronie internetowej Spółki Akcyjnej Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej widnieje nazwisko nowego Prezesa tej Spółki. Wobec tego przypuszcza, że zmienił się Zarząd, może Rada Nadzorcza, organy przedstawicielskie Spółki. Poinformował, że ma konkretne pytanie, bo przecież ponad 10 tysięcy osób w mieście korzysta z ciepła dostarczanego przez ciepłownię centralną i Pan Burmistrz powinien poinformować. Nie wie, czy to stało się w tym ostatnim okresie międzysesyjnym, czy poprzednim. Zwrócił się, aby Pan Burmistrz poinformował, jaki jest skład Zarządu i jaki jest skład organów przedstawicielskich MPEC.

O godzinie 12⁵⁶ na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że poprzednio zwracała się z prośbą, aby Pan Burmistrz czasami był przy odbiorze takich dużych inwestycji, jak droga i zerknął na ten odbiór.

Dodała, że bardzo cieszy się z wykonania ul. Małej. Nie wie, czy Pan Burmistrz tam był, czy to widział. Na pewno zaprasza Pana Burmistrza, jak będzie oddawana ul. Myśliwska. Ma nadzieję, że w tej kadencji to się uda i jednak, żeby Pan Burmistrz przyjechał, odebrał, przeszedł się taką ulicą i zerknął, bo „pańskie oko konia tuczy”. Bardzo prosiłaby o to. Dodała, że jest to taka mała dygresja.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że być może jest w błędzie, ale dnia 14 listopada br. w Białymstoku odbyły się konsultacje w Generalnej Dyrekcji Dróg na temat drogi S-19 i odcinka bielskiego. Z posiadanych przez niego informacji, to nikt z Urzędu Miasta nie brał udziału w tych konsultacjach, Pan Burmistrz, ani przedstawiciel Pana Burmistrza.

Zwrócił się z pytaniem - czy jest w błędzie, czy to jest prawda?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiadając na pytanie Pana Radnego Gołębiowskiego, poinformował, że w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej jest nowy Prezes. Rada Nadzorcza powołała na to stanowisko Pana Jerzego Krassowskiego dotychczasowego Wiceprezesa. Od ostatniego posiedzenia Rady Nadzorczej został zmieniony Statut Spółki. Zarząd jest jednoosobowy. Jest jeden Prezes, jest prokurent główna księgowa. Więcej członków Zarządu nie ma w tym Przedsiębiorstwie. Natomiast była taka praktyka, że skoro jest to spółka prawa handlowego, to nigdy informacji na ten temat nie zamieszczano w sprawozdaniu Burmistrza. Burmistrz jest przedstawicielem właściciela, jest Walnym Zgromadzeniem, natomiast Rada Nadzorcza jest innym organem. Tu nie ma sprawozdania z pracy Rady Nadzorczej.

Wyjaśnił, że skład Rady Nadzorczej jest taki, jak był do tej pory. Rada Nadzorcza została powołana na kadencję 3-letnią. Przewodniczącym Rady Nadzorczej jest Pan Jan Maleszewski, Wiceprzewodniczącym jest Pan Andrzej Sakowicz, członkiem Rady jest Pan Daniel Puchalski. Są to 3 osoby.

Odnosnie sugestii Pani Radnej, poinformował, że Burmistrz nie przychodzi na odbiory, ale w trakcie inwestycji odwiedza te inwestycje, często również po godzinach pracy. Przy ul. Małej miał nieraz okazję przejeżdżać i obserwować jak te prace trwają.

Poinformował, że na 30 listopada jest planowany odbiór ul. Zamkowej, następnie będzie odbiór ul. Małej. Dodał, że nie zależy na robieniu uroczystości z przecinaniem wstęgi, bo nie o to chodzi. Chodzi o to, aby zrobić drogę, uporządkować sprawy dotyczące kanalizacji, wodociągu oraz chodnika. W trakcie realizacji jest również inwestycja ul. Myśliwskiej. W przewidywanym budżetowym na przyszły rok jest wpisany już ten ostatni etap. Radni na następnej sesji nad tym tematem pochylą się.

Poinformował, że niestety Pan Radny Andrzej Waszkiewicz myli się, ponieważ przedstawiciel Urzędu Miasta brał udział w tym zebraniu. Nie były to konsultacje, a tylko zebranie zespołu opiniującego projekty inwestycyjne. Urząd Miasta otrzymał zaproszenie z informacją, że jest zapraszana jedna osoba z każdego podmiotu. Sprawy dotyczące trasy S-19, łącznika drogi krajowej 66 prowadził Referat Gospodarki Przestrzennej. W tym zebraniu brał udział Kierownik Referatu Pan Kazimierz Prus, który zabierał również głos i wyrażał swoje uwagi do rozwiązań zaproponowanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad.

Dodał, że z tego, co wie, bo również prowadzi rozmowy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, to spotkanie konsultacyjne jeszcze będzie. Uważa, że wtedy nie będzie zapraszana tylko jedna osoba z danej instytucji, ze stowarzyszenia, z grupy mieszkańców, z komitetu protestacyjnego, a tylko będzie to spotkanie otwarte.

Poinformował, że zespoły opiniujące projekty inwestycyjne mają swój regulamin i harmonogram pracy. To nie jest spotkanie konsultacyjne. Być może w potocznym pojęciu zostało odebrane, że to są konsultacje tego, co od ostatniego czasu zrobiła Generalna Dyrekcja oraz spółka, którą zatrudniono do wykonania projektu.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że jest to skierowane do Pana Burmistrza, bo dotyczy zapisu na str. 8 sprawozdania. Chodzi o kontrolę w ramach realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W pkt 2 podano, że skontrolowano 4 punkty sprzedaży napojów alkoholowych. W związku z tym, czy można wiedzieć, jaki był skutek tej kontroli, ewentualnie, jakie były wnioski dotyczące tej kontroli?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w tym punkcie?

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że rozumie, iż Pan Burmistrz odpowie w późniejszym terminie. Dodał, że w związku z tym uznaje punkt za zrealizowany i zamknięty. Stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem.

Ad 18

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 18 porządku obrad są to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję.

Radny Piotr Ostaszewski poinformował, że korzystając z obecności Pana Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, chciałby zapytać - czy istnieje w naszym mieście zjawisko bezdomności, ile jest tych osób? Wiadomo, że zbliża się zima, a co za tym idzie, ujemne temperatury. Grozi to zwiększeniem prawdopodobieństwa zamarznięcia osób nieposiadających miejsca zamieszkania.

Zwrócił się z pytaniem - czy takie miejsce jest w Bielsku Podlaskim, gdzie te osoby mają się zwracać? (*interpelacja stanowi załącznik nr 33 do protokołu*).

Poinformował, że jak wiadomo, jutro 29 listopada odbędą się konsultacje społeczne związane z obradami na temat budżetu na rok 2018.

Zwrócił się z pytaniem - czy mieszkańcy miasta, którzy nie będą mogli wziąć udziału w tych konsultacjach, mogą przesłać w formie elektronicznej swoje uwagi do prowizorium budżetowego, przykładem samorządu w Słupsku? (*interpelacja stanowi załącznik nr 34 do protokołu*).

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że w prowizorium budżetowym na 2018 rok zwróciła uwagę na kwotę 14 267 zł. Wiąże się to z ochroną powietrza, czyli umieszczenie fachowych punktów pomiarowych. Przeglądając internet zwróciła uwagę na różne samorządy, jak to robi się w Polsce. Przemysłała tą sprawę, ponieważ już wcześniej zgłaszała się z prośbą o akcję informacyjną. Fajny był tekst swego czasu np. w „Nowinach”. Chodzi o to, żeby jednak uwypuklić problem - czym pali się w piecach. Według Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, 60% zanieczyszczeń to właśnie te małe lokalne kotłownie. Wiadomo, że w Bielsku Podlaskim ta sytuacja uległa zmianie, bo zlikwidowano trochę tych dużych kotłowni miejskich. Powietrze jest o wiele lepsze, ale Bielsk leży w niecce, na terenie bagiennym, więc to zanieczyszczenie powietrza, o którym już mówi się co roku w okresie jesienno-zimowym jest bardzo duże. Zwróciła się z pytaniem - czy istnieje taka wizja strategii?

Poinformowała, że przeanalizowała tą strategię ochrony powietrza i ważny jest pomiar. Jest bardzo ważne to, co Pan Burmistrz proponuje, żeby były profesjonalne pyłomierze, ale ważny jest też system komputerowy, czyli obserwacja przez mieszkańców wyników pomiaru. To też jest bardzo dobre. Jeżeli będą te czujniki pomiarowe, to mieszkaniowiec będzie mógł obejrzeć, np. jaka jest sytuacja w danej części miasta. To jest bardzo ważne, bo mieszkańcy osiedla zwrócili uwagę, że ciężko jest wyjść wieczorem na spacer, ponieważ powietrze jest, jakie jest. Niestety to wszystko się wdycha. Domyśla się, że jest ogromna nieświadomość społeczeństwa, czym pali się w piecach. Jeżeli czuje się niesamowity swąd, to domyśla się, że to nie jest ekogroszek, nie jest normalne drzewo, którym można palić, a tylko są to różne dodatkowe zakazane środki. Ponadto dobrze byłoby zrobić inwentaryzację źródeł niskiej emisji. Trzeba byłoby zorganizować ankietatorów, którzy sprawdzą, jakie są sposoby opalania mieszkańców w naszym mieście. To jest bardzo ważne, czyli pomiar, system komputerowy, ale też inwentaryzacja źródeł niskiej emisji. Oczywiście też to, na co Pan Burmistrz zwrócił uwagę, czyli kampania, informacja do mieszkańców, czym powinni palić, a czym absolutnie nie. Tutaj można zorganizować wsparcie „Sanepidu” oraz innych instytucji, które powinny zająć się tym.

Zwróciła uwagę, że na ten cel przeznaczono 14 tys. zł. Analizując to względem budżetów innych miast, to tam są kwoty dużo wyższe. Może nie aż tak bardzo, ale 2-3-krotnie. Fajnie byłoby, gdyby dało się to stworzyć w uporządkowany sposób, aby nie było tak, że tylko pomierzy się może w 2-3 punktach.

Poinformowała, że jest to jej wniosek dotyczący ochrony środowiska, bo z kanalizacją w mieście jest na opak i są ogromne części miasta, gdzie nie ma tej kanalizacji. Przechodząc obok studzienek, gdzie powinna płynąć tylko woda, to są tam różne zapachy i mieszkańcy też się skarżą. Teraz jest jeszcze kwestia tego

powietrza. Dodała, że jest to dla niej ważny punkt i już wielokrotnie o tym mówiła (*interpelacja stanowi załącznik nr 35 do protokołu*).

Zwróciła się z pytaniem - czy w Bielsku działa elektroniczna mapa zagrożeń? Czy patrole miejskie, które co roku są dofinansowywane, idą w parze z mapą zagrożeń, ponieważ zwrócono jej uwagę, że chyba niekoniecznie. Wybrano pewne elementy miasta i tam chodzą patrole. Natomiast, czy to jest zgodne z mapą zagrożeń? To jest sugestia mieszkańców i jednocześnie troszeczkę sugestia od samej Policji, że niekoniecznie to idzie w parze. Dodała, że ostatnio niektórym rozwalają płoty, więc też chciałaby zwrócić uwagę na tą mapę zagrożeń i może trochę ją przesunąć (*interpelacja stanowi załącznik nr 36 do protokołu*).

Zwróciła uwagę, że przy ratuszu jest duży plac, na którym zimą sprzedaje się choinki, a latem kwiaty. Jest to prywatny plac za „Stokrotką”. W związku z tym ma pytanie - kto ma sprzątać chodnik przylegający do tego placu? Domyśla się, że ma to robić właściciel, ponieważ plac przylega do chodnika. Bardzo prosi, aby zwrócić się do właściciela o posprzątanie chodnika przy tym placu, bo jest tam wielkie zbiorowisko śmieci.

Dodała, że ostatnio chodzi tam częściej i widzi, że nikt nie sprząta. To wizytówka naszego miasta. Zostały postawione choinki i dobrze byłoby jednak tam posprzątać (*interpelacja stanowi załącznik nr 37 do protokołu*).

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że nie powiedział, iż nikt nie uczestniczył w tym zebraniu w Generalnej Dyrekcji, a tylko powiedział - czy jest prawda. To jest wielka różnica.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (wypowiedź poza mikrofonem) zwrócił uwagę, że Burmistrz odpowiedział, iż nie jest prawdą.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że Pan Burmistrz powiedział, że Radny ma złe informacje. Zwrócił uwagę, że w swojej poprzedniej interpelacji dotyczącej przesunięcia roku budżetowego, nie mówił, że należy to przesunąć. Ma przecież świadomość, że obowiązujące przepisy prawne na to nie zezwalają. Natomiast wnioskował wówczas, żeby Pan Burmistrz na gremiach, w których się spotyka, tj. Związek Miast Polskich, Związek Gmin Puszczy Białowieskiej poruszył ten temat, czy burmistrzowie, prezydenci, wójtowie nie mają podobnego stanowiska. Być może Pan Burmistrz zgadza się z tym stanowiskiem, lub nie. Uważa, że 1 listopada byłby bardzo dobry, kiedy rozpoczynałby się budżet w gminach.

Poinformował, że ma następne pytania. Ma nadzieję, że Panią Radną Bielecką-Włodzimierow głowa nie rozboli od jego gadania. Chciałby się dowiedzieć - jaka karma jest wydawana osobom dokarmiającym koty i kto jest dostawcą tej karmy? (*interpelacja stanowi załącznik nr 38 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że ponoć w chwili obecnej psy bezdomne są odławiane przez schronisko w Augustowie. Chciałbym dowiedzieć się, czy jest prawda, że za 10 miesięcy br. został odłowiony jeden pies? Jeżeli nie jest to prawda, to chciałby się dowiedzieć - ile tych psów zostało odłowionych? (*interpelacja stanowi załącznik nr 39 do protokołu*).

Poinformował, że zgodnie z normami mówi się o trzech rodzajach przeglądów, którym powinny być poddane place zabaw. Chciałby dowiedzieć się - czy takowe przeglądy placów zabaw są organizowane przez Miasto, bo z tego, co widać i mieszkańcy miasta Bielsk Podlaski mówią, to place zabaw są w bardzo złym stanie, są niesprzątane, znajdują się na nich butelki, są powyłamywane elementy urządzeń, które służą do zabaw. Stwarza to zagrożenie dla bezpieczeństwa pociech bawiących się na tych placach zabaw (*interpelacja stanowi załącznik nr 40 do protokołu*).

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że pierwsza sprawa dotyczy rzeczy bardzo istotnej dla naszego miasta. Tak przynajmniej uważa, a inni tego stanowiska mogą nie podzielać. W naszym mieście są dwa istotne problemy społeczne. Pierwszy problem to jest zapewnienie opieki dla dzieci najmłodszych w przedziale wieku 1-3 latka, przez młode małżeństwa. Drugi problem jest to problem ludzi w podeszłym wieku, ludzi starszych. Może do tego drugiego zagadnienia ustosunkuje się też Pan Dyrektor.

Dodał, że takie pytanie wyartykułuje na piśmie, żeby wystąpić do Dyrekcji Caritasu Diecezji Drohiczyńskiej - czy coś będzie działało się w zakresie domu pomocy społecznej, bądź domu dziennego pobytu, czy ta sprawa jest zaniechana, czy działka przy ul. Poświętnej przekazana uchwałą Rady Miasta będzie zagospodarowana na ten szczytny cel? Pan Burmistrz jest urzędującym Burmistrzem i powinien wystąpić (*interpelacja stanowi załącznik nr 41 do protokołu*).

Poinformował, że pierwsza sprawa dotyczy udziału Miasta Bielsk Podlaski w programie krajowym „Maluch+” dotyczącym zakładania żłobków. Składa taką interpelację w związku z akcją ogólnopolską wspierającą rodziny posiadające małe dzieci, w przedziale wieku 1-3 lata oraz przeznaczenia w roku 2018 w budżecie państwa prawie 0,5 mld. zł na tą akcję. Wnioskuje, aby służby Miasta zainteresowały się tą sprawą i wzięły udział w tym przedsięwzięciu. Uzasadnienie jest następujące - Miasto Bielsk Podlaski, jako samorząd nie dysponuje żłobkiem. Mały oddział żłobkowy w Przedszkolu nr 7 jest to namiastka. Te miejsca można byłoby przeznaczyć dla przedszkolaków. Młodzi rodzice pracują i mają problem w pogodzeniu obowiązków zawodowych z opieką nad małymi dziećmi. Rodziców często nie stać ze względów finansowych na zabezpieczenie opieki w prywatnych klubach malucha. Te kluby są w naszym mieście. Utrzymanie dziecka w klubie jest dość drogie, a opiekunka, którą zatrudniają niektóre majątne małżeństwa to życzy sobie kwotę rzędu 1-1,2 tys. zł. Najczęściej są to opiekunki ze wschodu. Dodał, że nie ma do języka mniejszości narodowych, ale małe dziecko, które obcuje z taką opiekunką, to uczy się nie wiadomo jakiego języka, czy języka polskiego, czy języka ukraińskiego, czy języka rosyjskiego. To nie jest dobrze z punktu widzenia pedagogicznego.

Zwrócił uwagę, że założenie żłobka samorządowego przy dofinansowaniu jego budowy lub adaptacji określonego budynku na ten cel, wynoszącym 80% kosztów inwestycji, pozwoli i przyczyni się na zatrzymanie młodych ludzi w mieście Bielsk Podlaski. Wyzwoli to również konkurencję wśród istniejących placówek, bo te koszty są dosyć wysokie. Byłoby to wielkie ułatwienie dla młodych małżeństw, które nie są w stanie zabezpieczyć tej opieki poprzez własne rodziny. Poza tym trzeba wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom. Gmina, która nie posiada żłobka ma szansę otrzymania tej dotacji, niekoniecznie na budowę, a może na adaptację.

Dodał, że podsuwa tu sugestię, że np. w Środowiskowym Domu Samopomocy byłoby wolne miejsce, jeżeli ta placówka zostałaby przeniesiona. Można odpowiednio zaadaptować. Lokalizacja jest korzystna ze względu na to, że obok jest przychodnia. Wiadomo, że małe dzieci często wymagają opieki pediatrycznej, opieki pielęgniarki, a tam jest lekarz pediatra oraz pielęgniarki.

Ponadto można również wykorzystać na wyposażenie. Z tego programu mogą korzystać też podmioty niekoniecznie samorządowe. Mogą korzystać inne osoby, osoby fizyczne. Dla przykładu poda tu Gminę Piaseczno. Jest to bogata Gmina koło Warszawy. Jest tam 5 prywatnych klubów malucha, ale również nie ma żłobka. Ta Gmina będzie występowała o taką dotację (*interpelacja stanowi załącznik nr 42 do protokołu*).

Poinformował, że druga interpelacja dotyczy tematu, który już został tutaj podniesiony. Dodał, że składał interpelację w sprawie bezpańskich psów. Na policyjnej mapie zagrożeń miasta Bielsk Podlaski zauważył, że w obrębie ul. Jana Pawła II, na gruntowej drodze w kierunku na lotnisko, są potwierdzone wałęsające się bezpańskie psy. Małe i duże psy znajdują się w stercie słomy. One tam przebywają, wychodzą na drogę i są głodne. Druga lokalizacja potwierdzona na mapie zagrożeń to jest dawna strzelnica. Był tam w sobotę i to widział.

Dodał, że zna jednego opiekuna, który zajmuje się kotami. Ma ich kilkanaście na działkach. Pobiera on karmę z Urzędu Miasta. Natomiast, jeżeli chodzi o psy, to on również je dokarmia, ale nie może robić tego systematycznie.

Stwierdził, że ten problem nie jest załatwiony. W związku z tym składa interpelację, jednocześnie zapytania dotyczące budżetu na rok 2017 w zakresie realizacji Programu opieki nad zwierzętami. Jakie środki finansowe na dzień składania dzisiejszej interpelacji zostały przeznaczone na realizację tego Programu, tj. na odłów bezpańskich psów, zabiegi, usługi weterynaryjne, inne, jakie były koszty np. na karmę dla kotów, bo dla psów to nie ma, ponadto ile psów zostało odłowionych?

Dodał, że nie jest w stanie powiedzieć ludziom, na co te pieniądze są przeznaczane, ile ich wykorzystano. Czy w umowie zawartej z podmiotem wykonującym te usługi jest tzw. sprawa ich gotowości do odławiania, jak za to się płaci, czy płaci się za odłowionego psa? W związku z tym prosi o przedstawienie kserokopii umowy zawartej z tym podmiotem, żeby radni to wiedzieli. Ponadto ma następujące pytania - czy podmiot wykonujący usługi weterynaryjne posiada pomieszczenie do przetrzymywania zwierząt, bo prawdopodobnie takie powinno być, ile tych usług zostało wykonanych? Na portalach społecznościowych jest ożywiona dyskusja na ten temat. Chodzi przede wszystkim o regulaminy. Pojawił się jeden regulamin, a drugiego regulaminu nie będzie.

Stwierdził, że jest to jego punkt widzenia i Pan Burmistrz ma prawo z tym nie zgodzić się. Chodzi o to, że drugi regulamin, który dotyczy w szczególności piesków jest bezprzedmiotowy. Zwrócił uwagę, że Rada Miasta przyjęła taki Program i było to z inicjatywy organu wykonawczego. Natomiast teraz ma to być zmienione. W związku z tym chce zadać pytanie w tej sprawie, jeżeli pada taka argumentacja w odpowiedzi na wniosek o udostępnienie informacji publicznej przez jednego z mieszkańców Bielska

Podlaskiego - „Po dokonaniu analizy stanu faktycznego dotyczącego zasadności wprowadzenia regulaminu wynikającego z tej uchwały, stwierdzono, że taki regulamin byłby bezprzedmiotowy ze względu na różnicę wielkości zwierząt, psów i kotów. Brak byłoby chętnych do sprawowania opieki medycznej pooperacyjnej psów po sterylizacji, kastracji przez okres do 2 tygodni bezpośrednio po zabiegu”. Zwrócił uwagę, że są przecież stowarzyszenia, które są chętne, a nawet wspartyby finansowo. Taką wiedzę posiada. Ponadto w odpowiedzi podano - „Brak jest stowarzyszenia lub fundacji zajmującej się ochroną zwierząt i zapobieganiem bezdomności na terenie miasta Bielsk Podlaski, która m.in. mogłaby zapewnić opiekę medyczną pooperacyjną psów po sterylizacji i kastracji. Ponadto - istniejącą już opiekę zapewnioną przez Miasto Bielsk Podlaski bezdomnym psom w schronisku łącznie ze sterylizacją, niezbędną opieką weterynaryjną, oznakowaniem oraz adopcją”.

Zwrócił uwagę, że nie powinna być taka kolej rzeczy. Pan Burmistrz powinien wystąpić do Rady Miasta o nowelizację tej uchwały, ale nie podejmować takiej decyzji (*interpelacja stanowi załącznik nr 43 do protokołu*).

Poinformował, że kolejna interpelacja dotyczy prowizorium budżetowego, a dokładnie zakończenia przebudowy ul. Słowackiego. Dodał, że nie składał żadnych wniosków, bo był przekonany, że w prowizorium budżetowym znajdzie się ta ul. Słowackiego, w szczególności odcinek od ul. Dubiażyńskiej do ul. Studziwodzkiej. Jest to o tyle istotna ulica, że przejeżdża tam wiele ludzi z zewnątrz, ludzie jeżdżą komunikacją publiczną, miejską. Wynika to też stąd, że były obiecywane pewne rzeczy. Wobec tego ma pytanie – dlaczego w projekcie budżetu miasta na 2018 r. nie jest uwzględnione zakończenie przebudowy ul. Słowackiego? Dlaczego w sprawie tej inwestycji nie uwzględnia się postulatów mieszkańców? Od wielu lat nie realizuje się obietnic składanych przez kierownictwo Miasta dla mieszkańców tej ulicy oraz przedstawionych w odpowiedziach na interpelacje radnych, m.in. i jego interpelację. Kolejne pytanie jest następujące - czy w sprawie tej ulicy znajduje się w Urzędzie Miasta dokumentacja oraz kosztorys inwestorski i jaki on jest? Przypuszcza, że nie, bo to chyba jest przebudowa, a nie budowa, ale były jakieś zamierzenia.

Poinformował, że w dniu 30 września 2016 r. mieszkańcy tej ulicy na swoje pismo otrzymali odpowiedź podpisaną przez Pana Kierownika Referatu GK Bogdana Sokołowskiego, że zakończenie tej ulicy zostanie uwzględnione w budżecie roku 2017. Dodał, że wczoraj rozmawiał telefonicznie z mieszkanką, która jest wręcz oburzona. Ta mieszkanka była na konsultacjach budżetowych w roku ubiegłym i miała zebranych dwadzieścia kilka podpisów. W roku 2017 ta ulica nie została ujęta. Mieszkanka w imieniu mieszkańców dała wyraz niezadowolenia i dezaprobaty w tej sprawie, stwierdzając, że została oszukana. Dodał, że nazwiska tej Pani nie będzie podawał.

Poinformował, że też składał niejedną interpelację. Na jedną otrzymał odpowiedź od Pana Burmistrza. Taką interpelację składał w roku 2016, dużo wcześniej przed konsultacjami. Pan Burmistrz odpisał, że w roku 2018 ta ulica będzie uwzględniona. Natomiast w tym prowizorium budżetowym tego nie ma. Może coś się zmieni i liczy na to. Trzeba dotrzymać słowa, nie tylko w imieniu Pana Bogdana Sokołowskiego, ale Pan Burmistrz w swoim własnym.

Poinformował, że ostatnio interpelację składała Pani Radna Kołos. Pani Radna również otrzymała pismo sygnowane 9 października 2017 roku, że to będzie rozpatrywane przy konstrukcji budżetu. Tak też odczuła ta Pani, dla której odpowiadano podczas konsultacji budżetowych i ona miała nadzieję, że będzie to w budżecie roku 2017. Okazuje się, że nie jest w 2018 roku. Brak jest tutaj konsekwencji. Zwrócił się do Pana Burmistrza, żeby to zweryfikować.

Poinformował, że jeżeli rozmawia z ludźmi, nie tylko z ul. Słowackiego, to oni mówią, że nie ma sensu przychodzić na konsultacje budżetowe, bo to jest wszystko szufladkowane i tutaj nic nie zmienia nawet na przyszłość. Nie ma sensu przychodzić też na sesje, bo jeżeli mieszkańcy mają tylko posłuchać, to posłuchają przed telewizorem, jeżeli mają Telewizję Kablową Hajnówka.

Dodał, że to są sprawy dosyć istotne. Uważa, że powinni być w miarę wiarygodni w tym wszystkim (*interpelacja stanowi załącznik nr 44 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13¹³ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13¹⁵ z sali obrad wyszedł radny Andrzej Waszkiewicz, natomiast na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13¹⁷ na salę obrad powrócił radny Andrzej Waszkiewicz, natomiast z sali obrad wyszedł radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13¹⁸ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski, natomiast na salę obrad powrócił radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13²⁵ z sali obrad wyszła radna Iwona Kołos i od tej pory

w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 13²⁷ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że chce tylko odnieść się do wypowiedzi Pana Radnego odnośnie opiekunek i języka. Pan Radny postawił tezę chyba nieuzasadnioną, że jest to pedagogicznie niewłaściwe.

Zwrócił uwagę, że chyba znają inną pedagogikę, ponieważ jest wręcz przeciwnie. Dzieci, które mają dostęp do wielu języków, funkcjonują równolegle w wielu kulturach, to rozwijają się znacznie sprawniej.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że też chce nawiązać do opieki nad zwierzętami. Poinformowała, że była w przychodni i jedna z Pań powiedziała, że na ogródkach działkowych jest sunia oraz 12 małych. Ta Pani zapytała - do kogo ma zadzwonić? Odpowiedziała jej wówczas, aby dzwoniła do Pana Kierownika, albo do Pani Burmistrza.

Zwróciła się z prośbą o podanie numeru telefonu, gdzie mieszkańcy miasta mogą dzwonić w takich sytuacjach, jeżeli np. jest sfora psów, która stwarza zagrożenie. Ludzie oglądają sesję, więc prosi podać ten numer, do kogo można zadzwonić (*interpelacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu*).

Poinformowała, że jadąc ul. Żarniewicza dojechała do bloku, który jest przy ul. Żarniewicza, róg ul. Jana Pawła II. Za tym blokiem panują ogromne ciemności. Tam mieszkają rodziny, które mają małe dzieci. W związku z tym zwraca się z prośbą, żeby w jakiś sposób trochę rozjaśnić dojście do tych domów, aby było bezpieczne (*interpelacja stanowi załącznik nr 46 do protokołu*).

Poinformowała, że ma prośbę, aby ktoś, kto opiekuje się drogami zwrócił uwagę na ul. Prusa. Na zjeździe z ul. Wojska Polskiego na ul. Prusa są dwie duże wyrwy. Pan, który pobudował dom mówił, że już ma zachłapaną całą elewację.

Dodała, że w imieniu mieszkańca bardzo prosi o uzupełnienie tych dużych dziur, żeby nie stała tam woda. Te dziury można zasypać. Fachowcy z Urzędu Miasta będą wiedzieli jak to zrobić (*interpelacja stanowi załącznik nr 47 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13³² na salę obrad powróciła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że chce zwrócić się z zapytaniem do Pana Burmistrza. Takie zapytanie kierowała na Komisji Oświaty we wrześniu. Dotyczy to m.in. placu zabaw przy ul. Kazanowskiego. Zapytanie było podyktowane tym, że Szkoła Podstawowa nr 5 zmieniła siedzibę, a ta Szkoła była opiekunem w części placu. Z uzyskanej wtedy odpowiedzi wynikało, że do końca roku musi pozostać taka opieka ze względu na pewne procedury unijne, gdyż były to środki przeznaczone m.in. z tego funduszu. W związku z tym ponawia pytanie – czy Pan Burmistrz zamierza przekazać ten plac zabaw przedszkolu, czy być może „Wodnikowi”? (*interpelacja stanowi załącznik nr 48 do protokołu*).

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński zwrócił się z pytaniem - czy Miasto rozważa bezpłatne przejazdy komunikacją miejską w roku 2018 na 1 Listopada. Chodzi o to, że w Święto Zmarłych jest wzmożony ruch samochodów osobowych i wprowadzenie bezpłatnej komunikacji miejskiej może wpłynąć na to, że korki być może będą mniejsze, ewentualnie będzie więcej miejsc postojowych przy cmentarzu (*interpelacja stanowi załącznik nr 49 do protokołu*).

Poinformował, że kolejna sprawa dotyczy podcięcia korony drzewa, ewentualnie jego usunięcie. Jest to drzewo topola rosnące naprzeciwko przejścia dla pieszych przy ul. Chmielnej 67A. Mieszkańcy, którzy mieszkają w okolicy proszą o to, ponieważ drzewo stwarza zagrożenie bezpieczeństwa szczególnie przy dużych wichurach, ewentualnie przy burzach, bo jest bardzo blisko chodnika (*interpelacja stanowi załącznik nr 50 do protokołu*).

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, że ma pytanie, interpelację dotyczącą terenu po dawnym PSZOK przy ul. Wschodniej. Teren ten należy do Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Zwróciła się z pytaniem - czy Miasto ma informację na temat sprzedaży, czy dzierżawy tego terenu dla jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej, jakie inwestycje są tam planowane, czy będzie poligon, czy będzie strzelnica? Dodała, że mieszkańcy są zaniepokojeni, że w tak bliskim sąsiedztwie będzie jednostka wojskowa. Poprosiła o udostępnienie mieszkańcom takiej informacji (*interpelacja stanowi załącznik nr 51 do protokołu*).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że odniesie się przynajmniej do części interpelacji. Zwrócił uwagę, że Pan Piotr Ostaszewski pytał o osoby, które nie mogą przyjść jutro na konsultacje budżetowe, czy mogą one zgłosić swoje uwagi do Urzędu Miasta. Te osoby oczywiście mogą to zgłosić. Mogą też przyjść w godzinach przyjęć interesantów Burmistrza, mogą przysłać list, przysłać maila na ogólnie dostępny adres i to wszystko będzie rozpatrywane. Trzeba tam zaznaczyć, że to dotyczy konsultacji, aby trafiło we właściwą procedurę.

Dodał, że zaprasza na konsultacje do Domu Kultury. Zdaje sobie sprawę, że nie każdy może dysponować czasem w tym momencie. Po to są konsultacje, że ludzie mają prawo odnieść się do tego, co jest przedstawiane.

Zwrócił uwagę, że Pani Radna Kołos podjęła temat ochrony powietrza. Poinformował, że w prowizorium budżetowym jest zapisany tylko wkład własny, bo został złożony wniosek z zadania tzw. Gospodarki Niskoemisyjnej, trzelementowego - wymiany oświetlenia ulicznego, wymiany przestarzałych pieców w domach i montażu czujek. Dopóki konkurs nie jest rozstrzygnięty, to nie można wpisywać pieniędzy, które zakłada się, że Miasto otrzyma. Ma nadzieję, że konkurs zostanie w miarę szybko rozstrzygnięty, na początku przyszłego roku i wtedy w ramach nowelizacji budżetu będzie można wpisać znacznie większe środki.

Poinformował, że jeżeli chodzi o akcję informacyjną, to radni mają przed sobą dzisiaj numer, gdzie na ostatniej stronie jest artykuł – „Domowy piec nie jest przeznaczony do spalania śmieci”. Są osoby, które przyszły do Urzędu i zadeklarowały, że chcą wziąć 20-30 egzemplarzy i roznieść po domach do swoich sąsiadów, aby wbić im szpileczkę, że być może nie do końca dobrze zachowują się. Ponadto jest też informacja na stronie internetowej.

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o system powiadamiania, to oczywiście nie jest to tylko czujka. Jest to cały system, żeby posiadając telefon smartfon móc zobaczyć, jakie są parametry zanieczyszczenia powietrza w danej części miasta.

Poinformował, odnosząc się do kwestii ewidencji źródeł niskiej emisji, że opracowywano plan, strategię niskiej emisji. Tam jednym z zadań, które robiła firma wykonawcza była inwentaryzacja. Jednak nie każdy mieszkaniec wpuszczał na swoją posesję, do swojego domu taką osobę. Nie ma możliwości prawnej zmuszenia mieszkańca do tego, że ma wpuścić ankietera.

Dodał, że może ankieter przyszedł wtedy, jak Pani Radnej nie było w domu. Ta akcja była przeprowadzana w 2015 r. i na podstawie m.in. tych ankiet została stworzona Strategia Niskoemisyjna, którą radni przyjęli. Wyjaśnił, że mapa zagrożeń jest narzędziem Policji. Każdy mieszkaniec, który tam zaloguje się może zgłosić różnego rodzaju uwagi. Część z nich jest potwierdzona, a część nie jest potwierdzona. Natomiast, jak zachowuje się Policja, to już zależy od Policji. Jeżeli chodzi o patrole współfinansowane przez Miasto, to w porozumieniu jest określone, gdzie mają być kierowane. Gdy pojawia się zupełnie inne miejsce, wówczas Policja ma swoją procedurę, w jakim czasie ma zareagować na zgłoszenie zdarzenia w danym miejscu. W sytuacji, gdy ktoś o godzinie 12-tej zgłasza, że po ulicy zbyt szybko jeżdżą samochody, to policjant powinien pojawić się tam w miarę szybko, a nie o godzinie 18-tej, czy 20-tej. To już jest zadanie dyspozytora, który rozlokowuje poszczególne patrole. Są takie sprawy, gdzie można załatwić to patrolem pieszym, ale są takie, że trzeba podjechać radiowozem.

Dodał, że ostatni raz na tą mapę zagrożeń zaglądał 3 tygodnie temu, więc ta mapa działała. Można zgłaszać zagrożenia, które odczuwają mieszkańcy.

Poinformował, że na kwestie związane z wydawaniem karmy dla zwierząt odpowie Pani Burmistrz.

Wyjaśnił, że place zabaw to jest zadanie zarządcy. Urząd Miasta nie jest zarządcą żadnego placu zabaw. Natomiast Urząd zwraca się do zarządców z prośbą, że mają przeprowadzać przeglądy placów zabaw, bo to są place zabaw przy szkołach, przy przedszkolach, ale są też spółdzielni mieszkaniowej, czy innych wspólnot. Na każdym placu zabaw musi być bezpiecznie.

Poinformował, że jeśli chodzi o Program „Maluch+”, to przyglądają się temu Programowi. Poprzednio był Program „Maluch” i poprzednie edycje preferowały zdecydowanie podmioty prywatne. Była oczywiście pula pieniędzy przeznaczona dla samorządów z tym, że teraz też jest powiedziane do 80%. To nie jest tak, że składając projekt dostanie się 80%, bo może okazać się, że będzie tylko 20% kosztów kwalifikowanych. W przypadku tego typu programów jest duży problem, ponieważ nie mogą być w zdecydowanej większości pokrywane koszty inwestycyjne, czyli budowa nowego obiektu, przebudowa, a tylko pewna część procentowa. Więcej musi pójść na kwestie związane z przygotowaniem pomieszczeń, bezpieczeństwo, niż np. odmalowanie, czy wymianę oświetlenia. Dużo jest na kwestie związane z podnoszeniem kwalifikacji pracowników.

Zwrócił uwagę, że wspomniano tutaj o budynku po byłej lokalizacji Szkoły Podstawowej nr 5. Poprzednio powiedział, że zastanawiają się nad przeniesieniem tam Środowiskowego Domu Samopomocy. Taka

informacja została wyartykułowana na sesji. Natomiast na jednej z ostatnich sesji była kwestia dotycząca zorganizowania zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży w tym budynku w związku z termomodernizacją szkół i przedszkoli. Dyrektorzy pracują nad tym, jak to zgrać logistycznie. Po zakończeniu wszystkich spraw związanych z termomodernizacjami, jeżeli Program „Maluch” będzie na tyle atrakcyjny, ciekawy i rokujący, że można dostać pieniądze, wówczas można rozważyć zrobienie żłobka w tym budynku. Wydzielenie jednej kondygnacji na potrzeby tych dzieci przedszkolnych, ale to jeszcze kwestia dalszej przyszłości.

Zwrócił uwagę, że w odpowiedziach dotyczących ul. Słowackiego było podane, iż będzie to rozpatrywane przy konstruowaniu budżetu. Komisja Inwestycji pytała wiele razy o to, co Burmistrz bierze pod uwagę wybierając inwestycje. Była odpowiedź, że pierwszym kryterium są kończące się dokumentacje w danym roku budżetowym. Pan Radny Mirosław Gołębiowski na Komisji poprosił o odpowiedź, jakie dokumentacje kończą się w przyszłym roku i radni mają to w materiałach. Te ulice, którym się kończą, to one są. Natomiast dla ul. Słowackiego nie kończą się. Jest dokumentacja, 1,2 mln. zł kosztorys na zrobienie całości zadania. To nie jest 100 tys. zł, lecz 1,2 mln. zł w cenach sprzed 2 lat. Gdyby był przetarg to ta cena może być zdecydowanie większa. W trakcie roku są zmiany do budżetu. To, że dzisiaj nie jest wpisane, wcale nie znaczy, że tak nie będzie. Zamierza się zrobić Bielskie Centrum Kultury, ale może okazać się, że Pan Marszałek ogłosi konkurs dopiero za jakiś czas, więc trzeba będzie te środki przesuwac. Wszystkim mieszkańcom Bielska chce powiedzieć, że nie ma pieniędzy unijnych na drogi. Gdyby były, to o te środki aplikowałyby się. Te pieniądze muszą być ze środków zaoszczędzonych. Nie chce powiedzieć, że skądś zabranych, ale radni o tym wiedzą, bo przyjmują budżet. Zostało przedstawione prowizorium i jeżeli Pan Radny uważa, że trzeba wprowadzić do budżetu ul. Słowackiego z wykonaniem chodników oraz zaułków, to trzeba wskazać źródła finansowania. Taka jest procedura.

Poinformował, że numer telefonu do osób odpowiedzialnych za psy jest podany w każdym numerze naszej gazety i jest również na stronie internetowej Urzędu Miasta. Ten numer telefonu to 85 7318131.

Odnosnie wyrw na ul. Prusa, poinformował, że od wczoraj są prowadzone prace na drogach gruntowych. Do ul. Prusa też się dojdzie. Zaczęto prace od dzielnicy Studziwody i będzie przesuwano się w stronę północną miasta.

Wyjaśnił, że będzie wygaszony zarząd dla Szkoły Podstawowej nr 5 odnośnie placu zabaw przy ul. Kazanowskiego. Natomiast jeszcze nie została podjęta decyzja, komu to zostanie powierzone.

Poinformował, że zwróci się do Przedsiębiorstwa Komunalnego o zajęcia stanowiska w sprawie przejazdów komunikacją.

Odnosząc się do poruszonej kwestii dotyczącej terenu dawnego PSZOK na ul. Wschodniej, poinformował, że Przedsiębiorstwo Komunalne jest właścicielem tej działki. Przedsiębiorstwo wystawiło działkę na przetarg i nikt nie zgłosił się. Wojska Obrony Terytorialnej mają przystąpić do negocjacji. Na razie jeszcze do nich nie przystąpiono. Z tego, co wie, to tam nie ma być poligonu i strzelnicy. Mają być budynki administracyjne, budynki garażowe, budynki, w których będą przeprowadzane szkolenia dla rekrutów, czy później już żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Natomiast projektu nie ma, bo jeszcze nie wiadomo, czy ta działka zostanie kupiona. Po zakupie działki na pewno będzie cała procedura m.in. związana z wystąpieniem o warunki zabudowy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13³⁸ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13³⁹ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 13⁴⁰ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13⁴¹ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła, natomiast z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13⁴² z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński, natomiast na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że chce nawiązać do swojego wystąpienia sprzed miesiąca, kiedy poruszała sprawę inwestycji celu publicznego dotyczącą budowy stacji bazowej T-Mobile telefonii komórkowej. W formie dygresji chce powiedzieć dla kolegi Mirka, że mówiła 9 minut. Tak wykazał dyktafon, a Pan Radny posądził ją o 40-minutowe wystąpienie w postaci wykładu. Natomiast dzisiaj postara się mówić krócej, ale 9 minut to nie jest wydłużony czas.

Dodała, że przygotowała się do tego wystąpienia na piśmie, żeby było sprawniej i je odczyta. Poinformowała, że 670 osób protestujących złożyło podpisy w Urzędzie Miasta oraz 15 indywidualnych właścicieli działek przylegających do działki mieszczącej się na ul. Mickiewicza gdzie ma być

wybudowany maszt telefonii komórkowej. Chce tu powiedzieć, jak jest odbierana taka inwestycja w Europie i w Polsce.

Poinformowała, że swoje wystąpienie zatytułowała – „Nie, dla budowy niepotrzebnego masztu w Bielsku”, a treść jest następująca – „Jesteśmy przeciwni tej budowie. Szczególny niepokój i oburzenie wywołuje bezustanne napromieniowanie ludności przez stacje telefonii komórkowej, zwłaszcza te zainstalowane w pobliżu domów mieszkalnych, szkół i szpitali. Środowisko życia ludności jest permanentnie skażone. Jest to stan nie do zaakceptowania, budzący poważne zastrzeżenia natury etycznej i jest sprzeczny z prawami człowieka. Ludzi ci nie mają dostępu do rzetelnej informacji i nie mają możliwości obrony. Są oni bezwolnym obiektem masowego eksperymentu. Jest to cytat pochodzący z publikacji Parlamentu Europejskiego i można ten cytat znaleźć na stronie internetowej. Jest to publikowane w różnych językach. W języku polskim nie jest, ze względu na czas, kiedy było to publikowane i dotyczy to państw tzw. starej dwunastki. Budowa masztu zagraża komfortowi życia ludzi z rozrusznikami serca i z aparatami słuchowymi. Kto zagwarantuje okolicznym mieszkańcom brak zagrożeń dla ich zdrowia i samopoczucia? Liczne doświadczenia wykazują, że promieniowanie stacji bazowej jest główną przyczyną takich schorzeń, jak zaburzenia snu, koncentracji, pamięci, depresji, nadciśnienia, choroby oczu, nowotworów i innych. Ponadto bóle i zawroty głowy, chroniczne wyczerpanie, niepokój, szmery w uszach, itp. Groźnym efektem jest osłabienie systemu immunologicznego i uderzenia w rozród ludności, oziębłość, impotencja. Pole elektromagnetyczne działa na sferę psychonervową, stąd mogą być nasilającym się zjawiskiem patologicznym w dzisiejszych czasach, bowiem niestety, ale często przez to wzbudzana jest agresja. Podczas eksploatacji może nastąpić zwiększenie mocy nadawania, zmiana położenia anten, a w razie awarii nawet nachylenie anten w kierunku domów mieszkalnych, co powodować będzie natychmiastowe zagrożenie promieniowaniem ponadnormatywnym. Antena odbiera nam poczucie bezpieczeństwa. Nie udowodniono szkodliwości masztów telefonii komórkowej, ale nikt nie napisał - udowodniono nieszkodliwość. Dyskusyjny jest poziom bezpieczeństwa dla naszego zdrowia, a nawet przy zachowaniu obowiązujących norm, tak to się dzieje. W Polsce zwiększono w 1998 roku normy czterokrotnie dla zakresu radiowego, co umożliwiło instalowanie w różnych, stosunkowo blisko położonych miejscach zamieszkania ludności tego typu inwestycji. Wszystkie stacje bazowe telefonii komórkowej ze względu na wartość promieniowanej mocy należą do inwestycji mogących znacząco oddziaływać na środowisko, a tym samym na zdrowie ludzi. Jest to sytuacja faktyczna. Mogący znacząco oddziaływać na zdrowie ludzi oznacza prawdopodobieństwo wystąpienia schorzeń wśród okolicznej ludności spowodowanej działaniem stacji. Słowo - dopuszczalny, nie oznacza - nieszkodliwy, ani nie oznacza braku zagrożenia. Nie ma takiego skojarzenia w przepisach prawa i skojarzenie to nie wynika z tych przepisów. Prawnie dopuszczalna jest na przykład praca na stanowiskach szkodliwych dla zdrowia, ale odbywa się to za zgodą i wiedzą pracujących osób, natomiast w przypadku telefonii komórkowej jest wymuszone bezstronne napromieniowanie mikrofalami ludności, nawet w jej prywatnych posesjach, bez zgody i bez wiedzy tych ludzi. Bardzo często wbrew ich protestom. Wartość posesji w pobliżu masztu spada. Nie chcemy masztu, który będzie szpecił krajobraz. Obecnie mamy zadawałający zasięg telefonii komórkowej w naszym mieście, a w cywilizowanych krajach najważniejszym wyznacznikiem dla podejmowania decyzji jest opinia obywateli. Żyjemy w państwie demokratycznym, decyduje, więc większość. Inaczej być nie może. Na terenie Bielska znajduje się 10 stacji bazowych telefonii komórkowej z tego 4 to są stacje T-Mobile. Dla porównania w Hajnówce takich stacji jest dwie, a w Siemiatyczach jedna, więc dlaczego budujemy piątą na terenie naszego miasta. Zasięg jest wystarczający, dociera wszędzie, do wszystkich punktów miasta”.

Poinformowała, że ma wydrukowaną mapę pokazującą zasięg telefonii komórkowej w naszym mieście. Są to mapy pokazujące zasięg telefonii wszystkich stacji, które występują na terenie Bielska. Kolorem czerwonym jest zaznaczony T-Mobile. Całe miasto jest pokryte zasięgiem, bez żadnych luk.

Zwróciła uwagę, że kolejna kwestia, która była poruszona przez Pana Kierownika Prusa dotyczyła 2% wpływu do budżetu miasta związanego z inwestycją, tj. 2% wartości inwestycji. Uważa, że ta inwestycja nie będzie przekraczała miliona, czyli rocznie do budżetu miasta byłoby od 10 do 20 tys. zł wpływu. Natomiast dzisiaj cztery powierzchnie wynajmowane przez T-Mobile dają około 20 tys. zł miesięcznie dla podmiotów w Bielsku, m.in. MPEC, Energo, masztu zainstalowanego na starej pocztce, itd. W związku z tym nie wie, czy rzeczywiście Miasto na tym zyska. Sądzi, że odwrotnie, bo przecież zamożność naszych podmiotów gospodarczych, obywateli jest zamożnością miasta, nie tylko budżet samego miasta ma na to wpływ.

Poinformowała, że zwraca się z prośbą o uwzględnienie głosu społeczeństwa, aby wszyscy czuli się bezpiecznie w mieście (*interpelacja stanowi załącznik nr 52 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁵³ z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 13⁵⁷ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że w swojej wypowiedzi Pani Radna ma wiele racji mówiąc, o tym, co wyrażają mieszkańcy. Też protestowałby, gdyby mieszkając w budownictwie wielorodzinnym, czy jednorodzinym obok stanęła taka stacja bazowa. Każdy tak czyniłby, ale to musi w końcu gdzieś stanąć.

Poinformował, że poprzedniemu Burmistrzowi z uwagi na skargi mieszkańców, jeden z właścicieli gospodarstwa domowego, który hodował trzodę chlewną powiedział w ten sposób – „Panie Burmistrzu niech Pan tym ludziom odpowie i zapyta ich, czy ten fetor unoszący się z tuczarni trzody chlewnej tak bardzo przeszkadza. Może i przeszkadza, ale niech Pan ludzi zapyta, czy to mięsko, które jedzą jest smaczne czy jest złe”. Tak samo jest tutaj. Korzysta się ze środków masowego przekazu, w tym telefonii komórkowej i te stacje bazowe gdzieś muszą stanąć. Jest jednak pytanie - czy one tam muszą stanąć, czy nie mogą stanąć w miejscu, gdzie jest w pobliżu cmentarz, w pewnej odległości, czy nie może być taka lokalizacja, jak jadąc do Hajnówki po lewej stronie przed Zbuczem? Chyba może to stanąć i w obrębie miasta Bielska Podlaskiego.

Stwierdził, że presja, jak tutaj mówi Pani Radna Eugenia Kruk, jest słuszna. Społeczeństwo jest bardzo istotne.

Dodał, że kilka lat temu miała być inwestycja również przy ul. Jana Pawła II, gdzie jest piekarnia PSS i lokal „Iwonka”. Miała to być inwestycja celu publicznego. Nie wie, czym to skończyło się i dlaczego odstąpiono. Trzeba pamiętać, że w postępowaniu administracyjnym Urząd Miasta jest związany wnioskiem inwestora i później jest tryb odwoławczy.

Wydaje mu się, że głos społeczeństwa, wypowiedź Pani Radnej jest istotna i trzeba do tego doprowadzić, ale to tylko społeczeństwo, obywatele mogą wywierać tą presję. Na pewno pamięta się o tym, jak było ze sprawą tuczarni trzody chlewnej przy ul. Dubiażyńskiej. Wówczas od tego odstąpiono. Być może tutaj inwestor odstąpi. Natomiast dla właściciela gruntu jest to gratka, bo są pieniądze, jeżeli ktoś kupi ten grunt, czy wydzierżawi. Tak też było przy elektrowniach wiatrakowych, ale sąsiedzi już mają z tym problem.

Stwierdził, że racja jest tutaj po stronie ludzi z tego osiedla, bo nie wyobraża sobie, żeby na osiedlu Północ stanęła w środku stacja bazowa. Jednak tak się dzieje w naszym pięknym kraju.

O godzinie 14⁰⁰ na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że od dłuższego czasu Pan Dyrektor Wasiluk prosi o głos, celem odpowiedzi na pytanie. Pan Burmistrz deleguje Pana Dyrektora do udzielenia odpowiedzi.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim Anatol Wasiluk poinformował, że problem bezdomności jest skazą na sumieniu bogatych społeczeństw, bardziej rozwiniętych być może urbanistycznie. Nikt nie wymyślił jeszcze skutecznej metody na rozwiązanie tego problemu, aczkolwiek instytucje pomocy społecznej starają się ograniczyć to zjawisko oraz ulżyć w tej ciężkiej doli osób bezdomnych.

Poinformował, że obecnie w wykazach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej jest 28 osób dotkniętych bezdomnością. Są to osoby bezdomne, do których stosuje się definicję bezdomności przyjętą dla pomocy społecznej. To osoby, które nie mają meldunku i faktycznie nie mają gdzie mieszkać, albo zamieszkują lokale nienadające się do zamieszkania. Na terenie Bielska Podlaskiego nie ma żadnej placówki, do której można byłoby skierować takie osoby. Osoby są kierowane do białostockich placówek, do ogrzewalni i do schronisk. Natomiast praca z takimi osobami jest bardzo utrudniona. Te osoby często nie chcą podawać miejsc i adresów, gdzie przebywają. Przebywają oni najczęściej na tzw. melinach, na działce. Na chwilę obecną jedna osoba bezdomna przebywa w schronisku w Białymstoku, za którą ponosi się odpłatność. Starają się takim osobom zaoferować gorący posiłek. Nie zawsze te osoby przyjmują oferowaną pomoc. Najczęściej chcą oni pieniądze, których oczywiście nie można wypłacić, ponieważ wśród bezdomnych panuje problem alkoholizmu. Dlatego też nie można dawać im gotówki do ręki, bo wiadomo, na co ona zostałaby przeznaczona.

Poinformował, że są wydawane decyzje administracyjne przyznające np. pomoc żywnościową, czy środki higieniczne, realizowaną w sklepach Arhelanu, lub PSS. Osoba bezdomna może sobie zrealizować na pewną kwotę miesięcznie. W zasadzie tylko tyle można zrobić.

Dodał, że jest to grupa osób, z którą bardzo trudno współpracuje się, która często odrzuca oferowaną pomoc. Najczęściej te osoby chciałyby gotówkę do ręki, a wiadomo, do czego to doprowadzi.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny Mirosław Gołębiowski pytał na temat domu pomocy społecznej.

Poinformował, że jako radny powiatowy oraz Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wielokrotnie podnosił ten problem. Bielsk Podlaski potrzebuje domu pomocy społecznej, ponieważ społeczeństwo starzeje się, potrzeby będą wzrastały i mogą wzrastać lawinowo. W pewnym okresie można obudzić się w takiej rzeczywistości, że nie będzie miejsc, ani w Brańsku, w Czerewkach, w Uhowie, ani w tych, które nie są w rejestrze Wojewody. W związku z tym trzeba zapobiegawczo podejść do tej sprawy. Poinformował, że jest to zadanie powiatu. Uważa, że to zadanie powiat jakby przerasta. Powinno dojść do porozumienia z władzami miasta, powiatu, gminy, z kościołami, związkami wyznaniowymi. Ktoś powinien zająć się tym. Bardzo potrzebny jest dom pomocy społecznej z ośrodkiem dziennego pobytu. Na ten temat rozmawiał z księdzem Karolakiem, który deklarował, że Parafia ten problem w najbliższych latach będzie starała się rozwiązać. Ta rozmowa odbyła się rok temu. Z księdzem spotkają na wigilii dla osób samotnych, bezdomnych.

Poinformował, że chciałby zaprosić wszystkich na wigilię. Co roku jest organizowane w „Podlasiance” takie spotkanie mające oprawę religijną. Jest też młodzież z bielskich szkół śpiewająca kolędy. Chciałby zaprosić wszystkie osoby bezdomne i samotne. Zawsze ta uroczystość odbywa się kilka dni przed świętami katolickimi. Termin jeszcze nie jest wyznaczony. Niektórzy radni też uczestniczą w tym spotkaniu. Zaprasza na to spotkanie władze miasta, radnych i mieszkańców miasta.

Dodał, że potrzebny jest oddział dla osób z zaburzeniami psychicznymi. To jest też bardzo ważne, ponieważ są bardzo długie kolejki. Trzeba czekać około 5 lat w kolejce. Jest to niewyobrażalne, bo często trzeba natychmiast taką osobę umieścić. Dotychczas wykorzystuje się znajomości, prywatne kontakty, które nabyło się na szkoleniach, na różnego rodzaju spotkaniach i te problemy się łąta. Natomiast dłużej ciężko będzie tak pracować.

Uważa, że powstanie domu pomocy społecznej jest bardzo potrzebne. Takim tykającym zegarem jest np. Środowiskowy Dom Samopomocy, gdzie rodzice przyprowadzają dzieci do ośrodka dziennego pobytu. Są one na poziomie emocjonalnym dzieci, natomiast często są to już osoby 40-letnie, czy nawet starsze. Ich rodzice nie będą wieczni i wtedy będzie trzeba zapewnić całodobową opiekę dla tych osób ze Środowiskowego Domu Samopomocy.

Nawiązał też do wypowiedzi Pana Mirosława Gołębiowskiego. Poinformował, że wyrwały mu się te słowa dotyczące półgodzinnego wywodu. Bardzo za to przeprasza. Nie chciał zdrwić z siwizny Pana Radnego. Bardzo szanuje Pana Radnego i jeszcze raz przeprasza.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14⁰³ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 14⁰⁴ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

O godzinie 14⁰⁷ z sali obrad wyszedł Przewodniczący RM Igor Łukaszuk po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu RM Andrzejowi Roszczence i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 14⁰⁹ z sali obrad wyszedł radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 14¹⁰ na salę obrad powrócił Przewodniczący RM Igor Łukaszuk i przejął przewodniczenie obradom, od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że Pani Burmistrz chce zabrać głos odnośnie zgłoszonych pytań.

Zastępca Burmistrz Miasta Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że w pierwszej kolejności chce odnieść się do wypowiedzi Pani Radnej. Uważa, że akcja Pani Radnej powinna być skierowana m.in. przeciwko osobie, która chce wydzierżawić nieruchomości, bo Miasto, niestety rozpatruje sprawę zgodnie z przepisami prawa, jak tutaj Pan Radny zasygnalizował.

Dodała, że osobiście też jest temu przeciwna, natomiast przepisy są takie, jakie są. Gdyby nie było osoby, która chce wydzierżawić ten teren, to może nie byłoby problemu w tym miejscu.

Odnosząc się do tematu dotyczącego zwierząt i Programu, poinformowała, że dobro zwierząt leży jej na sercu. Program, którego była autorem i radni go zaakceptowali, wynikał z potrzeby serca oraz z rozmów z osobami żywo zainteresowanymi dobrem zwierząt. Wydawało się jej, że jest to do zrealizowania. Między innymi poprzez działania wolontariuszy, czy osób, które dobrze życzą zwierzętom, była zmasowana nagonka na samorządy, jeżeli chodzi o Radysy. Miasto Bielsk Podlaski, jako jedyne na pewno w powiecie bielskim zamieniło schronisko w Radysach na schronisko w Sonieckowie. Konsultowała się wówczas

m.in. z koleżanką Iwoną i jeszcze z innymi Paniami. Ocena, opinia była bardzo dobra, jeżeli chodzi o Sonieczkowo. Osobiście też była w schronisku w Sonieczkowie. Chce powiedzieć, że widok tych zwierząt, w takiej ilości na niewielkiej przestrzeni jest naprawdę bardzo przykry, niezależnie od tego, czy to będą Radysy, czy Sonieczkowo. Nadal uważa, że miejsce zwierząt powinno być zupełnie gdzie indziej. Zwierzęta powinny mieć swój dom i powinny być adoptowane.

Dodała, że Miasto Bielsk Podlaski, jak wiele innych miast, nie jest przygotowane instytucjonalnie do takiego Programu. W dużych miastach może jest trochę inaczej i ten problem jest zdecydowanie większy. Poinformowała, że jeżeli chodzi o wymogi ustawy to Miasto je realizuje. Zwierzęta bezdomne mają zapewnione miejsce w schronisku i umowa jest podpisana z Sonieczkowem.

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Radnego o zwierzętach bezdomnych, zwróciła się z prośbą do Radnego o podanie adresu człowieka opiekującego się zwierzętami. Zwróciła uwagę, że Mapa zagrożeń mówi tylko o miejscu, gdzie są zwierzęta bezdomne.

Poinformowała, że ma też prośbę do mieszkańców, aby dzwonili do Urzędu, jeżeli ktoś nie jest w stanie poradzić sobie z problemem, nie chce tego zwierzątka, czy nie ma znajomego, któremu można powierzyć opiekę nad takim zwierzęciem. Osobiście jest na to otwarta. Jeżeli pracownik nie odbiera telefonu, bo nie ma go w tym czasie, to można do niej dzwonić.

Poinformowała, że wielokrotnie już interweniowała w takich sprawach, ale musi mieć sygnał, gdzie to jest. Zwróciła uwagę, że Pan Radny mówił o człowieku, który wydaje karmę kotom. Natomiast nie ma żadnego mężczyzny, który pobiera karmę, a są tylko kobiety. W związku z tym nie wie, skąd ten mężczyzna ma karmę. Ponadto, jeżeli Pan Radny wie o miejscu, gdzie przebywają koty, to prosiłaby o podanie tego adresu. Tutaj nie chodzi o robienie jakiegoś „halo”, a tylko jak jest problem, to trzeba ten problem rozwiązać. Osobiście wielokrotnie takie tematy rozwiązywała, kontaktując się z koleżanką Iwoną i z innymi koleżankami. Naprawdę to nie są łatwe sprawy. Niewiele osób jest zainteresowanych dobrem zwierząt, chociaż udają, że dobro tych zwierząt leży im na sercu. Jest to naprawdę wątpliwe.

Poinformowała, że wydawało się jej, iż ten Program jest fajny. W Bielsku Podlaskim są pojedyncze osoby, które działają i np. gdy jest bezdomny pies, to te osoby dzwonią, czy oddają takie zwierzę do hoteliku, lub przytuliska. Wolontariusze zbierają też pieniądze na utrzymanie tych zwierząt. Jest to zacne.

Zwróciła uwagę, że Pan Radny tutaj zacytował to, co przekazała w skrócie. Po prostu analizowała całą sytuację i jako człowiek myślący nie chce podejmować pochopnych decyzji. Wydawało jej się, że to będzie fajne i coś z tego wyjdzie, bo są wolontariusze - dziewczyny i chłopak, którzy chcą pomóc tym zwierzętom. Gdyby w mieście zostało utworzone stowarzyszenie, jakaś fundacja, to można byłoby też skorzystać ze środków Miasta i można byłoby utworzyć przytulisko.

Poinformowała, że jeśli chodzi o temat dotyczący kotów, to kot jest małym zwierzęciem i jest zwierzęciem wolno żyjącym. Dowiedziała się, że np. są robione akcje sterylizacji i kastracji kotów wolno żyjących z działek. Nie wie, czy ktoś z dobroci serca poddaje koty zabiegom sterylizacji/kastracji. Ten zabieg oczywiście wykonuje lekarz. Natomiast później ten kot jest wyrzucany. W związku z tym zastanawia się, co w takiej sytuacji byłoby ze zwierzęciem większym - z psem.

Dodała, że obecnie ma 2 psy i 3 koty, a wcześniej miała 4 psy oraz 3 koty. W związku z tym wie, co mówi, ponieważ też były sterylizacje i kastracje. Takie zwierzę wymaga opieki medycznej po zabiegu, po operacji, która nie jest obojętna dla organizmu małego, czy dużego zwierzęcia. Duże zwierzę to większy problem. Takie zwierzę powinno być na pewno do 2 tygodni pod opieką człowieka i dostawać antybiotyk, aby nie wdało się zakażenie. Był taki przypadek, że kot rozdrapał sobie szwy i trzeba było ponownie operować. Na te sprawy też trzeba patrzeć. Nawet, jeżeli taki Program został podjęty, to zastanawia się nad celowością jego realizacji, bo jest tu ingerencja w żywy organizm. Zwierzęta bezdomne mają zapewnione miejsce, przynajmniej na ten moment w Sonieczkowie. Do tego tematu jeszcze raz trzeba będzie wrócić. Jest za sterylizacją/kastracją zwierząt właścicielskich, ale ze względu na pewne inne kłopoty Program w tym zakresie nie został wdrożony.

Uważa, że w przypadku zwierząt bezdomnych, osoba podejmująca się oddania kota, czy psa do sterylizacji, kastracji, musi wziąć na siebie obowiązek opieki nad tym zwierzęciem do jego wyadoptowania, a nie pozostawić go później np. na działkach. Zastanawia się, co w takiej sytuacji z psem. Czy można wyrzucić takiego psa po zabiegu na ulicę. Chyba nie. Potem radni mówią, że psy biegają w różnych miejscach. Jeżeli Pan Radny ma wiedzę o błąkających się psach, to prosiłaby o wskazanie adresu. Osobiście podjedzie tam i zainteresuje się. Jest podany numer telefonu i można do niej dzwonić, jeżeli będą jakieś kłopoty. Na pewno będzie zainteresowana i zajmie się tym tematem.

Dodała, że pies przemierza kilometry i trudno za nim biegać, bo są to zdziczałe zwierzęta. Czasami są też takie sytuacje, że np. było zgłoszenie od Pani, więc poprosiła o przetrzymanie psa do momentu zabrania go przez schronisko. Też jest taka możliwość, trzeba tylko wiedzieć, gdzie są te zwierzęta.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14¹¹ na salę obrad powrócił radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował Pani Burmistrz za odpowiedź. Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w tym punkcie?

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął punkt 18.

Ad 19

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 19 to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Dodał, że przed otwarciem dyskusji przedstawi efekty prac Komisji, ale jeżeli radni pozwolą, to nie w całości, ponieważ niektóre informacje są bardzo szczegółowe. Natomiast, jeżeli ktoś z radnych uzna, że pominięte informacje należy przedstawić na sesji, to prosi o tym zakomunikować.

Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą o wyprofilowanie ul. Sosnowej na odcinku przy Muzeum Małej Ojczyzny.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, iż przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, prace związane z bieżącym utrzymaniem dróg gruntowych zostaną rozpoczęte. Roboty będą polegały na mechanicznym profilowaniu równiarką wraz z zagęszczeniem walcem oraz dowozem pospółki w miejsca tego wymagające.

Na posiedzeniu Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z następującymi pytaniami:

- Ile jest wakatów w Komendzie Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim?

- Ile jest wakatów w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wystąpi pisemnie do wyżej podanych podmiotów o podanie ilości wakatów i po otrzymaniu odpowiedzi, informacja w tej sprawie zostanie przekazana Panu Radnemu.

Kolejne pytanie Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza było następujące:

- Jaki był średni koszt metra kwadratowego wybudowanej jezdni w 2015 i 2016 roku?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wartości te kształtowały się następująco:

- 2015 r. - ok. 162 zł brutto - na podstawie jezdni zaulka ul. Dębowej,

- 2016 r. - ok. 160 zł brutto - jako przykład ul. Hołowieska – nakładka 18 cm,

- 2016 r. - ok. 97 zł brutto - ul. Myśliwska i Bema - nakładka 8 cm.

Powyżej zostały podane przykładowe wartości kosztów wykonania 1 m² nawierzchni jezdni z krawężnikiem ulicznym. Na zróżnicowanie kosztów dodatkowo wpływa konstrukcja jezdni, w związku z projektowanym obciążeniem ruchem drogowym oraz występującymi warunkami gruntowo-wodnymi.

Przewodniczący RM poinformował, że Pan Radny poprosił również o informację na temat zużytej energii elektrycznej w kilowatogodzinach w styczniu 2017 r. przez Urząd Miasta, jednostki budżetowe i zakład budżetowy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że Urząd Miasta w miesiącu styczniu 2017 r. zużył 10 723 kWh, w związku z obsługą trzech syren alarmowych w powyższym okresie zużyto 3 kWh, na oświetlenie uliczne i ozdoby świąteczno-noworoczne w okresie rozliczeniowym obejmującym od 1 do 22 stycznia zużycie energii elektrycznej wyniosło 122 306 kWh.

Burmistrz Miasta przedstawia również zużycie energii elektrycznej w jednostkach organizacyjnych miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący RM zwrócił uwagę, że te dane są podane w tabeli i nie będzie ich w tym momencie przytaczał. Poinformował, że Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego i Gospodarki Komunalnej wnioskuję o zakup ekspresu ciśnieniowego do kawy do Referatu Obsługi Burmistrza i Rady Miasta na potrzeby Rady Miasta.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zgodnie z § 28 ust. 2, 3 i 4 Uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski – „wnioski i opinie wypracowane przez wszystkie komisje są kierowane pod obrady Rady. Przewodniczący

Rady lub osoba przez niego wyznaczona przedstawia je na sesji. Wnioski i oświadczenia komisji podlegają głosowaniu przez Radę. W przypadku przyjęcia wniosku przez Radę jest on kierowany do Burmistrza celem realizacji.” Mając na uwadze ww. uregulowania statutowe wniosków Komisji w przedmiotowej sprawie powinien być przegłosowany przez Radę, a w przypadku jego przyjęcia zostanie on skierowany do Burmistrza celem realizacji. Burmistrz Miasta nadmienia, że zarówno w budżecie miasta na 2017 r. jak i w projekcie budżetu miasta na rok 2018 w dziale 750 rozdział 75022 - Rady gmin (miast i miast na prawach powiatu) w § 4210 nie zostały zabezpieczone środki na zakup ekspresu ciśnieniowego do kawy.

Przewodniczący RM poinformował, że jest też podany „Wykaz zadań inwestycyjnych założonych do realizacji w projekcie budżetu miasta na 2018 rok”. Jest to materiał przygotowany na prośbę Przewodniczącego Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta. Dodał, że to odczyta, ponieważ dotyczy to dużej części mieszkańców miasta. Poinformował, że Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

1. Jakie dokumentacje projektowe tracą swoją aktualność w 2018 roku?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w przyszłym roku kończą się pozwolenia na budowę dla następujących inwestycji:

1. Rozbudowa, przebudowa i nadbudowa Bielskiego Domu Kultury i kina Znicz w zakresie budowy kontenerowej stacji transformatorowej, demontażu istniejącej stacji nr 3-0576, przebudowy linii kablowej SN, przebudowy linii kablowej NN,
2. Rozbudowa drogi miejskiej nr 107304B – ulica Krucza w zakresie budowy nawierzchni jezdni, pasów pieszo-jezdných, chodników, zjazdów, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, wodociągu, oświetlenia, przebudowy istniejącej infrastruktury technicznej w Bielsku Podlaskim,
3. Rozbudowa drogi miejskiej nr 107369B – ulica Wschodnia w zakresie budowy nawierzchni jezdni, zatok postojowych, chodników, zjazdów, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, wodociągu, oświetlenia, przebudowy istniejącej infrastruktury technicznej w Bielsku Podlaskim,
4. Rozbudowa ulicy Ogrodowej w Bielsku Podlaskim wraz z budową oraz przebudową istniejącej infrastruktury technicznej,
5. Budowa i przebudowa kanalizacji sanitarnej, wodociągu w ulicy Ogrodowej w Bielsku Podlaskim oraz przebudowa ciągów pieszo-jezdných wraz z kanalizacją deszczową i oświetleniem ulicznym,
6. Przebudowa dróg miejskich, polegająca na budowie nawierzchni ulic, pasów pieszo-jezdných, chodników, zjazdów, parkingów oraz budowie sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej wraz z przebudową infrastruktury technicznej w ulicach: Sikorskiego od ul. Rejtana do ul. Kowalskiej, Kochanowskiego, Matejki, Kołłątaja, Kowalskiej, Plater, Wschodniej, Harcerskiej, Broniewskiego, Grunwaldzkiej, Okrężnej, Młynowej,
7. Budowa, przebudowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej wraz z przebudową infrastruktury i odtworzeniem nawierzchni w ramach rozbudowy infrastruktury ochrony środowiska w ulicach w Bielsku Podlaskim: 30 Lipca, Andersa, Asnyka, Bohaterów Września, Cegielniana, Czwartaków, Długosza, Dubicze od ul. Kazimierzowskiej do ul. Widowskiej, Dworska, Gen. Bema, Jagiellońska od ul. Kazimierzowskiej do ul. Kopernika, Lotnicza, Pronina, Prusa, Reja, Reymonta, Strzelnicza, Tuwima, Wasilewskiej, Wiśniowa, Wodna, Żurawia, Kopernika i Świerkowa.

Zadanie inwestycyjne z poz. 2, dotyczące ul. Kruczej planowane jest do realizacji w 2018 roku, w związku z dofinansowaniem ze środków zewnętrznych. Umowa na roboty budowlane z wykonawcą została już podpisana. Inwestycje z poz. 6 i 7, zostaną również rozpoczęte w 2018 r. w ramach zadania „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski”. Natomiast zadania z poz. 4 i 5, dotyczące ul. Ogrodowej zostały zapisane w projekcie budżetu miasta na następny rok. W stosunku do poz. 1 i 3, dotyczących odpowiednio: budowy kontenerowej stacji transformatorowej przy BDK oraz rozbudowy ul. Wschodniej na odcinku od ul. Kleeberga do ul. Ogrodowej, przewiduje się dokonanie stosownych działań w celu przedłużenia o kolejne 3 lata ważności pozwolenia na budowę.

Reasumując, nie przewiduje się, aby dokumentacje projektowe z pozwoleniami na budowę utraciły swoją ważność w nadchodzącym roku.

Przewodniczący RM poinformował, że kolejne pytanie Członka Komisji było następujące - jaki jest kosztorys inwestorski dotyczący rozbudowy drogi ul. Ogrodowej na odcinku od ul. Kazimierzowskiej do ul. Widowskiej w Bielsku Podlaskim?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wartość tej inwestycji szacowana jest na kwotę 3 478 266 zł brutto.

Przewodniczący RM poinformował, że został także przedstawiony „Wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży w 2017 r.”. Jest to temat wynikający z planu pracy Komisji do

spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą o uzupełnienie informacji w sprawach, gdzie jest prowadzone postępowanie o następujące dane:

1. Ile odbyło się przetargów?
2. Od kiedy jest prowadzone postępowanie?
3. Czy były przypadki obniżenia cen nieruchomości?

Przewodniczący RM poinformował, że w odpowiedzi został przedłożony cały szereg numerów działek i przedstawianie ich byłoby nieczytelne bez załącznika graficznego. W związku z tym nie będzie tego odczytywać. Jeżeli ktoś z radnych uzna za stosowne, aby to przedstawić, to oczywiście będzie ku temu miejsce.

Dodał, że chce odnieść się do wniosku Komisji dotyczącego zakupu sprzętu AGD. Pozwoli sobie uznać ten wniosek za niefortunną pomyłkę, bo chyba tylko w takich kategoriach można to traktować. Ten wniosek jest też wadliwy, ponieważ nie wskazuje źródła finansowania tego zakupu.

Poinformował, że wniosek przeszedł przez Komisję, więc trafia pod obrady Rady. W związku z tym, żeby takiego wniosku nie poddawać pod głosowanie, to składa wniosek o odrzucenie tego wniosku. Może będzie łatwiej to głosować (*pytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 4M do protokołu*).

W trakcie powyżej wypowiedzi o godzinie 14²³ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski oraz radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 14²⁵ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 14²⁷ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że nie był wnioskodawcą tego wniosku na Komisji Bezpieczeństwa. Chciałby od Pana Radnego Jaroszki dowiedzieć się, jaki ekspres ciśnieniowy miał na myśli, czy może te, które ostatnio są reklamowane.

Dodał, że ma tutaj też ekspresik nieelektryczny, ciśnieniowy, oryginalny, Made in Italy. Kawa też jest ponoć dobra. Może bezpłatnie wydzierżawić dla Miasta do końca kadencji, żeby Radny Pan Jaroszko mógł sobie parzyć kawę i nie narazi to budżetu miasta na dodatkowe wydatki.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że Pan Radny jest jak zwykle niezawodny i zawsze uatrakcyjnia swoimi wystąpieniami sesje Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Poinformował, że chciałby przedłożyć wniosek dotyczący korespondencji pomiędzy Wojewodą Podlaskim a Radą Miasta Bielsk Podlaski i Panem Burmistrzem. Wniosek dotyczy nazwy ulicy, którą Wojewoda proponuje zmienić. Dokumentacja w tej sprawie została przekazana radnym, tj. cała korespondencja, która na dzień dzisiejszy zaistniała. Chodzi tutaj o ulicę Bronisława Taraszkiewicza w Bielsku Podlaskim. Korespondencja została skierowana do Pana Burmistrza oraz Rady Miasta i Pan Burmistrz podjął określone działania.

Uważa, że w związku z tym Rada Miasta też powinna w tej sprawie przedstawić swoje stanowisko i przekazać do Urzędu Wojewódzkiego do wiadomości.

Poinformował, że chce złożyć wniosek, aby Rada Miasta przyjmując ten wniosek wnioskowała o pozostawienie nazwy ulicy Bronisława Taraszkiewicza z przyjęciem nowego uzasadnienia zawartego w piśmie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski znak GP.6625.3.2017 z dnia 21 listopada 2017 roku skierowanego do Wojewody Podlaskiego, czyli Rada Miasta podzieli także stanowisko przesłane w korespondencji pomiędzy Burmistrzem Miasta Bielsk Podlaski a Wojewodą Podlaskim. Otworzył dyskusję i poinformował, że są postawione 3 wnioski.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że podziela uwagi Pana Przewodniczącego, iż wniosek dotyczący zakupu ekspresu do kawy jest niefortunny. Wydaje mu się, że nie można z pieniędzy podatników dokonywać zakupów takich rzeczy. Tutaj powinno się pracować, natomiast kawę powinno się pić w kawiarni. Wystarczy tutaj zwykła woda, a niekoniecznie musi być kawa. Może to brzmi skromnie, ale tak uważa.

Poinformował, że z Panem Burmistrzem odnieśli wspólny sukces odnośnie ul. 11 Listopada. Co prawda sukces ma kilku ojców, ale dobrze, że późno niż wcale.

Dodał, że miał przygotowaną interpelację, ale wczoraj po rozmowach z Kierownikiem Rejonu Podlaskiego Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Białymstoku te rzeczy już zostały zrobione. Prawdą jest, że Burmistrz Miasta występował w sprawie ul. 11 Listopada.

Uważa, że po 3 latach gadania, od którego czasami niektórym boli głowa, to jest sukces, że na ul. 11 Listopada na dzień dzisiejszy jest jako taki porządek. Jednak przed 1 Listopada - Wszystkich Świętych i 11 Listopada - Świętem Niepodległości był totalny bałagan. Było błoto z liści opadających, bardzo dużo nieczystości. Telefonował w tej sprawie i wie, że Urząd również w tej sprawie działał.

Poinformował, że wreszcie wczoraj powiedział, że złoży interpelację, jeżeli z rynienek koło krawężników nie zniknie błoto. Po tym telefonie zostało to zrobione. Nie dało się tego oczyścić szczotką, bo szczotka trzykrotnie przechodziła. Te nieczystości były wyrzucane na środek, gdyż było ich tak dużo. Z rynienki odpływowej przy krawężniku trzeba było usunąć to ręcznie. Wczoraj zostało to zrobione.

Dodał, że Rejon zrobił dużo, ponieważ pozmieniał oznakowanie, przemieścił znaki tak, jak być powinno. Naprzeciw Gimnazjum Nr 1 oznakowane zostało miejsce dla pojazdów inwalidy, pomalowane na kolor niebieski. Od wczoraj jest zakaz zatrzymywania się na ul. 11 Listopada na odcinku od I LO do ul. Mickiewicza. Przy ul. 11 Listopada nr 3 nie można było oczyścić terenu w godzinach pracy, bo zawsze były parkowane pojazdy. O tym mówił Pan Kierownik Rejonu, że był niesamowity z tym problem i zarządca tej drogi wojewódzkiej ustawił znak. Przez 2 tygodnie znak był zafoliowany zgodnie z przepisami i wczoraj zostało to odsłonięte. Teraz ludzie będą mogli swobodnie włączać się do ruchu. Część będzie miała problem z parkowaniem, ale są parkingi przy byłym „Hajduczku” oraz nieco dalej. Nie każdy musi parkować pod samymi drzwiami I LO. Pracownicy, którzy pracują w budynku administracyjnym Starostwa, byłym Domu Nauczyciela też pewnie będą mieli problem. Jednak najważniejsze, że jest drożność.

Poinformował, że była sugestia zarządcy drogi, aby ul. 11 Listopada stała się drogą jednokierunkową. O tym też kiedyś mówił Pan Burmistrz. Nie wiadomo, czy to jest realne i nie chciałby wchodzić w żadne dywagacje. Chce tutaj podziękować Panu Burmistrzowi i jego służbom za to, że też wiele zrobili.

Dodał, że miał zarzuty w miesiącu sierpniu i we wrześniu, ale Pan Burmistrz udokumentował, że występował w tej sprawie. To bardzo dobrze, że Pan Burmistrz występował, bo wspólne działania do czegoś mogą doprowadzić. Natomiast tam dalej nie jest rozwiązany problem parkowania. Kierownik Rejonu mówił, że trzeba rozwiązać problem parkingów naprzeciw byłego Domu Nauczyciela i o tym też mówił Pan Burmistrz. Wiąże się to z wycinką drzew. Powiedziano też, że jeśli będzie partycypacja 50 na 50, wówczas będzie to robione. Zdaniem zarządcy drogi źle jest z parkingiem naprzeciw Gimnazjum, ponieważ ten parking wymaga przebudowy kosztem części chodnika. Powiedziano, że nie może to tak funkcjonować, ponieważ pojazdy dostawcze i samochody osobowe typu kombi nie mieszczą się na tym parkingu i częściowo zajmują jezdnię, która jest dwukierunkowa. Gdyby była to ulica jednokierunkowa, wówczas byłoby inaczej. To jest problem do rozwiązania. Poza tym ten parking jest w złym stanie technicznym.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że w pierwszych słowach zwraca się do Pana Przewodniczącego z serdeczną prośbą, aby Pan Przewodniczący nigdy nie powierzał prowadzenie obrad dla swego Zastępcy, Radnego Andrzeja Roszczeni.

Poinformował, że na poprzedniej zwyczajnej sesji został mu odebrany głos wbrew uregulowaniom zawartym w Statucie Miasta w § 63 ust. 3. Można przeczytać protokół z sesji i tam Pan Przewodniczący wyraźnie zauważył, że głos został odebrany bezprawnie.

Stwierdził, odnosząc się do wystąpienia Pani Radnej Kruk, że mieszkańcy Bielska powinni pójść po rozum do głowy. Chce podać taki przykład - w dużych miastach niektóre stacje benzynowe podnoszą paliwo, to wówczas kierowcy zmawiają się i przestają kupować paliwo w tych stacjach, a wtedy stacja obniża paliwo. Taka sama sytuacja jest tutaj. Ma być budowana wieża, która będzie bezsprzecznie szkodliwa mieszkańcom. Już są tego efekty, bo niektórym radnym głowy bolą na sesji Rady Miasta. Chciałby apelować, żeby mieszkańcy zrezygnowali z usług tej sieci. Jeśli nikt nie będzie miał telefonów w tej sieci, to oni będą musieli robić coś innego.

Zwrócił uwagę, że na XXXVI sesji Pan Burmistrz wspomniiał, iż Urząd Miasta oraz wszystkie podległe jednostki przystąpiły do grupy zakupowej energii elektrycznej. Chciałby zapytać - czy do tej grupy zakupowej też wchodzi Przedsiębiorstwo Komunalne i MPEC? Stwierdził, że jeżeli nie wchodzi, to jest jasność w tej sprawie.

Dodał, że Pani Burmistrz w dniu dzisiejszym nie wytrzymała nerwowo i musiała wyrazić swoje niezadowolenie z postępowania mieszkańca Bielska Podlaskiego, który na swoim blogu zamieścił informacje uzyskane od Miasta. Nie wie, dlaczego Pani Burmistrz tak puszcza nerwy. Tak nie powinno być, bo dobrymi chęciami to tylko piekło jest wybrukowane. Trzeba tutaj realizować, a nie mieć nadzieję, marzenia. Trzeba działać, trzeba robić.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14⁴⁴ z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że musi przerwać, bo Pan Radny odnosi się chyba do rzeczy, o których tutaj zebrani nie mają pojęcia. Nie przypomina sobie takiej wypowiedzi na sesji Rady Miasta.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący nie zauważył, jak podszedł do Pani Burmistrz przywołany mieszkaniac.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że obecnie jest sesja Rady Miasta i prosi nawiązywać do tego, co się działo.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że ma tylko serdeczną prośbę, aby mu nie przerywać. Jest punkt „Sprawy różne” i wszyscy mówią, a tylko Pan Przewodniczący ze swoim kolegą uparł się, żeby przerywać.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz wspominał na nadzwyczajnej sesji, że 17 miesięcy zbierał materiały, aby podjąć uchwałę dotyczącą utrzymania czystości w Gminie. Jest wiele takich przykładów, gdzie Pan Burmistrz nie spieszy się i robi to na ostatni dzwonek, a czasami zapomina tego zrobić.

Poinformował, że na stronie 22 Zestawienia jest tabelka, w której podano zużycie energii elektrycznej przez jednostki i zakład budżetowy Miasta Bielsk Podlaski. Podano zużycie energii elektrycznej tylko do 22 stycznia. Szacunkowo przyjął, że w sumie zostało zużyte prawie 257 tysięcy kWh. Te wszystkie zużycia energii elektrycznej były opłacane z podatków, ze złotych, które składają się na przeogromny budżet miasta Bielsk Podlaski, ale niedopełnienie obowiązków skutkuje kosztami. Uważa, że takim było niedopełnienie terminów na podpisanie w 2016 roku stosownych umów z dostawcą energii elektrycznej. Miasto z tego tytułu w styczniu płaciło prawie 100% więcej za energię elektryczną. Miasto płaciło w styczniu 48,46 groszy, ponieważ nie dopełniło swoich obowiązków, tj. osoby odpowiedzialne z ramienia Pana Burmistrza, bo nie Pan Burmistrz. Powstała różnica 21,64 groszy. Gdy przemnoży się to przez prawie 257 tysięcy kWh, które zużyto, wychodzi suma prawie 56 tys.zł. Kwota 56 tys.zł poszła z tytułu niedopełnienia obowiązków przez podległych Panu Burmistrzowi pracowników.

Uważa, że kwota 56 tys zł jest kwotą znaczącą, bo te pieniądze nie są Pana Burmistrza, ale wszystkich mieszkańców. Wszyscy mieszkańcy składają się na budżet miasta. Składa się na to również ciężka praca przedsiębiorców.

Poinformował, że wnosi o to, aby Komisja Rewizyjna dokonała kontroli Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w sprawie opóźnienia podpisania umowy na dostarczanie energii elektrycznej na rok 2017 w celu ustalenia skutków finansowych oraz przyczyn opieszałości. Nie można przechodzić do porządku dziennego, że pieniądze podatników są wyrzucane w błoto, bo to jest wyrzucenie w błoto pieniędzy podatników.

Dodał, że jest to wniosek formalny i prosi o przegłosowanie tego wniosku. Ma nadzieję, że radni Koalicji Bielskiej poczują się do odpowiedzialności za pieniądze mieszkańców i zgłoszą za tym, aby dokonać kontroli oraz ustalić winnych tej, mówiąc delikatnie, niegospodarności.

W trakcie powyżej wypowiedzi o godzinie 14⁴⁷ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko, radny Jerzy Czeczuga oraz Przewodniczący RM Igor Łukaszuk po wcześniejszym przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu RM Andrzejowi Roszczence i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 14⁴⁹ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko oraz Przewodniczący RM Igor Łukaszuk, który przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 14⁵⁰ na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że Pan Radny już chyba teraz przedstawił swój sąd.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że cyfry mówią jasno. Poinformował, że ma pismo z Zakładu Energetycznego, dostawcy energii, który wyraźnie mówi, że to będzie skutkowało wzrostem cen 100%. Dwukrotnie będzie płacono się za dostawę energii elektrycznej. W styczniu nie podpisano, gdzie był termin do podpisania. Tu jest wyraźnie i nawet nie ma, o czym dyskutować, bo sprawa jest jasna. Nie podpisano w czas umowy, weszła umowa na tzw. komercyjne dostawy energii elektrycznej i ona była dwukrotnie

wyższa. Przeliczając na ilość zużytej energii elektrycznej przez Miasto na oświetlenie, na działalność, jest to kwota 56 tys.zł. Dodał, że ta kwota nie jest dokładna.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się, aby nie ferować wyroków, bo Pan Radny już wskazał, że są winni. Tylko i wyłącznie tego dotyczył ten komentarz.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że nie powiedział o winnych, a tylko powiedział o niegospodarności. To jest niegospodarność. Komisja Rewizyjna powinna zająć się tą sprawą w trybie pilnym i to wyjaśnić.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że akurat takiego sformułowania Pan Radny użył.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że przedstawiony Burmistrzowi i służbom Burmistrza zarzut niegospodarności jest zarzutem bardzo poważnym, ale czy to znajduje potwierdzenie. Faktycznie może Komisja Rewizyjna powinna zająć się tym tematem.

Poinformował, że w roku ubiegłym płacono za 1 kWh 34,7 grosza. Taka była wynegocjowana stawka. Umowa kończyła się z dniem 31 grudnia. W roku ubiegłym razem z innymi podmiotami wchodzącymi w skład Związku Gmin Puszczy Białowieskiej uznano, że wstąpi się do jednej dużej grupy zakupowej, żeby złamać monopol dotychczasowego dostawcy. Pan Radny reprezentuje, lobbuje firmę, która przestała dostarczać prąd. Dzisiaj za prąd za 1 kWh płaci się 24,07 groszy brutto, czyli o 10 groszy mniej. Tą grupę zakupową podpisano na 3 lata. Firma, która dostarczała prąd w zeszłym roku również mogła przystąpić do tego przetargu, jednak go przegrała. Wygrał inny dostawca.

Zwrócił uwagę, że to nie dotyczy tylko Bielska Podlaskiego. W związku z tym, że w tej grupie zakupowej były również inne gminy, był Powiatowy Zarząd Dróg z Siemiatycz, a umowa była podpisywana przez wszystkich, to wystarczyło, że ktoś jeden nie zdążył przygotować dokumentów i nie można było podpisać tej umowy. Prawdą jest, że przez 17 pierwszych dni 2017 roku płacono więcej. Tylko powstaje pytanie - czy za te 17 dni tzw. dostawy rezerwowej warto było ponieść takie ryzyko, żeby zapłacić wtedy 15 tys.zł, czy 20 tys.zł więcej, a później przez 3 lata płacić milion mniej. To nie było 50 tys.zł, lecz dużo mniej, bo Pan Radny przyjął cały miesiąc. Czy to jest niegospodarność, czy wszystkie inne gminy nie widzą w tym korzyści? Inne gminy też widzą w tym korzyść. Dotyczy to oświetlenia ulicznego i jednostek. To prawda, że 17 dni płacono się więcej, bo nie można było tej umowy podpisać wcześniej, ale tutaj nie widzi niegospodarności.

Dodał, że Pan Radny opiera się na wybiórczych danych. Ci, którzy Panu Radnemu to przynoszą, to pokazują w sposób nie do końca obiektywny.

Poinformował, że nie boi się oceny Komisji Rewizyjnej. Nie ma sobie nic do zarzucenia. Natomiast, jeżeli pada zarzut o niegospodarność, to musi być on przemyślany.

W takcie powyższej wypowiedzi o godziny 14⁵⁴ na salę obrad powróci radny Jerzy Czczuga i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że postawił jasny zarzut. Komisja Rewizyjna zajmie się tym problemem i wystawi cenzurkę, czy Pan Burmistrz mógł wcześniej podpisać, czy nie.

Poinformował, że z posiadanych przez niego dokumentów wynika, że ta umowa miała być podpisywana wcześniej. Prosi tutaj nie mówić, że na następne 2-3 lata będzie płacono się mniej. Oczywiście zgadza się z tym, że wynegocjowano ceny, ale dlaczego nie zrobiono tego w grudniu. To go interesuje, żeby Komisja Rewizyjna zbadała, dlaczego w grudniu, w listopadzie nie można było podpisać umowy, która będzie skutkowałą już płaceniem niższych cen od 1 stycznia, a nie dopiero od połowy stycznia. Z posiadanych dokumentów wynika, że do końca stycznia jednostki płaciły niestety większe pieniądze za energię elektryczną. To jest w kwestii wyjaśnienia, bo przecież na tej sali nie rozpatrzy się tego. To są dokumenty, maile, korespondencja między oferentami. Od tego jest Komisja Rewizyjna, która zbada i przedstawi materiały. Dodał, że z posiadanych przez niego materiałów jest to niegospodarność.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił się do Radnego Andrzeja Waszkiewicza. Stwierdził, że serdecznie dziękuje Panu Radnemu za brak zaufania odnośnie swojej osoby. Dodał, że czułby się gorzej, gdyby posiadał takie zaufanie.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że chciałby powiedzieć o zupełnie innej kwestii, bo dyskusja robi się gorąca. Wiadomo, że wkrótce będzie procedowana ustawa o samorządzie gminy. Pewne informacje jeszcze nie do końca potwierdzone na temat zmian, które mają być wprowadzone w tej ustawie, docierają w sposób medialny. Część osób pewnie z tymi zmianami już się zapoznała, a część prawdopodobnie zrobi to w najbliższym czasie.

Poinformował, że porusza ten temat, bo czuje pewną satysfakcję, gdyż o tych rzeczach mówił dużo wcześniej. Jest to taka osobista satysfakcja. Są to kwestie chociażby związane z Budżetem Obywatelskim. Jest mowa o tym, że Budżet Obywatelski ma obowiązkowo pojawić się w miastach na prawach powiatu.

Zwrócił uwagę, że przy Budżecie Obywatelskim mówił, iż należałoby ubrać to w ramy prawne. Prawdopodobnie tak się stanie i to nastąpi. Kolejną rzeczą, o której mówił, to sugerował, żeby transmisje posiedzeń Rady były realizowane w internecie, czy na stronach internetowych Urzędu Miasta. Tych sugestii, czy propozycji tego rodzaju rozwiązań dotyczących transmisji, niestety z różnych powodów nie udało się zrealizować. Nie chce tutaj wnikać, jakie powody o tym decydowały. Natomiast prawdopodobnie pojawią się zapisy ustawowe i wtedy będzie taka konieczność. Ta transmisja na stronach internetowych będzie musiała być realizowana. Kolejną rzeczą, o której mówił może nie do końca, ale jest taka propozycja, że radni zrzeszeni w klubach opozycyjnych będą mieli prawo wnoszenia do porządku obrad jednego swojego punktu. Ma wrażenie, że jeśli zostanie to wprowadzone, wówczas niemożliwe stanie się to, co stało się na poprzedniej sesji. Nie będzie można przestać dyskutować, czy wyrzucić z porządku obrad projekt uchwały proponowany przez kluby opozycyjne, czy przez mniejszości w Radzie. Kolejną rzeczą, która też ma pojawić się w ustawie, to wielokrotnie o tym mówił, żeby przewodniczenie Komisji Rewizyjnej oddać radnemu z mniejszości w Radzie. O tym mówiło się, że wypadałoby, aby tak było i to zostanie zapisane w ustawie.

Stwierdził, że w związku z tym czuje niewielką satysfakcję, iż to, o czym mówił, prawdopodobnie będzie zapisane w ustawie i tak się stanie.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, że Pan Witold odbiera komuś innemu prawo wniesienia jakichkolwiek wniosków w przeciwnej sprawie, a uważa, że tylko ma swoje prawo. Na tym etapie Pan Radny wrócił do tej sesji, gdzie został zgłoszony taki wniosek.

Zwrócił uwagę na to, czy nie miał prawo zgłosić tego wniosku, a Pan Radny miał prawo zrobić swoje i podać, żeby odbyło się głosowanie. Każdy ma prawo. Przegłosowane zostało to w sposób demokratyczny. Prosi nie odbierać takiego prawa komuś, skoro chce się mieć swoje prawo, na tej zasadzie.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że chce odnieść się do słów Pana Mirosława w punkcie „Interpelacje” dotyczących ul. Słowackiego. Poinformowała, że w rozmowie uznała argumenty, które przedstawił jej Pan Burmistrz, mówiąc o tak wysokiej kwocie 1,2 mln. zł i ograniczonych środkach. W związku z tym, jeśli otrzymuje pismo, że sprawa będzie rozpatrywana w konstrukcji budżetu na 2018, to wnioskowałaby, aby Pan Burmistrz potem odesłał jej informację podając przyczyny. Osobiście zrozumiała przedstawioną argumentację, ale mieszkańcy widzą tylko pismo, że będzie to przy konstruowaniu budżetu. W poprzednim roku mieszkańcy tej ulicy przyszli i była o tym dyskusja. Jedna z mieszkank zwróciła uwagę, że otrzymała pismo, w którym podano - będzie to brane pod uwagę. Nikt tej mieszkance nie wysłał pisma, że jest jeszcze nakładka, po której da się jeździć, a po chodniku da się jeszcze chodzić. Powinna być taka informacją zwrotna. Jest to taka sugestia. Wtedy byłyby to dużo jaśniejsze dla mieszkańców i może nie byłoby tak wiele dyskusji.

Poinformowała, że Pan Mirosław zwrócił również uwagę na kwestię „Caritasu” i placu przy ul. Poświętnej oraz złożył zapytanie. Osobiście byłaby wdzięczna, żeby zapytać „Caritas”, jakie były w ogóle działania „Caritasu” w kwestii budowy budynku bardzo ważnego dla miasta. Pan Dyrektor MOPS zwrócił uwagę na potrzebę domu starców, czyli DPS w Bielsku Podlaskim. To jest oczywiste, bo społeczeństwo starzeje się i potrzebne są takie ośrodki. Czy w ogóle „Caritas” Diecezji Drohiczyńskiej zwrócił się do Miasta Bielsk Podlaski, do Powiatu, do jakichkolwiek jednostek terytorialnych z zapytaniem lub z propozycją budowy budynku w innym miejscu, ewentualnie może zamiany tego placu na jakiś budynek? Czy były podjęte jakiekolwiek działania?

Zwróciła uwagę, że mówi się o tym placu, że nie jest posprzątany i stoi pusty, a być może „Caritas” prowadził negocjacje, rozmowy i ma z tym problem.

Dodała, że ma jeszcze jedną sugestię. Składając swoje interpelacje miała taki odbiór, że Pan Burmistrz potem odpowiadając na jej dyskusję, odbiera to jako atak.

Poinformowała, że dostała SMS od koleżanki o treści - „za co on znowu na ciebie krzyczy”. Pan Burmistrz odpowiada takim tonem głosu, jakby go atakowała. Absolutnie nie chciała atakować, ponieważ wie, że Pan

Burmistrz tworzył tą strategię. Natomiast do niej, ani do kolegi siedzącego obok, nikt nie przyszedł i nie sprawdził, jaki mają piec. Bardzo chętnie pokazałaby to.

Dodała, że dziękuje za informacje o tym, jak pali się w piecach, ponieważ też o to wniosowała. Chodziło jej o wypracowanie strategii. W tej sprawie naczytała się, napracowała, a Pan Burmistrz odbiera to, jako atak. Prosiłaby więcej uśmiechu do jej osoby, bo potem mieszkańcy oglądają i myślą, że Pan Burmistrz znowu ją atakuje i będzie na nią krzyczał.

Wyjaśniła, że zasugerowała spacer po ulicy przy odbiorze drogi, ponieważ taka była sugestia mieszkańców. Mieszkańcy wspominają, że poprzedni Burmistrz często chodził po tych ulicach i witał się, pytał, itd. Poinformowała, że tylko poprosiła Pana Burmistrza o to. Dobrze jest to, gdy czasem Burmistrz przejedzie się, zobaczy jak to wygląda. Chodzi o to, żeby potem nie było problemu, że komuś podnieśli za wysoko, a komuś obniżyli i to ma być poprawione. Jest to tylko taka prośba mieszkańców.

Poinformowała, że razem z Panem Mirkiem napiszą wspólną interpelację o wyjaśnienie kwestii dotyczącej „Caritasu”, jeżeli będzie to możliwe (*interpelacja stanowi załącznik nr 53 do protokołu*).

Radny Tomasz Sulima poinformował, że chce odnieść się do kwestii propozycji zmiany ulicy Bronisława Taraszkiewicza. Dodał, że być może za tym pójdzie zmiana patrona Liceum, a to oczywiście nie jest w gestii Rady Miasta.

Poinformował, że ta sprawa osobiście go bulwersuje. Dotyka to nie tylko Bielska, ale przede wszystkim dotyka spraw międzynarodowych, stosunków polsko-białoruskich. Być może nie są tego świadomi ci, którzy tą sprawę prokurują.

Dodał, że ten temat śledzi od początku i widzi w tym dużo sytuacji absurdalnych oraz wielkie kuriozum. Rada Miasta zgodnie z wytycznymi ustawy o dekomunizacji zajęła się dekomunizacją. Propozycje zmiany ulic zostały przyjęte. Wojewoda to zaakceptował. Nagle okazuje się, że ponad białostockim oddziałem IPN rewizorem tym mniejszym, jest jeszcze większy rewizor w Krakowie w osobie doktora Macieja Korkucia, który prawdopodobnie nie zna niuansów polsko-białoruskich, a postać Bronisława Taraszkiewicza została mu dopiero teraz podana.

Dodał, że dziwi się bardzo i uważa, że jest to miejsce, aby o tym powiedzieć. O tej sprawie, o szczegółach dowiaduje się z mediów, a nie od Pana Wojewody, który wysyłał do Rady Miasta i do Pana Burmistrza bardzo zdawkowe informacje. Z mediów dowiaduje się o planach Pana Korkucia, o tym, że decyzja już zapadła. To nie powinno tak wyglądać.

Zwrócił uwagę, że ustawa o dekomunizacji w formie elektronicznej jest to jedna strona. W drugim artykule podane są daty 1944-1989. Te daty nie obejmują Pana Taraszkiewicza, bo został zamordowany przez komunistów w 1938 roku. W tej ustawie jest sformułowanie bardzo niejasne, mówi się o osobach, wydarzeniach, czy też miejscach, które symbolizują komunizm. Symbolizować - to jest bardzo szeroki, nieprecyzyjny termin. Wydaje mu się, że należałoby zapytać środowisko naukowe, nie tylko historyków, ale ludzi zajmujących się na co dzień Taraszkiewiczem, tzn. językoznawców, czy faktycznie Taraszkiewicz symbolizuje komunizm.

Uważa, że sprawa została potraktowana bardzo zero-jedynkowo, w takim znaczeniu komunista – nie komunista. Jeżeli tak dalej pójdzie, to są już głosy na razie publicystów, aby usunąć takie postaci jak Marszałek Józef Piłsudski, bo był socjalistą, lewakiem. Takie głosy pojawiają się w przestrzeni medialnej, o tym mówią dziennikarze. Dochodzi do absurdów.

Poinformował, że mówi o tym tutaj, ponieważ to jest patron jednej z ulic od 30 lat i patron Liceum Białoruskiego. Jest to postać szalenie istotna dla środowiska białoruskiego, dla lokalnej społeczności. Ta sytuacja może wywołać faktycznie skandal międzynarodowy między Mińskiem a Warszawą. W Bielsku jest ul. Taraszkiewicza, a po sąsiedzku w Hajnówce jest ul. Jakuba Kołasa, bardzo ważnej postaci w historii literatury białoruskiej. To na pewno wywoła reakcję i już wywołuje, bo z mediów dowiaduje się o stanowisku Białoruskiej Ambasady. Nie wie, czy inni zdają sobie sprawę z tego, że nasze miasto jest w tym momencie pewnym centrum zainteresowania. Środowisko opozycji demokratycznej na Białorusi przez ostatnie 10 lat miało wsparcie polskich władz, poprzez takie inicjatywy, jak telewizja „Biełsat” i można dużo tu wymieniać. W tym momencie zadają oni pytania - „Co się dzieje w waszej Polsce”? Znajomi dziennikarze z Białorusi pytają - „Co dzieje się w Polsce” i w tym momencie zupełnie nie wie, co ma im odpowiedzieć.

Poinformował, że popiera Pana Burmistrza i chciałby zaapelować, aby obronić tą ulicę oraz postać Taraszkiewicza, ponieważ nie widzi podstaw, dla których ta nazwa miałaby być zmieniona.

Dodał, że spotkał się też z taką opinią i to byłby paradoks oraz śmiech historii. Była propozycja, aby zmienić patrona ulicy Bronisława Taraszkiewicza na Franciszka Alachnowicza. Jest to również bardzo ważna postać. W roku 1933 nastąpiła wymiana więźniów, tj. Taraszkiewicz poszedł do Rosji

bolszewickiej, a do Polski wrócił Franciszek Alachnowicz, dramaturg, reżyser. Franciszek Alachnowicz kolaborował z Niemcami i zginął prawdopodobnie z rąk Armii Krajowej. Zwrócił uwagę, że historia jest szalenie interesująca, jest trudna i złożona. Chciałby, aby władze centralne, IPN, autorzy ustawy o dekomunizacji potrafili dostrzec takie niuanse. Ma nadzieję, że uda się tutaj lokalnej społeczności obronić Bronisława Taraszkiewicza.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że kolega Tomek przedstawił wizję apokalipsy, międzynarodowego konfliktu, który ma nastąpić z tego tytułu, iż w Polsce następuje dekomunizacja relikwów minionego systemu i m.in. znalazł się tam też Bronisław Taraszkiewicz.

Dodał, że szanuje kolegę Radnego i każdy ma prawo wypowiedzieć się tak, jak myśli i jak uważa. Rzeczywiście Bronisław Taraszkiewicz wbił się w miasto, jako postać związana z ulicą i z Liceum, ale wówczas, kiedy nadawano te nazwy, czy patronat, to nikt nie wczytywał się. To był PRL. To były pewne rzeczy, kiedy gloryfikowano tych ludzi, którzy Polsce w dużej części szkodzili, służyli, ginęli w różny sposób, słusznie, niesłusznie, bo takie były okresy i takie były koleje losu.

Zwrócił uwagę, że czerwcowe zmiany nazw ulic dotyczyły Władysława Gomułki, Hanki Sawickiej, Krasickiego, Wasilewskiej. Instytut Pamięci Narodowej wskazał te ulice i wszyscy głosowali, aby zdjąć te ulice. Tu można było zdjąć, a tego zachować. Nie może rozsądzać, ale dla niego to jest postawione w jednym szeregu Taraszkiewicz i tamci ludzie, bo oni też mieli swoje przed 1939 rokiem, z tym że Taraszkiewicz miał tutaj dokonania, jeśli chodzi o narodowość białorską i walkę o państwowość białorską.

Dodał, że nie może zgodzić się z taką oceną, gdzie porównywano, żeby dopasować życiorys tak, jak dopasowało się do kpt. Władysława Wysockiego. To są zupełnie skrajne postaci. Wysocki został skazany na poniewierkę. Nie był to wyjazd z własnej woli. Dostał się do Armii Berlinga i walcząc chciał wrócić do Polski. Zginął pod Lenino. Natomiast w uzasadnieniu, w rekomendacji Pana Burmistrza podano, że Pan Bronisław Taraszkiewicz należał potajemnie do Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Funkcjonował w tej partii i dlatego jeszcze na dodatek potajemnie na terenie już wówczas Polski. Dlatego z tego tytułu ma być nadane inne uzasadnienie, jeśli chodzi o jego życiorys, czy dopasować życiorys do postaci? Należy obiektywnie podejść do tej sprawy. Może jakieś konsultacje, może pewne rzeczy wyciągnięte z archiwów będą świadczyły na jego korzyść, ale na tym etapie nie powinno się naginać w Radzie Miasta. Za mało znane są szczegóły. Osobiście nie zna w pełni historii tej postaci i nikt z nas nie zna. Broni się tylko pewnych racji, które utrwaliły się. Są ludzie, którzy bronią ul. Gomułki i są ludzie, którzy nie godzą się na zmianę ulicy Hanki Sawickiej, itp. Są też ludzie, którzy bronią Pałacu Kultury, a inni są przeciwko. To jest właśnie polski dylemat, ale w jakiś sposób przyporządkowywane jest to do niepodległej Polski, o którą walczyło się cały czas.

Zwrócił uwagę, że Pan Bronisław Taraszkiewicz ewakuował się do Warszawy w roku 1920, kiedy nawała bolszewicka panowała w Polsce. Nigdzie nie napisano na ten temat, czy Pan Taraszkiewicz wziął udział w obronie Warszawy, natomiast napisano, że wspierał bunt Lucjana Żeligowskiego. W tym czasie, kiedy trzeba było skupiać się na innych ważnych sprawach, to on jakby jątrzył i brał udział w buncie.

Dodał, że nie ocenia negatywnie i nie chce ocenić Bronisława Taraszkiewicza, lecz mówi o tym, co jest napisane. W tym czasie, kiedy każdy Polak starał się w jakiś sposób pomóc, żeby ta nawała nie przeszła przez Polskę i nie było tej ideologii, to Bronisław Taraszkiewicz brał udział w buncie. Jest to dziwna i zastanawiająca rzecz. Bronisław Taraszkiewicz siedział w więzieniu w Polsce. Został skazany na 12 lat, po 3 latach został zwolniony i wrócił na teren Mińska. Powitano go tam i skazano potem na śmierć, dlatego że w tym czasie bolszewicy tak robili. Tych ludzi, którzy mieli kontakty z polskim więzieniem, z polskimi instytucjami i wracali, pomimo że może byli przeciwni tym instytucjom, ale byli postrzegani, jako szpieg polscy i rozwalani praktycznie bez sądów, bo taka była funkcjonująca ideologia. Napisano, że w 1937 roku postrzegano go, jako agenta polskiego Sztabu Generalnego. Z historii znane jest, ilu ludzi niewinnych w ogóle niemających nic wspólnego z tymi rzeczami, było rozstrzelanych tylko z tego tytułu, że był to Polak i może miał coś za uszami, bo tak wtedy sądzono.

Zwrócił uwagę, że Bronisław Taraszkiewicz nie zginął z rąk polskich. Zginął z rąk sowieckich, z NKWD. Wielu innych też zginęło niesłusznie z rąk NKWD, czyli nie ma tutaj porównania, czy równania w stosunku do tych ludzi, którzy służyli tym i tym, albo tym nie służyli, a tamtym służyli i ponosili konsekwencje.

Stwierdził, że w tej sytuacji nie może głosować za tym, pomimo że napisał to historyk.

Dodał, że prosi zostawić mu wolną wolę i wolne sumienie w stosunku do tego, jak głosował przy zmianach ulic tych Polaków, którzy byli dekomunizowani, jako patroni.

Zwrócił uwagę, że jest Instytut Pamięci Narodowej, są archiwa, są pewne gremia, które badają te rzeczy i muszą one wyjaśnić do końca, a dopiero wtedy podjąć decyzję. Na obecnym etapie nie ośmieli się wesprzeć. Jeżeli będzie szersza wiedza, to dopiero wtedy Rada będzie pochyliła się nad tym.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że nie sądził, iż w takim kierunku historycznym pójdzie ta dyskusja. Nie chce rozmawiać o historii. Historię trzeba zostawić historykom. W mediach została podana informacja, że białostocki oddział IPN broni Bronisława Taraszkiewicza, ponieważ w maju, w czerwcu zmieniano nazwy ulic i białostocki IPN nie dopatrywał się w biografii Taraszkiewicza powodów do dekomunizacji. W wewnętrznej korespondencji między oddziałem białostockim, a krakowskim było powiedziane i to zostało upublicznione w mediach, że Taraszkiewicz faktycznie może być uznany za postać kontrowersyjną, mimo to, jest ważną postacią dla środowiska białoruskiego, dla Białorusinów i dla mieszkańców Białostocczyzny. Białostocki IPN apeluje o to, aby pozostawić Taraszkiewicza i pamięć po nim.

Poinformował, że dla niego Taraszkiewicz to nie jest przede wszystkim komunista, lecz uczony. Zwrócił uwagę, że na Wikipedii szukając danego hasła w wielu językach, gdy wchodzi się na wersję języka białoruskiego, to są dwie. Jedna wersja to jest język białoruski ustalony przez sowietów, narzucony siłą. Druga wersja, to zawsze praktycznie przy każdym hasle jest „taraszkiewica”. Ten człowiek stworzył gramatykę języka białoruskiego. Tej gramatyki używa demokratyczna opozycja i naród białoruski, który chce odrodzić się porzucając jarzmo sowieckie.

Uważa, że w tym momencie to nie jest miejsce do dyskusji historycznej i wolałby mówić o polityce. Chciał wyłącznie wyrazić swoje ubolewanie, bo ma wrażenie, że tutaj zostały pomyłone kompetencje. Nie wie, czy IPN krakowski jest ważniejszy od białostockiego. Okazuje się, że chyba jest. Chciałby wiedzieć i mieć jasność, o co w tej dokumentacji tak naprawdę chodzi, ponieważ coraz częściej pojawiają się hasła typowo polityczne, że to jest zagrywka polityczna. Jego zdaniem szkodzi to społeczności lokalnej Bielska Podlaskiego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy w tej kwestii ktoś chce jeszcze zabrać głos? Poinformował, że są 3 wnioski do przegłosowania w tym punkcie i po wyczerpaniu dyskusji będą one głosowane.

Radny Wojciech Jaroszko poinformował, że chciałby odnieść się, jak to określił Pan Przewodniczący, do niefortunnego wniosku o zakup ekspresu do Biura Obsługi Rady Miasta. Niefortunny niewątpliwie jest zapis końcowy tego wniosku, tj. „na potrzeby Rady Miasta”. Ten wniosek powinien kończyć się kropką po słowach – „Komisja wnioskuję o zakup ekspresu ciśnieniowego do kawy do Referatu Obsługi Burmistrza i Rady Miasta”. Nie jest to na potrzeby Rady Miasta, lecz na potrzeby Pań ciężko tam pracujących i na potrzeby petentów, którzy tam przychodzą. Radnym wystarczy woda tak, jak powiedział Pan Mirosław.

Dodał, że jeżeli chce napić się dobrej kawy, to napije się w domu. Na taką kawę zapraszał kiedyś kolegę Waszkiewicza, ale Pan Radny raczej wchodzi innymi drogami, nie od frontu, a od tyłu i z reguły z aparatem fotograficznym. Jednak myśli, że Pan Waszkiewicz może kiedyś to zrozumieć i w końcu spróbuje dobrej kawy może nie u niego, ale gdzie indziej, wchodząc z normalnej strony.

Poinformował, że wnioskuję o ten zakup, biorąc pod uwagę osoby pracujące w Urzędzie, w tym konkretnym Referacie.

O godzinie 15²⁷ z sali obrad wyszedł radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował Radnemu za przedstawienie intencji. Dodał, że Rada Miasta otrzymała wniosek w takim brzmieniu i w związku z tym ten wniosek będzie procedowany dalej. Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś z radnych chce jeszcze zabrać głos?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że zgłosił wniosek po to, aby nie głosować tego niefortunnego wniosku Komisji Porządku. Dodał, że w jego ocenie ten wniosek nie jest kompletny, ponieważ nie zawiera źródła finansowania, a formalnie powinien zawierać. Poinformował, że złożył wniosek dalej idący, tj. wniosek o odrzucenie wniosku Komisji Porządku, aby wniosek Komisji nie był procedowany i ten wniosek teraz podda pod głosowanie.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że w Statucie Miasta nie ma czegoś takiego. Jest wniosek i jeśli głosuje się wniosek to, kto jest – „za”, to jest za wnioskiem, a kto jest „przeciw” to odrzuca.

O godzinie 15²⁹ na salę obrad powrócił radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że chciał uniknąć głosowania nad tym niefortunnym wnioskiem. Natomiast, jeżeli jest chociaż jedna taka opinia, to nie chce, żeby to było w żaden sposób kwestionowane, tym bardziej, że jest to błahostka. Poinformował, że w związku z tym wycofuje swój wniosek.

Poddał pod głosowanie wniosek Komisji Porządku.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż stosunkiem głosów: za-3, przeciw-9, przy 7-wstrzymujących się, wniosek nie przeszedł. Dodał, że ten wniosek jest rzeczywiście zwyczajnie słuszny, lecz czy to ten kaliber, aby podnosić takie kwestie na sesji Rady Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-3, przeciw-9, wstrzymujących się-7, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **nie przyjęła** wniosku Komisji Porządku.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że kolejny wniosek jest następujący - Rada Miasta wnioskuje o pozostawienie nazwy ulicy Bronisława Taraszkiewicza z przyjęciem nowego uzasadnienia zawartego w piśmie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski znak GP.6625.3.2017 z dnia 21 listopada 2017 roku skierowanego do Wojewody Podlaskiego. Dodał, że po przyjęciu tego wniosku będzie przedstawione Wojewodzie stanowisko Rady Miasta, albo po nieprzyjęciu. Dodał, że rozumie, iż Wojewodzie zależy na takim stanowisku, skoro swoją korespondencję skierował także do Rady Miasta.

Zwrócił się z pytaniem - czy wniosek jest jasny, czy są wątpliwości? Poinformował, że jest pismo Wojewody, które zostało skierowane zarówno do Burmistrza, jak i do Rady Miasta. W związku z tym Rada Miasta powinna podjąć działania w tym kierunku.

Poinformował, że proponuje takie rozwiązanie i przedstawia ten wniosek. Uważa, że odpowiedzi należy udzielić, chociaż niektórzy mogą twierdzić, że brak odpowiedzi to też odpowiedź. Zwrócił się z pytaniem - czy są propozycje, bądź inne wnioski w tej kwestii?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał wniosek pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-12, przeciw-1, przy 6-wstrzymujących się, wniosek uzyskał wymaganą większość.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za wnioskiem-12, przeciw-1, wstrzymujących się-6, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** wniosek o treści:

- Rada Miasta wnioskuje o pozostawienie nazwy ulicy Bronisława Taraszkiewicza z przyjęciem nowego uzasadnienia zawartego w piśmie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski znak GP.6625.3.2017 z dnia 21 listopada 2017 roku skierowanego do Wojewody Podlaskiego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że został także postawiony wniosek przez Radnego Andrzeja Waszkiewicza dotyczący zlecenia pewnych prac Komisji Rewizyjnej. Zwrócił się z pytaniem - czy jest potrzeba powtórzenia tego wniosku przed poddaniem pod głosowanie?

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że troszeczkę zagapił się, jeśli chodzi o głosowanie w sprawie Taraszkiewicza. Zwrócił się z pytaniem - czy nie można byłoby powtórzyć tego głosowania?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że trudno mu uznać ten powód za wystarczający.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że składa wniosek formalny o powtórzenie głosowania. Dodał, że po prostu zagapił się, a chciał głosować.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że jest zaskoczony tą sytuacją. Zwrócił uwagę, że głosowanie odbyło się prawidłowo, z zachowaniem wszelkich procedur i był czas na dyskusję. Poprosił Panią mecenas o pomoc w rozwikłaniu tej kwestii.

Radca prawny Jolanta Niewińska poinformowała, że przyjmuje się, iż kwestia reasumpcji powinna być uregulowana w Statucie, jeśli jest taka potrzeba i wola Rady dla wprowadzenia tego typu instytucji. U nas na ten temat nic nie ma. W zasadzie nie ma formalnej podstawy, ale skoro Pan Radny twierdzi, że się pomylił, to może przegłosować wniosek, czy głosować w ogóle.

O godzinie 15³⁵ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że faktycznie może w ten sposób należałoby zrobić, chociaż osobiście nie znajduje tu podstawy. Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Radny podtrzymuje swój wniosek, aby jeszcze raz przeprowadzić głosowanie?

Poinformował, że chce uprzedzić, iż ten wniosek Pana Radnego zostanie poddany pod głosowanie, ponieważ wszyscy radni brali udział w głosowaniu.

Radny Kazimierz H. Leszczyński stwierdził, że jeśli byłaby dobra wola radnych i zgodziliby się na ponowne głosowanie tego tematu, to ten wniosek wycofałby. Dodał, że były takie precedensy.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że są głosy z sali, iż jest wniosek i należy go głosować, aby nie przeciągać. Pan Radny składa wniosek o powtórzenie głosowania w związku z nieuwagą.

Poddał pod głosowanie wniosek Radnego o ponowne głosowanie nad wnioskiem Rady.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-3, przeciw-8, przy 6-wstrzymujących się, wniosek Pana Radnego nie uzyskał akceptacji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za wnioskiem-3, przeciw-8, wstrzymujących się-6, *dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **nie przyjęła** wniosku Radnego Kazimierza H. Leszczyńskiego.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że kolejnym wnioskiem do procedowania jest wniosek złożony przez Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza dotyczący zlecenia pewnych czynności Komisji Rewizyjnej. Zwrócił się z prośbą, aby Pan Radny przedstawił jeszcze raz ten wniosek przed głosowaniem.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że wnioskuje o dokonanie kontroli Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w sprawie opóźnienia podpisania umowy na dostarczanie energii elektrycznej na rok 2017 w celu ustalenia skutków finansowych oraz przyczyny opieszałości.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy ktoś chce odnieść się do tego wniosku?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał wniosek pod głosowanie.

O godzinie 15³⁸ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-6, przeciw-5, przy wstrzymujących się-7, wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta.

Rada Miasta, w głosowaniu jawnym, stosunkiem: głosów za-6, przeciw-5, wstrzymujących się-7, *dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **przyjęła** wniosek o treści:

- Dokonanie kontroli Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w sprawie opóźnienia podpisania umowy na dostarczanie energii elektrycznej na rok 2017 w celu ustalenia skutków finansowych oraz przyczyny opieszałości.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że w ten sposób zostały wyczerpane wszystkie wnioski w tym punkcie. W związku z tym został także wyczerpany rozpatrywany punkt. Poinformował, że jeszcze o głos poprosił Pan Burmistrz.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że zanim Pan Przewodniczący zamknie sesję, to jeszcze chciałby zaprosić mieszkańców miasta na konsultacje budżetowe, które odbędą się jutro w tej sali Bielskiego Domu Kultury o godzinie 17⁰⁰.

Dodał, odpowiadając Pani Radnej, że przez ostatnie 3 lata jeden raz podniósł głos na sesji i to nie było skierowane do Pani Radnej, a tylko do pewnego mężczyzny.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że najprawdopodobniej nie spotkają się przed Świętami Bożonarodzeniowymi, ponieważ sesja jest zakładana na okres pomiędzy Świętami a Nowym Rokiem, tj. w czwartek. W związku z tym życzy wszystkim, którzy będą świętować, bądź przyłączać się do świętowania, aby był to czas pełen radości, spokoju, przyjemnych przeżyć, aby był to czas bogaty także w przeżycia duchowe, ale również w prezenty, bo to czas prezentów i wzajemnej życzliwości.

Ad 20

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zamknął XXXVIII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska



PRZEWODNICZĄCY RADY

Igor Łukaszuk

